

REGIONY i POGRANICZA

KALININGRAD

Fakty

Wydarzenia

Opinie

Tadeusz Baryła, Waclaw Hojszyk

2007, Nr 8

W NUMERZE: *Obraz miesiąca 2–4; Sytuacja społeczno-polityczna 5–9; Partie, organizacje społeczne, religia 9–13; Duma Obwodowa i rady samorządowe 14–16; Administracja państwowa i samorządowa 17–25; Życia FB i Służby Granicznej 25–29; Bezpieczeństwo publiczne 29–35; Kultura, nauka, ochrona zdrowia 35–40; Gospodarka obwodu 40–51; Kaliningrad – Polska 51–55; Kaliningrad – Niemcy 56–57; Kaliningrad – Litwa 57–59; Kaliningrad – świat 59–64.*

Obraz miesiąca

W regionie rozpoczęła się na dobre kampania wyborcza. W Kaliningradzie, na miejsce Siergieja Łuniewa, który został przewodniczącym Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego, nowym szefem komisji miejskiej został wybrany 46-letni Siergiej Sopiliuk. Ostatnio pełnił on funkcję doradcy mera Kaliningradu, a wcześniej był oficerem Floty Oceanu Spokojnego.

„Jedna Rosja” przystąpiła do kampanii wyborczej pod hasłami nowego planu Putina. 6 czerwca Siergiej Bułycziov, przewodniczący Dumy Obwodowej, po powrocie z posiedzenia Generalnej Rady Politycznej „Jednej Rosji” w Moskwie ogłosił, że po wysłuchaniu referatu Borysa Gryzłowa „O realizacji Planu Putina przez partię „Jedna Rosja” oczywiste jest, że w kampanii podniesionych zostanie pięć głównych celów: po pierwsze, wzmocnienie wielkiej cywilizacji rosyjskiej; po drugie, zbudowanie konkurencyjnej gospodarki; po trzecie, podniesienie poziomu życia obywateli; po czwarte, wzmocnienie instytucji obywatelskich; i wreszcie, po piąte, wzmocnienie suwerenności Rosji. Można odnieść wrażenie, iż jest to raczej zbiór haseł mających wywołać wrażenie zarówno w kraju, jak i zagranicą: Rosja wraca na pozycję mocarstwa, zaś wybory mają umocnić przeświadczenie obywateli o jej potęgze, że ten powrót jest nieunikniony i rozważnie kierowany przez kończącego drugą kadencję prezydenta W. Putina.

16 czerwca odbyła się w Kaliningradzie konferencja sprawozdawczo-wyborcza oddziału obwodowego „Jednej Rosji”, na której gubernator Georgij Boos oświadczył, że sukcesy gospodarcze regionu to rezultat głównie działalności członków „Jednej Rosji” – którzy tworzą jednopartyjny rząd, posiadają większość w Dumie Obwodowej, a także zajmują większość stanowisk szefów jednostek municypalnych. W 2002 r. partia liczyła w regionie zaledwie 262 członków, a obecnie ponad 8100. Na konferencji wybrano nową 45-osobową Radę Polityczną i jej 11-osobowe prezydium, w skład którego weszli m.in. gubernator G. Boos, przewodniczący Dumy Obwodowej Siergiej Bułycziov – nowy sekretarz oddziału, Jurij Szalimow (zastępca sekretarza), Aleksandr Dacyszyn – zastępca pełnomocnego przedstawiciela prezydenta w PZO, Konstantin Poliakov – wiceprzewodniczący Dumy Obwodowej. W składzie rady nie znalazło się miejsca dla wielu dotychczasowych aktywistów regionalnych partii, ale najbardziej zaskakującym wydarzeniem było to, że mer Kaliningradu Jurij Sawienko, dotąd drugi na liście najbardziej wpływowych polityków regionalnych, nawet nie uczestniczył w konferencji. Jeszcze przed konferencją oświadczył on, że po rozmowach z pełnomocnym przedstawicielem I. Klebanowem, jego zastępcą A. Dacyszynem i gubernatorem G. Boosem liczy na to, że „Jedna Rosja” wystawi jego kandydaturę w wyborach na deputowanego Dumy Państwowej i on

nie zamierza ubiegać się o trzecią kadencję mera. Rozważaniom o przyszłość J. Sawienki towarzyszą w dalszym ciągu spory prawne o tryb wprowadzenia zmian do systemu zarządzania miastem, tj. o rozdzielenie kompetencji między szefem miasta a city-managerem oraz sposób powoływania na te stanowiska. W istocie jednak spór toczy się o to kto jest ojcem sukcesu, czyli świetnej sytuacji gospodarczej miasta Kaliningrad, które przyciąga inwestorów zewnętrznych, szczególnie aktywnych na rynku nieruchomości. Merostwo zamierza przedstawić wyniki debat na temat wizji i warunków zabudowy centralnej części Kaliningradu w formie memorandum architektonicznego. Tylko w ciągu pięciu miesięcy 2007 r. do kasy municypalnej Kaliningradu wpłynęło ponad 2 mld rubli dochodów własnych. Kaliningrad ma stać się dzięki opracowywanej strategii rozwoju do roku 2025 „forpocztą Rosji w Europie”. Odnotować także trzeba, że Kaliningrad na okres wakacyjny przygotował niezwykle bogatą ofertę imprez artystycznych.

W Kaliningradzie odbyło się 4 czerwca posiedzenie wyjazdowe Rady przy Pełnomocnym Przedstawicielu Prezydenta w PZOF, zaś w dniu następnym dyrektor FSB Rosji Nikołaj Patruszew przeprowadził wyjazdowe posiedzenie Narodowego Komitetu Antyterrorystycznego. Do miejscowych mediów nie dotarły istotne informacje o wynikach tych posiedzeń i z tych względów należy je widzieć w kontekście wcześniejszego wywiadu, udzielonego z okazji Dnia Pogranicznika przez pierwszego zastępcę naczelnika Urzędu Granicznego FSB Rosji ds. Obwodu Kaliningradzkiego gen.-mjr Jurija Radionowa. Zapowiada on tworzenie nowego systemu zabezpieczenia granicy państwowej zarówno lądowej, jak i morskiej – na wodach terytorialnych i w strefie ekonomicznej, w tym także na Zalewie Wislanym i Kurońskim.

Sprawom wizowym w związku z wejściem w życie nowej umowy z dniem 1 czerwca, kaliningradzkie media poświęciły niezwykle dużo uwagi. Wyczerpującą informację o nowych regulacjach wizowych prezentowały także na łamach miejscowych mediów polskie i litewskie konsulaty. Prasa z przekazem informowała, że zdaniem rosyjskich dyplomatów, wejście w życie umowy wizowej między Rosją i Unią Europejską należy po czytywać za sukces dyplomacji rosyjskiej, który nie utrudni życia kaliningradczykom. Sekretarz Przedstawicielstwa MSZ FR w Kaliningradzie Borys Szeriemiet`jew nie uważa, „by prawa kaliningradczyków były naruszone, ponieważ w analogicznej sytuacji znajdują się wszyscy Rosjanie”, a ponadto nowe zasady wizowe mogą zostać jeszcze poddane korekcie. Niemniej osobowy ruch graniczny na przejściach wyraźnie zmniejszył się, mimo iż granicę państwową można jeszcze przekraczać na podstawie ważnych wiz wydanych przed dniem 1 czerwca 2007 r. Konsul generalny Jarosław Czubiński w wielu wypowiedziach w miejscowych mediach podnosił sprawę konieczności polepszenia obsługi ruchu osobowego i udrożnienia już istniejących przejść granicznych, a przede wszystkim wykorzystania ułatwień wizowych związanych ze współpracą przygraniczną między samorządami, instytucjami kultury i nauki oraz forami gospodarczymi. Media kaliningradzkie szeroko informowały o inicjatywie litewskiego MSZ w sprawie wprowadzenia zasad małego ruchu granicznego z Obwodem Kaliningradzkim. Strona rosyjska zabiega w rozmowach z Komisją Europejską o rozszerzenie do 50 km strefy małego ruchu granicznego, lecz bez wyraźnego postępu w rokowaniach, i nie przystępuje do bezpośrednich

rozmów i konsultacji w tej kwestii z Polską i Litwą. Kaliningradzkie media zwracają uwagę za zastanawiające milczenie w kwestii kaliningradzkiej Siergieja Jastrzembskiego, pomocnika prezydenta Rosji do spraw stosunków z UE i szefa międzyresortowej grupy roboczej ds. rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego. W wielu wypowiedziach polityków rosyjskich odnośnie kaliningradzkiego ruchu osobowego do i z macierzystej Rosji podnosi się znaczenie komunikacji lotniczej, coraz sprawniej i taniej realizowanej głównie przez kompanię „Kaliningrad awia” – lotnisko-hub w Chrabrowie.

Rosja wspólnie z Białorusią, Litwą i Polską zamierza aktywnie uczestniczyć w dwuletnim programie unijnym współpracy przygranicznej BEN-EAST (Bałtycka Sieć Euroregionów – Wschód). W Kaliningradzie odbyło się spotkanie w sprawie priorytetów programu współpracy „Litwa – Polska – Rosja (Obwód Kaliningradzki)” europejskiego instrumentu sąsiedztwa i partnerstwa. Strona rosyjska kładzie nacisk na poprawę bezpieczeństwa energetycznego regionu. Według prognoz regionalnego ministerstwa rozwoju infrastruktury deficyt energii elektrycznej przed rokiem 2009 znacznie się pogłębi. W związku z wzrastającymi potrzebami miejscowego przemysłu gubernator Boos opowiedział się za koniecznością budowy elektrowni atomowej, która powinna rozwiązać problem braku wystarczającej mocy miejscowej energetyki.

SSE przybył kolejny rezydent – spółka z o.o. „Rosplast” w Swietłym, specjalizująca się z wyrobach z polistyrenu. Do końca czerwca br. zarejestrowano 40 rezydentów, którzy zadeklarowali 21,6 mld rubli inwestycji kapitałowych. Do końca roku komisja złożona z przedstawicieli Administracji SSE w OK i Federalnej Agencji ds. Zarządzania Specjalnymi Strefami Ekonomicznymi sprawdzi 31 rezydentów odnośnie wywiązania się z inwestycji, gwarantujących status rezydenta strefy. Urząd Regionalny Federalnej Służby Podatkowej powołał Międzyrejonową Inspekcję Podatkową ds. Największych Podatników, której podlegać będzie około 255 tysięcy podatników, w tym 7 tys. osób prawnych.

Spodziewane jest powołanie oddziału regionalnego Federalnej Agencji ds. Zarządzania Strefami Ekonomicznymi, którego kompetencje nie są jeszcze znane. Według miejscowej prasy oddział regionalny agencji ma nadzorować jedynie Kaliningradzką Strefę Turystyczno-Rekreacyjną, czyli obszar głównie Mierzei Kurońskiej, poddanej kolejnej inspekcji federalnej. Do końca sierpnia niemiecka kompania Roland Berger Strategy Consultants GmbH przedstawi koncepcję rozwoju wszystkich siedmiu rosyjskich stref turystyczno-rekreacyjnych.

Według sondażu socjologicznego najbardziej skorumpowanymi organami władzy są milicja drogowa i kaliningradzki urząd celny. W szeregach GIBDD wykryto wiele przekroczeń prawa. Również służba celna przechodzi kolejne zmiany kadrowe, głównie z powodu licznych uchybień w odprawach celnych w ramach Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Nowym szefem celników obwodu został płk Władimir Kuleszow. Kaliningrad traci złą sławę „stolicy złodziei samochodów”, ale bez wyraźnej poprawy bezpieczeństwa. Nowym zjawiskiem jest rywalizacja o rynek usług budowlanych, na którym odnotowano kolejne ofiary krwawych porachunków. Dokonano także napaści na deputowanego KDO Michaiła Czesalina, a kolejnemu dziennikarzowi wytoczono sprawę o oszczerstwo.

Sytuacja społeczno–polityczna

Rekonesans przesiedleńczy

Według założeń programu przesiedleńczego w obwodzie w 2007 r. miało osiedlić się 10 tysięcy dobrowolnych przesiedleńców. Ostatnio mówi się, że do obwodu przyjedzie najwyżej 3 tysiące przesiedleńców. Nie dokonano jeszcze żadnej korekty planu końcowego przesiedleń do roku 2012, który zakładał przesiedlenie się prawie 90 tys. rodzin, czyli około 300 tysięcy osób. Od września 2006 roku do rządu obwodowego zwróciło się z pytaniami w sprawie przesiedlenia ponad 12 tysięcy Rosjan mieszkających zagranicą. Z tej grupy ponad 1000 osób wypełniło i nadesłało ankiety uczestnika programu przesiedleńczego. Najwięcej zapytań nadchodzi z Kazachstanu (46%), Uzbekistanu (20%) i Ukrainy (9%). Z Łotwy, według danych służby migracyjnej, w najbliższym czasie planuje przeprowadzić się do regionu prawie 300 osób. Kandydaci na przesiedleńców są w większości pracownikami sfery handlu, działalności finansowo-ekonomicznej, serwisu, służby zdrowia i transportu.

Przesiedleńcy i członkowie ich rodzin mają prawo do otrzymania gwarancji państwowych i pomocy socjalnej w postaci:

- zwrotu kosztów przewozu majątku osobistego w pięciotonowym kontenerze, a rodziny liczące ponad trzy osoby – w dwóch kontenerach pięciotonowych;
- rekompensaty z tytułu opłat państwowych za załatwienie dokumentów urzędowych;
- otrzymania zasiłku jednorazowego na zagospodarowanie, tak zwanych podjomnych – 60 tysięcy rubli dla uczestnika programu plus 20 tysięcy na każdego członka rodziny;
- otrzymania comiesięcznego zasiłku w przypadku braku dochodu, wielkość tego zasiłku jest ustalana z uwzględnieniem minimum socjalnego – 1848 rubli;
- pakietu socjalnego (usługi medyczne i oświatowe).

Świadczenia te przysługują w ograniczonym czasie, niezbędnym do znalezienia pracy. Stałe mieszkanie uczestnicy programu nabywają na koszt własny, z wyjątkiem tych, którzy mogą otrzymać mieszkanie służbowe lub pomoc miejscowego zakładu pracy w jego zakupie.

Rejony i inne jednostki municypalne na razie sporządziły jedynie wykaz nadających się do tymczasowego zasiedlenia internatów, hoteli, ośrodków wypoczynkowych, opuszczonych domów i mieszkań.

Pierwsza grupa potencjalnych przesiedleńców z Łowy przybyła do Kaliningradu i została przyjęta przez gubernatora Gieorgija Boosa i przedstawicieli głównych przedsiębiorstw obwodu, które poszukują pracowników. Po tym spotkaniu potencjalnych przesiedleńców z Łotwy zapoznano z warunkami ośrodka w Niwienskoje w rejonie bagrationowskim, w którym wyremontowano trzy budynki koszarowe dla 150 osób w byłym miasteczku wojskowym Siewiernyj. Troska, jaką władze obwodowe zademonstrowały przyszłym mieszkańcom obwodu, wzbudziła zazdrość i niezadowolenie wśród dotychczasowych przesiedleńców, w większości swej będących przymusowymi przesiedleńcami i uciekinierami z byłych republik ZSRR. Nie uszło to uwadze większości

dziennikarzy kaliningradzkich, towarzyszących „emisariuszom” przysyłanych dobrowolnych przesiedleńców w ich podróży zapoznawczej po obwodzie („*Reality-show dla migrantów. Do Kaliningradu przyjechali pierwsi przesiedleńcy. Co prawda, na razie na wycieczkę*”).

www.kaliningrad.ru z 7 VI; KP, nr 105 z 9 VI, nr109 z 19 VI, KPwK, nr 83 z 9 VI; K-d, nr 23 z 13-18 VI; SK, nr 24 z 13-19 VI; RG-N, nr 125 z 15 VI; RG, nr 135 z 27 VI.

Ruch społeczny „Naród przeciwko strefie”

Z inspiracji przedstawicieli Eparchii Kaliningradzkiej Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej i innych wyznań religijnych oraz partii „Sprawiedliwa Rosja” i „Inna Rosja”, a także niektórych organizacji społecznych utworzono ruch społeczny o nazwie „Naród przeciwko strefie gier”, któremu przewodzi Ludmiła Riabiczenko. Ruch złożył w Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego wniosek, poparty podpisami 15 tysięcy kaliningradczyków, o przeprowadzenie referendum w sprawie utworzenia w obwodzie strefy gier hazardowych.

Komisja Wyborcza Obwodu Kaliningradzkiego sprawdziła zgodność z prawem złożonych przez wnioskodawców dokumentów i bez zajęcia stanowiska przekazała je Dumie Obwodowej w celu podjęcia decyzji w tej sprawie. Jednak deputowani KDO na ostatnim posiedzeniu przed wakacjami uznali, że sformułowane przez grupę inicjatywną pytanie „Czy zgadza się Pan (i) z utworzeniem na terytorium Obwodu Kaliningradzkiego strefy gier?” nie odpowiada wymogom ustawodawstwa.

W opinii Urzędu Państwowo-Prawnego Dumy Obwodowej stwierdzono, że podstawy prawne w zakresie organizacji i prowadzenia gier hazardowych określone są przez ustawodawstwo federalne. Sam fakt takiego referendum regionalnego poddaje w wątpliwość obowiązek przestrzegania ustawy federalnej, przewidującej w postaci imperatywnej utworzenie strefy gier w Obwodzie Kaliningradzkim. Prócz tego, zdaniem ekspertów urzędu, samo pytanie sformułowane zostało niewłaściwie.

Krytycy tej opinii i decyzji deputowanych uważają, że ich autorzy nie mogli postąpić inaczej, gdyż to Duma Obwodowa w roku ubiegłym większością głosów uchwaliła wniosek, w którym prosiła rząd federalny o ulokowanie strefy gier hazardowych w obwodzie.

Natal’ja Masianowa, członek kierownictwa Oddziału Obwodowego „Sprawiedliwej Rosji”, oświadczyła, że inicjatorzy wniosku o referendum zaskarżą uchwałę Dumy Obwodowej, zdominowanej przez „Jedną Rosję”, do sądu i inaczej sformułują pytanie w sprawie referendum. Należy więc oczekiwać, że sprawa strefy gier stanie się jednym z ważnych tematów w rozpoczynającej się w obwodzie kampanii wyborczej do Dumy Państwowej FR.

KP, nr 99 z 1 VI, nr 103 z 7 VI, nr 106 z 14 VI; SK, nr 23 z 6-12 VI, nr 24 z 13-19 VI; www.kaliningrad.ru z 7 i 28 VI; AiF-K, nr 26 z 27 VI- 3 VII; www.rambler.ru z 28 VI.

Wiece poprzedzające wybory

1 czerwca na Placu Zwycięstwa w Kaliningradzie zebrało się około 150 osób, głównie w podeszłym wieku, by zaprotestować, jak się później okazało, przeciwko wszyst-

kiemu i wszystkim. Zabierający głos zgodnie piętnowali władze za cofnięcie ulg dla osób starszych i inwalidów, za stosunki nieregulaminowe w wojsku, a niektórzy z nich wykorzystali zgromadzenie do zbierania podpisów przeciwko utworzeniu strefy gier hazardowych w obwodzie. Na początku wydawało się, że wiec został poświęcony Dniu Ochrony Dzieci. Ale wszyscy mówcy zgodnie kończyli przygotowane wystąpienia ostrymi atakami na „Jedną Rosję”. Tak oto początek sezonu plażowego stał się jednocześnie początkiem sezonu wyborczego, zauważył 2 czerwca Aleksandr Gmyrin w „Kaliningradce”.

Po niespełna dwóch tygodniach ten sam Kaliningradzki Ludowy Sztab Działań Protestacyjnych (powstał pod koniec ub. roku w czasie największych protestów przeciwko monetaryzacji ulg regionalnych) zwołał kolejny wiec protestu. Tym razem jego uczestnicy przeprowadzili pikietę przed siedzibą Prokuratury Obwodu Kaliningradzkiego pod hasłem „Nie dla terroru politycznego!” Pikietujący domagali się od prokuratury szczegółowego poinformowania obywateli – wyborców o wynikach śledztwa w głośnych ostatnio sprawach politycznych. Jak wyjaśniono korespondentowi Kaliningradzkiej Niezależnej Agencji Informacyjnej w kaliningradzkim sztabie koalicji „Inna Rosja”, w ciągu ostatniego roku zostali napadnięci i pobici deputowani Dumy Obwodowej Vytautas Łopata i Michaił Czesalin. Ich kolega, wydawca gazety „Nowyje koliosa” Igor Rudnikow w chwili obecnej znajduje się w areszcie tymczasowym w Pskowie. Zdaniem inicjatorów akcji, społeczność kaliningradzka powinna zjednoczyć się przeciwko stosowaniu przemocy i bezpośredniego nacisku wobec polityków opozycyjnych.

KP, nr 100 z 2 VI; www.knia.ru z 13 VI.

Nowy szef Miejskiej Komisji Wyborczej w Kaliningradzie

4 czerwca w wyniku tajnego głosowania szefem Kaliningradzkiej Miejskiej Komisji Wyborczej wybrany został Siergiej Sopiliuk. Za jego kandydaturą, zgłoszoną przez Komisję Wyborczą Obwodu Kaliningradzkiego, opowiedziało się 6 członków komisji miejskiej, a 4 było przeciw.

46-letni Siergiej Sopiliuk jest absolwentem Wojskowej Wyższej Szkoły Politycznej w Kijowie. Służył we Flocie Oceanu Spokojnego, od 1997 roku w rezerwie. W 2000 roku przeprowadził się z Kijowa do Kaliningradu, gdzie od 2001 roku pracował jako doradca mera miasta.

Dotychczasowy przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej Siergiej Łuniew wybrany został przewodniczącym Komisji Wyborczej Obwodu Kaliningradzkiego.

KP, nr 103 z 7 VI.

Rekompensata sezonowa i przedwyborcza dla działkowców

Gubernator Georgij Boos wydał rozporządzenie, zgodnie z którym budżet obwodu wypłaci działkowcom, gospodarującym poza granicami miasta, rekompensatę za przejazd w wysokości od 135 do 450 rubli miesięcznie, w zależności od oddalenia ogrodu działkowego od miasta. Rekompensata przysługuje emerytom i rencistom, których emerytura lub renta nie przekracza 3054 rubli miesięcznie, a także osobom uprawnionym do ulg federalnych i regionalnych, jeżeli ich emerytura lub renta nie przekracza 3804 rubli.

Wpłaty będą przysługiwać w okresie od maja do października br. włącznie. Wysokość wypłaty równa się 50% kosztów 9 przejazdów tam i z powrotem w miesiącu. Służba prasowa rządu obwodowego poinformowała, że w pierwszych dniach czerwca wypłacono rekompensatę za maj dla 1025 obywateli z 40 ogrodów działkowych. W rozpatrzeniu są wykazy uprawnionych z 23 kolejnych stowarzyszeń działkowców.

KP, nr 103 z 7 VI; RG, nr 120 z 7 VI; AiF-K, nr 24 z 13-19 VI; RG-N, nr 125 z 15-21 VI.

Ludmiła Putin – „Zasłużony Obywatel Kaliningradu”

W marcu 2007 roku mer Kaliningradu Jurij Sawienko zwrócił się do małżonki prezydenta Rosji z pisemną prośbą o wyrażenie zgody na otrzymanie tytułu obywatela Kaliningradu. Inicjatywa nadania jej tego tytułu honorowego wyszła od pracowników Rosyjskiego Uniwersytetu Państwowego im. Immanuela Kanta, Kaliningradzkiego Scentralizowanego Systemu Bibliotecznego, Związku Uczestników Odrodzenia Obwodu Kaliningradzkiego, Pałacu Twórczości Dzieci i Młodzieży, a także Szkoły Średniej Nr 8, którą w swoim czasie ukończyła Ludmiła Putin. 7 czerwca komisja robocza ds. nadawania tytułu „Zasłużony Obywatel Kaliningradu” przystąpiła do rozpatrzenia 12 kandydatur do tego tytułu honorowego. Wręczenie tytułu nastąpi tradycyjnie w Dniu Miasta, którego obchody w tym roku zaplanowano na 6–8 lipca.

www.kommersant.ru z 8 VI; www.kaliningrad.ru z 8 VI; RG-N, nr 125 z 15-21 VI;

NW, nr 113 z 28 VI.

„Europę postanowili przyłączyć do Kaliningradu”, by zwiększyć liczbę reprezentantów obwodu w przyszłej Dumie Państwowej FR

„Izwestija” zamieściły niezwykle prześmiewczy materiał o zamiarze deputowanych kaliningradzkich uzyskania już w najbliższych wyborach prawa do drugiego mandatu do Dumy Państwowej FR – poprzez powiększenie liczby wyborców o tych kaliningradczyków, którzy mieszkają zagranicą. Jednocześnie krytyce poddano także mechanizm i styl obsady miejscowego aparatu władzy przez gubernatora Boosa. Z tych względów zamieszczamy znaczny fragment tego artykułu, opatrując go tylko niezbędnymi wyjaśnieniami:

„Jako pierwsi o okrutnej niesprawiedliwości zaczęli mówić we frakcji „Jedna Rosja”. Zmyślna ustawa o wyborach zakłada, że do Dumy Państwowej deputowani trafiają w zależności od liczby biorących udział w głosowaniu wyborców. W rezultacie w Dumie Państwowej z Obwodu Kaliningradzkiego jest teraz zaledwie jeden przedstawiciel wybrany w Kaliningradzkim Okręgu Jednomandatowym [jest nim od trzech kadencji Władimir Piotrowicz Nikitin, w przeszłości działacz KPZR, później różnych orientacji politycznych, w tym nacjonalistycznej „Rodiny”, teraz lider oddziału regionalnego „Sprawiedliwej Rosji”] i nikogo z list partyjnych. Obecnie okręgi jednomandatowe zostały zniesione, zaś kryteria dla list partyjnych pozostały.

„Niedźwiedzie” [„Jedna Rosja”] przekonali kolegów, że zameldowanie na ulicy Ochotnyj Riad [siedziba Dumy Państwowej] powinna otrzymać większa liczba sług narodu kaliningradzkiego.

Czekać, póki wzrośnie liczba urodzeń, nie chciano. Deputowani proponują „dopisać” do obwodu na czas wyborów obywateli Rosji, którzy mieszkają w Europie, utrwalając tę normę w ustawie o wyborach deputowanych Dumy Państwowej.

«Wszystko to jest robione wyłącznie dla dobra wyborców – podzielił się z „Izwestijami” wiceprzewodniczący Dumy Obwodowej Konstantin Poliakow. – Im więcej przedstawicieli obwodu w Dumie, tym lepiej dla ludzi».

Jak wskaźnik ilościowy może przerosnąć w jakościowy, Poliakow nie wyjaśnił. Za to dał do zrozumienia, że inicjatywa uzgodniona została „na samej górze”.

„Na górze”, w Dumie Państwowej, ideę odnotowali ze zdziwieniem. Pierwszy zastępca przewodniczącego Komitetu (Komisji) ds. Ustawodawstwa Konstytucyjnego Aleksandr Moskalec uważa, że koledzy regionalni zwyczajnie zaplątali się w ustawie. Żadnych poprawek przyjmować nie trzeba. «Głosy wyborców z zagranicy każdorazowo przydzielane są do różnych okręgów, gdy odbywa się podział kraju na okręgi. Do jakiego regionu odejdą głosy Rosjan, na przykład znajdujących się we Wietnamie czy Włoszech, na razie mówić jest zbyt wcześnie».

I w ogóle Duma w Kaliningradzie ma czym zająć się ku radości narodu. «Deputowani, na przykład, uszczęśliwili ludzi śmiesznymi rekompensatami za ulgi na przejazd» – oburza się deputowany Vytautas Łopata [w opozycji w stosunku do kolegów z „Jednej Rosji”].

Mieszkańcy Kaliningradu przypominają, że deputowani poprzedniej kadencji też „postarali się” dla dobra wyborców niemało. Szczególnie dobrze zatroszczyli się oni o przybyłych z nowym gubernatorem Georgijem Boosem członków jego drużyny. Żeby dogodzić wysoko postawionemu „elektoratowi”, oni bez zająknięcia zatwierdzili propozycję o przydzieleniu im mieszkań [służbowych?] w swoim znakomitym mieście”.

www.izvestia.ru z 28 VI.

Partie, organizacje społeczne, związki wyznaniowe

Metropolita Smoleński i Kaliningradzki Kirył o najważniejszych dziełach Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej

W dniach od 25 do 29 maja w Obwodzie Kaliningradzkim (po raz kolejny w tym roku) przebywał Metropolita Smoleński i Kaliningradzki Kirył (Cyryl), przewodniczący Oddziału Zewnętrznych Stosunków Cerkiewnych Patriarchatu Moskiewskiego. W czasie tej wizyty roboczej Władysław dokonał poświęcenia dwóch nowych świątyń i jednej kaplicy. Udzielił też ekskluzywnego wywiadu „Kaliningradzkiej Prawdzie”, odpowiadając na pytania Alberta Adyłowa („*Zwiarą i nadzieją*”, KP, nr 100 z 2 VI). Prezentujemy wybrane fragmenty tego wywiadu:

„[...] – W święto Wniebowstąpienia Pańskiego odbyło się podpisanie Aktu o stosunkach kanonicznych Patriarchatu Moskiewskiego z Rosyjską Cerkwią Zagraniczną. Proszę o skomentowanie tego wydarzenia.

– To wydarzenie naprawdę ma znaczenie historyczne. Osiemdziesiąt lat trwa podział w łonie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Podział zrodzony przez rewolucję i Wojnę Domową, jak w lustrze odzwierciedlający rozłam całego naszego społeczeństwa. Dwa obozy – „czerwony” i „biały” – znajdowały się w zmaganiu ze sobą na przestrzeni większej części rosyjskiej historii XX wieku, i to zmaganie się kosztowało nasz naród miliony i miliony istnień ludzkich. Wskutek tego konfliktu społeczeństwo nasze zostało poważnie osłabione, znaczna część elity narodowej zniszczona lub przymuszona do emigracji. Rosja została odrzucona wstecz. Nieraz pytamy siebie: «Dlaczego tak kiepsko żyjemy? Dlaczego mamy tak zaniedbane miasta, brzydkie domy? Czyżbyśmy byli mniej kulturalni, niż nasi sąsiedzi?» Odpowiedź na to pytanie jest bardzo prosta: ani jednemu krajowi Europy nie zdarzyło się przeżyć tego, cośmy przeżyli w XX wieku. Dwukrotnie w tym stuleciu sami zniszczyliśmy swój kraj, i wszystko dlatego, że tlił się ten konflikt prawych i lewych. Zjednoczenie cerkwi – to świadectwo tego, że więcej nie istnieją żadne przyczyny do zachowania tego konfliktu. Zostały one wyplenione przez Historię. Jeżeli Pan chce – zostały one okupione cierpieniami naszego narodu. Rosja potrzebuje konsolidacji wszystkich zdrowych sił społeczeństwa dla pokonania tragicznych następstw rewolucji i Wojny Domowej. I to, że cerkiew zjednoczyła się, jest świadectwem tego, że konflikt został wyczerpany, że już nie istnieje. A to oznacza, że nikt w społeczeństwie nie powinien wykorzystywać te tematy po to, by podtrzymywać zmaganie się. Dlatego pokonanie podziału cerkiewnego będzie mieć bezpośredni wpływ na stan naszych stosunków społecznych.

– Szanowny Władysław zawsze podkreśla, że uważa się za kaliningradczyka. Dlatego specjalnie cenię Waszą opinię w sprawach społecznych, istniejących w naszym mieście i obwodzie. Jednym z ważnych tematów, wywołujących duże zainteresowanie kaliningradczyków, jest planowana w naszym regionie budowa jednej z czterech stref gier hazardowych. Jakie jest stanowisko cerkwi w tej sprawie?

– Jestem zdecydowanym przeciwnikiem utworzenia w Obwodzie Kaliningradzkim strefy gier i mówię o tym otwarcie wszędzie – w Moskwie, i tu. Głęboko jestem przekonany o tym, że utworzenie strefy gier w Obwodzie Kaliningradzkim – to jest ogromny błąd. Być może – nawet błąd strategiczny w rozwoju naszej gospodarki i życia społecznego. Jest zupełnie oczywiste, że tam, gdzie jest biznes związany z hazardem – tam ogromne pieniądze. Jeżeli tu uda się urzeczywistnić projekt strefy gier, tych pieniądze nie da się porównać z jakimkolwiek innymi pieniędzmi. A logika życia w warunkach wolnego rynku jest taka: «Kto ma pieniądze – ten ma władzę». I nic dobrego nie czeka Obwód Kaliningradzki, jeżeli tu władza okaże się w rękach tych, którzy stoją za biznesem gier hazardowych. W ostatnich latach zaznaczyły się dobre perspektywy rozwoju naszego obwodu. Wysoko cenię te wysiłki, które podejmuje gubernator. Ma on bardzo prawidłowe widzenie strategiczne tego, jak trzeba rozwijać region. Należy rozwijać tu branże, które będą szczególnie korzystne w takim mieście, jak Kaliningrad. Powinniśmy maksymalnie wykorzystać dane nam przez Boga położenie geograficzne i istniejący potencjał, i wówczas to będzie ekonomicznie zdrowy rozwój społeczeństwa. Jeżeli zaś przekształcimy się w europejski osadnik gier hazardowych, to zaczniemy przyciągać tu wszystko co jest

najgorsze ze wszystkich krajów sąsiednich. Owszem, ci ludzie będą przynosić pieniądze, ale te pieniądze nigdy nie dadzą nam szczęścia. Należy pamiętać jeszcze o tym, że kasyno – to nie tylko radość wygranej, ale i gorycz porażki. I przegrywają w kasynie znacznie więcej, niż wygrywają. Ileż to łez zostanie przelanych na naszej ziemi, ileż to przekleństw skieruje się na nasz obwód z całej Europy – od matek, żon i dzieci, których synowie, mężowie i ojcowie przegrają właśnie w Rosji. Wizerunek Kaliningradu będzie się kojarzyć nie z wysokimi technologiami, nie z pomnikami kultury i krajobrazami przyrody, lecz z kasynem. Sądzę, że naród nie zasługuje na taki los, jak nie zasługuje nań i pamięć o tych, którzy życie swoje oddali, wyzwalając tę ziemię. Mam wielką nadzieję, że zakrojonego na wielką skalę projektu budowy kasyna u nas nie będzie. Prawie jestem przekonany o tym, że ludziom wystarczy rozumu, by zatrzymać się i nie przekształcać Kaliningradu w „Las Vegas”. To wszystko jest grzechem, a tam gdzie jest grzech – tam choroba duszy i śmierć duchowa. Nie trzeba świadomie sprowadzać na siebie gniewu Bożego.

– Cały blok problemów związany jest z zachowaniem rosyjskiej tożsamości naszego regionu, która przez określone kręgi jest podawana w wątpliwość. Bardzo ważną rolę, bez wątpienia, odgrywają tu aspekty kulturalne. W mieście nie cichną spory o perspektywach odbudowy zniszczonego kiedyś Zamku Królewskiego. Jaki jest stosunek Szanownego Władcy do tej inicjatywy?

– Przeciwno odbudowie pomników trudno jest występować. Przecież Zamek Królewski powstawał dzięki wysiłkom ludzi, ucieleśniał określoną ideę. Ale ja sądzą, że w dzisiejszym Kaliningradzie istnieje taka ilość problemów, że będzie bardzo dziwne, jeżeli my zaczniemy odbudowywać zamek, mając rozbite i przeciążone drogi, daleką od doskonałości gospodarkę komunalną, nie uregulowany problem mieszkaniowy. Dobrze by było, gdyby zwolennicy odbudowy zamku skoncentrowali swoje wysiłki na tym, by Kaliningrad stał się nowoczesnym miastem europejskim, za który nie trzeba byłoby wstydić się przed nikim, kto tu przyjeżdża. Muszę powiedzieć, że w ostatnim czasie w mieście wiele się zmieniło na lepsze: są remontowane drogi, uszlachetnia się fasady domów. Sądzą, że kaliningradczycy należycie ocenili te pozytywne zmiany. Ale w rozwoju miasta powinny być wyraźne i jasne priorytety, do których odbudowa zamku oczywiście nie zalicza się. Prócz tego, proponowana budowa ze współczesnych materiałów i według współczesnych technologii oczywiście „atrapy” z odbudową nie ma żadnego związku – wszak nie „Disneyland” w centrum Kaliningradu zamierzamy budować. Wątpliwe jest, by budowa zamku–atrapy była dobrą ideą.

– Innym poważnym problemem, związanym z wyglądem centrum obwodowego, jest sytuacja wokół Kolumny Triumfalnej na Placu Zwycięstwa. Decyzją mera z powodu protestów społecznych anulowano wyniki konkursu na wykonanie rzeźbionego zwieńczenia kolumny. Pojawiła się perspektywa rozwiązania tego problemu w sposób bardziej przemyślany, zgodnie z rosyjskimi tradycjami historycznymi i kulturalnymi. Jaki jest stosunek Waszej Eminencji do tej sytuacji jako proboszcza Soboru Katedralnego Chrystusa Zbawiciela, gdyż kolumna jest postrzegana jako część tego zespołu architektonicznego?

– Dobrze by było uniknąć polityzacji sprawy kolumny. Kolumna powinna otrzymać przemyślane, uzasadnione, estetycznie nienaganne zwieńczenie. Jednym z wariantów

takiego zwieńczenia w pełni mógłby być Święty Gieorgij Pobiedonosiec [Zwycięzca]. Ale należy pamiętać, że wizerunek rzeźbiony na kolumnie powinien być wyraźnie zgodny z rozwiązaniem architektonicznym soboru i – co jest najważniejsze – z duchownym jego sensem, z tą aurą, która teraz na placu ukształtowała się. Właśnie sobór zapewnia tę aurę. Rozmawiałem z niektórymi ludźmi, którzy po raz pierwszy stali się gośćmi naszego miasta – jak zaczarowani stoją na placu i patrzą na sobór, taka jest moc duchowa tego obiektu. Przykładem tego, «jak nie należy robić» – budowa centrum handlowego na prawo od świątyni. Jestem głęboko przekonany, że jest to zasadniczy błąd – zbudowanie obok soboru monstrum, znacznie przewyższającego go pod względem rozmiarów. Istnieje groźba tego, że w odbiorze widza kompleks handlowy zwyczajnie „zadusi” świątynię, i jeżeli tak się stanie, inicjatorzy tej zabudowy „wejdą do historii” w nienajlepszy sposób. Ma się takie wrażenie, że uczyniono to specjalnie, żeby naruszyć dominantę, która do niedawna dawała ludziom natchnienie. Przestrzegałem przed tym, ale nie posłuchano mnie i, przyjeżdżając teraz do Kaliningradu, powiem wprost, byłem bardzo zmartwiony, gdy ujrzałem sytuację w całej jej „wspaniałości”. Być może ostrość tego problemu uda się jakoś złagodzić w drodze maksymalnego przeszklenia fasady zespołu handlowego – to jakoś „rozładuje” niewspółmiernie „ciężki” budynek. W każdym bądź razie ta sytuacja powinna stać się lekcją, i przyszłe zwieńczenie kolumny nie powinno powodować dysonans z soborem”. [...]

KP, nr 100 z 2 VI.

O projekcie ustawy regionalnej o Izbie Społecznej cierpkie spostrzeżenia

W tygodniku „Tridiewiatyj region” stwierdzono, że w rzeczywistości o niezbędności tego organu (po tym, jak on przestał być społecznym i stał się administracyjnie mianowanym) nie mówi nikt, oprócz rządu. „W Moskwie wszak taka izba jest, czyżbyśmy byli gorsi? Wielu doznaje konsternacji: jeżeli wszyscy spośród trzydziestu sześciu członków izby są mianowani przez administrację, to dlaczego jest ona społeczna? I po co ona? Żeby wieczorem rząd usłyszał od swoich mianowców to, co sam im powiedział rano? Jakoś taniej symbolizować demokracji się nie da? Ale najzabawniejsze jest to, że teraz mianować członkami izby można także mieszkańców innych regionów. Jest idea: wybrać do naszej izby wszystkich mieszkańców Czukotki – oni co miesiąc przylatywać nie będą, znaczy się, kłopotów będzie mniej. A kaliningradzkich społeczników zarekomendować na Czukotkę – niech tam Abramowiczowi głowę zawracają. Być może, zlituje się – i na „Bałtikę” [kaliningradzki klub piłki nożnej] pieniądze podrzuci”.

TR, nr 16 z 18–24 V.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza oddziału regionalnego „Jednej Rosji”

16 czerwca w Muzeum Oceanu Światowego w Kaliningradzie odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza oddziału regionalnego Ogólnorosyjskiej Partii Politycznej „Jedna Rosja”. Ze 117 delegatów na konferencję przybyło 101. Obecnie organizacja partyjna obwodu liczy 8100 członków (w 2002 roku – 262). Co miesiąc w ostatnim czasie do partii przyjmuje się 100–150 osób. Przed rozpoczęciem konferencji gubernator Gieorgij

Boos, członek Wyższej Rady Politycznej „Jednej Rosji”, wręczył legitymacje trzem nowym członkom partii.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności oddziału regionalnego partii złożył sekretarz regionalnej Rady Politycznej, wicepremier Jurij Szalimow. W ocenie Georgija Boosa, było to bardzo pojemne i treściwe sprawozdanie. Ze sprawozdania wynika, że wszystkie te sukcesy regionu, które zostały osiągnięte w skali Północno-Zachodniego Okręgu Federalnego – to rezultat działalności członków partii „Jednej Rosji”. Dzisiaj w obwodzie jest całkowicie partyjny rząd, 22 z 40 deputowanych Dumy Obwodowej, 25 z 36 szefów jednostek municypalnych – to członkowie „Jednej Rosji”.

W wystąpieniach dyskutantów i przedstawicieli władz najwyższych partii była mowa przede wszystkim o zwycięstwie w nadchodzących wyborach do Dumy Państwowej.

Wybrana nowa Rada Polityczna składa się z 45 osób, a jej Prezydium z 11 osób. W składzie Prezydium Rady Politycznej – Georgij Boos, Jurij Szalimow, Aleksandr Dacyszyn, Walentina Kalinkowa, Konstantin Poliakov i in. Nowym sekretarzem Rady Politycznej Kaliningradzkiego Oddziału Regionalnego Ogólnorosyjskiej Partii Politycznej „Jedna Rosja” wybrany został Siergiej Bułycziow, przewodniczący Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej, lider frakcji tej partii w przedstawicielskim organie władzy państwowej obwodu, zaufany człowiek gubernatora G. Boosa. Jego zastępcą został Jurij Szalimow (dotychczasowy sekretarz).

Po raz pierwszy w tak reprezentowanym przedsięwzięciu partyjnym w skali obwodu nie uczestniczył mer Kaliningradu Jurij Sawienko, dotychczasowy członek Rady Politycznej partii w obwodzie. To zaskoczyło obserwatorów życia politycznego obwodu. Jeszcze w przededniu konferencji sprawozdawczo-wyborczej w wywiadzie dla jednego z wydawnictw lokalnych „jednoross” Jurij Sawienko oświadczył, że rozmawiał z pełnomocnym przedstawicielem prezydenta w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym Iliją Klebanowem, zastępcą pełnomocnego przedstawicielstwa w PZO ds. Obwodu Kaliningradzkiego Aleksandrem Dacyszynem, gubernatorem Georgijem Boosem na temat jego ewentualnego kandydowania do Dumy Państwowej. „Jestem praktykiem, wiem z doświadczenia, jakie ustawy trzeba dopracować, zmienić. Mógłbym przeprowadzać potrzebne regionowi projekty. Ludzi z tak bogatym doświadczeniem zarządzania strukturami miejskimi w Rosji ueziera się ze sześć osób. Możemy się przydać. Jestem członkiem „Jednej Rosji”, podporządkowuję się dyscyplinie partyjnej. I gotów jestem pójść do wyborów do Dumy Państwowej, jeżeli oddział regionalny udzieli mi zaufania i wystawi z listy partyjnej”.

Na konferencji zaś nawet nie rozpatrywano sprawę powtórnego zgłoszenia kandydatury mera Kaliningradu na listę do tajnego głosowania w sprawie wyboru do Rady Politycznej. W jej składzie nie znalazło się także miejsca dla dotychczasowych aktywistów partii w skali obwodu Jurija Nachodkina, Nikołaja Wołowa, Jeleny Klujkowej, Siergieja Kozłowa, Władimira A. Nikitina, Nikołaja Tułajewa, Aleksandra Sakanowa, Jurija Bogomołowa, Walerija Łanina.

www.kaliningrad.ru z 18 VI; www.pravda.ru z 18 VI;
KP, nr 109 z 19 VI; K-d, nr, nr 24 z 19-25 VI.

Duma Obwodowa i rady samorządowe

Spór o samorząd w Bałtiju

Aleksandr Gmyrin opisał w „KP” to, co dzieje się w Bałtiju po uznaniu przez Sąd Statutowy Obwodu Kaliningradzkiego za niezgodne ze Statutem (Ustawą Zasadniczą) obwodu dwunastu ustaw regionalnych o zmianie granic i nadaniu dotychczasowym rejonom samorządowym statusu okręgów miejskich (podjętych przez Dumę Obwodową poprzedniej kadencji). Duma Obwodowa powinna przyjąć nowe ustawy. Dotychczas zdążyła podjąć jedynie decyzję w sprawie jednego okręgu, Swiętłogorskiego, nadając mu status rejonu samorządowego. Odnośnie pozostałych okręgów miejskich, w tym i Bałtjiskiego, na razie żadnych decyzji nie ma. Mimo to, w Bałtiju już doszło do konfliktu o to, czy ma być on okręgiem miejskim, czy miejską jednostką samorządową w składzie rejonu zielonogradzkiego. Brak jasności co do przyszłości dotychczasowego okręgu miejskiego skłonił część deputowanych do wystąpienia z inicjatywą w sprawie przeprowadzenia referendum przeciwko zmianom istniejącego stanu rzeczy. Zwolennikiem referendum ponoć miał być także szef władzy wykonawczej okręgu Fiodor Jaroszewicz. Druga grupa deputowanych opowiedziała się przeciwko tej inicjatywie i zerwała posiedzenie rady okręgu. Do zażegnania konfliktu włączyła się władza obwodu, doprowadzając do zwołania narady z udziałem przedstawicieli merostwa miasta, deputowanych, w tym także dwóch deputowanych Dumy Obwodowej (Aleksandra Kuzniecowa, poprzedniego długoletniego mera Bałtjiska, i Konstantina Poliakowa), a także Aleksandra Szturbabina, wiceministra ds. rozwoju terytorialnego i współdziałania z organami samorządu lokalnego rządu obwodowego. Namiętności w sprawie referendum ostudzono, ale nie zażegnano konfliktu.

KP, nr 100 z 2 VI.

Siergiej Bułyczow o „Planie Putina”, referendum i samorządach

Lider frakcji „Jednej Rosji” i przewodniczący Dumy Obwodowej Siergiej Bułyczow zwołał konferencję prasową po powrocie z Moskwy, gdzie uczestniczył w posiedzeniu Wyższej i Generalnej Rady Politycznej tej partii. Z dziennikarzami kaliningradzkimi dzisiejszy lider partii w obwodzie podzielił się swoim widzeniem rozwoju procesów politycznych w kraju, a także wrażeniami, jakie odniósł po wysłuchaniu referatu Borysa Gryzłowa „O realizacji Planu Putina przez partię „Jedna Rosja”. Plan Putina – to zarazem program partii „Jedna Rosja”, uznany za program rozwoju i poprawy życia całego kraju. Jak zauważył Siergiej Bułyczow, w Planie Putina można wyróżnić pięć kluczowych kierunków, czy zadań: a) Rosja - to unikalna i wielka cywilizacja, b) zbudowanie gospodarki zdolnej do konkurencji, c) nowa jakość życia obywateli i kraju, d) stawianie się instytucji społeczeństwa obywatelskiego, e) dalszy rozwój Rosji jako państwa suwerennego.

Siergiej Bułyczow wyraził swoją opinię na temat referendu w sprawie budowy w regionie strefy gier hazardowych. „Jestem przeciwko referendum. Duma Państwowa przyjęła ustawę o czterech takich strefach w Rosji, określone zostały teryto-

ria. O co tu się spierać? Swoje zadanie nasza frakcja widzi w tym, żeby minimalizować ewentualne następstwa negatywne, zrealizować wszystko w sposób cywilizowany, przemyślany, zrównoważony, by uzyskać maksymalny efekt gospodarczy. Lepiej niech [inicjatorzy referendum] przychodzą z propozycjami jak mamy zagospodarować swoje wybrzeże i przyciągnąć turystów”.

W związku z uznaniem przez Sąd Statutowy szeregu ustaw regionalnych za niezgodne ze Statutem, Siergiej Bułycziov zauważył: „Nie wstydzimy się przyznać do swoich błędów, Duma je poprawi. Będziemy podejmować nowe ustawy, zaprowadzać w systemie samorządu lokalnego należyty porządek. Być może, trzeba będzie podejmować także decyzje niepopularne, ale tylko po to, by efektywność zarządzania i życie zwykłych kaliningradczyków uległy poprawie”.

Na złośliwe pytanie, a czy nie „zdmuchnie się”, jak dziecinny balonik, partia „Jedna Rosja” po odejściu Władimira Putina z urzędu prezydenta, Siergiej Bułycziov odpowiedział, że partia jest niczym stalowa kula a nie balonik, zaś „Władimir Władimirowicz, nie wiem w jakim charakterze, pozostanie w każdym przypadku wpływową postacią polityczną. „Jedna Rosja”, partia konkretnych czynów, przygotowuje się do wyborów grudniowych. Poprzeczka przez nas postawiona została wysoko – nie mniej niż pięćdziesiąt procent. Jestem przekonany, że tę wyznaczoną granicę pokonamy. Tak więc o jakimś kryzysie w partii nie może być mowy”.

KP, nr 102 z 6 VI; www.kaliningradka.ru z 6 VI.

Konferencja międzyparlamentarna w Kaliningradzie

W Kaliningradzie zebrało się Stowarzyszenie Parlamentów Północnego Zachodu Rosji, reprezentujące parlamenty dziewięciu obwodów i krajów Północno-Zachodniego Okręgu Federalnego i miasta Sankt Petersburg. Do udziału w obradach zaproszono także senatorów rosyjskich i parlamentarzystów z Litwy, Polski i Skandynawii.

Przewodniczący Komitetu ds. Federacji i Polityki Regionalnej Rady Federacji FR senator Rafgat Ałtynbajew wygłosił krytyczny referat na temat stosunków między podmiotami i federacją, między władzą regionalną i samorządami lokalnymi. Zgodnie z ustawą do samorządów lokalnych odeszły niektóre funkcje państwowe, ale pieniądze na ich realizację w kasie lokalnej nie ma. Dziewięćdziesiąt procent jednostek samorządowych w Rosji nie jest zabezpieczonych finansowo. Senator kategorycznie wypowiedział się przeciwko totalnemu przekazywaniu podatków do Centrum, do Moskwy, żeby później „umyślni” z regionów „wyrąbывали” je dla potrzeb lokalnych.

W czasie obrad omawiano ideę utworzenia Funduszu Rozwoju Samorządu Lokalnego, środki którego powinny być rozdysponowane pomiędzy jednostkami samorządowymi dla wyrównywania ich budżetów i rozwiązywania problemów o znaczeniu lokalnym. W Obwodzie Kaliningradzkim taki fundusz istnieje od kilku lat.

Przy okazji poruszono bolesny temat – pochówków wojennych. Utrzymywać je w należytych stanie powinny wciąż te same samorządy lokalne. Chociaż, zdaniem przewodniczącego Stowarzyszenia Parlamentarnego, przewodniczącego Dumy Obwodowej Nowogrodu Anatolija Bojcow, jest to sprawa państwowa. W jego obwodzie, na przy-

kład, wiele miejscowości zaczęło zanikać, a wraz z tym i cmentarze popadają w ruinę. Dlatego zaczęto przenosić groby wojenne do większych miejscowości.

KP-P, nr 104 z 8 VI; www.kaliningradka.ru z 8 VI; KP, nr 105 z 9 VI; RG, nr 124 z 14 VI.

W Gwardiejsku odbyły się wybory uzupełniające

10 czerwca w Gwardiejsku odbyły się wybory uzupełniające deputowanych rady rejonowej. Przypominamy, że z powodu przeciwstawienia się części rady szefowi rejonu sześciu deputowanych zrzekło się mandatów, pozbawiając organ przedstawicielski rejonu niezbędnego do pracy kworum.

W wyborach uzupełniających startowało 23 kandydatów. Frekwencja wyborcza tylko w jednym okręgu osiągnęła poważny poziom (54%), w pozostałych pięciu – dwukrotnie mniejszy. W rezultacie niektórzy kandydaci zwyciężyli, uzyskując bardzo skromną liczbę głosów. Tak, na przykład, dyrektor generalny Spółki Akcyjnej „Wozroźdieniej” [„Odrodzenie”] Igor Osietrow [według „RG” z 15 VI – Igor Ostachow] zwyciężył, uzyskując 332 głosy; wiceszef Spółki Akcyjnej „Nikor” Władimir Sołomakin – 173 głosy; wicedyrektor szkoły w Znamiensku Olga Macuła – 195 głosów; przedsiębiorca Paweł Gałustian – 202 głosy; dyrektor wykonawczy SA „Masłosyrzawod Gwardiejskij” Witalij Złobin – 332 głosy; a emeryt wojskowy Wiktor Kokadiejew – tylko 101 głosów.

KP, nr 106 z 14 VI; RG, nr 126 z 15 VI.

Swietłogorsk, Donskoje, Primorje – miejscowości na prawach miejskich

Zgodnie z wolą ustawodawców obwodowych, na terytorium Swietłogorskiego Okręgu Miejskiego utworzono niedawno trzy suwerenne, samorządowe „jednostki” miejskie o nazwie ros. gorodskoje posielenije – w samym Swietłogorsku, w Donskoje i Primorje. Dawnemu okręgowi miejskiemu nadano rangę rejonu, zachowując poprzednią nazwę, co niektórzy obserwatorzy życia społecznego uznali za jawny brak konsekwencji. Teraz w tych jednostkach trwa walka o fotele merów i wybrańców ludu. Największym wzięciem cieszy się „tron” szefa Swietłogorska. Ubiega się o niego pięciu kandydatów, wśród nich także ci, którzy już raz sprawowali funkcje w administracji tego miasta – były szef okręgu Walerij Aleksiejew i przewodniczący Komitetu (Wydziału) ds. Majątkowych w jego administracji Anatolij Iwanow. Na stanowisko szefa nowej jednostki miejskiej – Donskoje – kandydują trzy osoby, a rządzić maleńkim Primorjem pragną cztery osoby. (Dane według stanu na dzień 14 czerwca br.).

O miejsca w radzie Swietłogorska, liczącej 15 mandatów, ubiega się 31 kandydatów. W Donskoje do walki o 10 mandatów zgłosiło się zaledwie 9 kandydatów, a w Primorje (też dziesięć mandatów) – tylko trzech. W okręgowej komisji wyborczej są przekonani, że do ostatniego dnia zgłaszania kandydatów (18 czerwca) sytuacja zmieni się na lepsze.

KP-P, nr 107 z 15 VI; RG, nr 136 z 28 VI.

Administracja państwowa i samorządowa

Spór o to kto ma rządzić Kaliningradem

Nasilają się ataki na pozycję mera Kaliningradu i osobę Jurija Sawienki. W tygodniku „Kaskad” Oksana Ariutowa trafnie zauważyła, że by „dowieść bezsilności istniejącego systemu zarządzania miastem, merowi Kaliningradu przypomniano wszystko: i nielegalne budowy, i nie zawsze sprawnie funkcjonujący transport miejski, i wysokie ceny w sklepach, i tropikalną ulewę, która rozszalała się nad centrum obwodowym w minionym tygodniu”. Michaił Pluchin, minister ds. rozwoju terytorialnego i współdziałania z organami samorządu lokalnego rządu obwodowego, opowiada się za modelem, w którym «szef administracji lub, jak go jeszcze nazywają, city-manager, przechodzi selekcję konkursową i jest przyjmowany do pracy według kontraktu». Zatem nie tylko Miejska Rada Deputowanych i jej przewodniczący Aleksandr Jaroszuk, ale przede wszystkim rząd regionalny, chcą zmienić zasadę wyboru szefa miasta (ros. głowy goroda), który jest jednocześnie szefem administracji (merem miasta), i w ten sposób nie dopuścić obecnego szefa miasta (mera) Jurija Sawienki do ubiegania się w wyborach powszechnych o trzecią kadencję. Nowy schemat zarządzania miastem powinien wyglądać tak: szefa miasta wybierają albo mieszkańcy w wyborach powszechnych, albo deputowani Rady Miejskiej, którzy decydują, kto z nich jest godzien stać na czele miasta i jednocześnie Rady Miejskiej. Władzą wykonawczą (administracyjną) pokieruje tak zwany city-manager wybrany przez komisję konkursową, składająca się na zasadzie parytetowej z urzędników merostwa i deputowanych Rady Miejskiej Kaliningradu.

Projekt zmian w Statucie Miasta przyjęła Miejska Rada Deputowanych w dniu 23 maja br. i skierowała go do konsultacji społecznej. Główna debata społeczna [ros. obščestwiennyje słušanija] odbyła się zgodnie z zapowiedzią w dniu 15 czerwca w Domu Sztuki. Wśród uczestników tego przedsięwzięcia dominowali zwolennicy zmian w systemie zarządzania miastem, w tym członkowie „Młodej Gwardii” Jednej Rosji”. Dyskusja za i przeciw trwała zaledwie około godziny. Wszelkie propozycje i opinie mieszkańców miasta, nadsyłane także indywidualnie, według zapewnień deputowanych będą szczegółowo zbadane i skierowane do rozpatrzenia na posiedzeniu Rady Miejskiej. Siergiej Jurjew w „Komsomolskiej Prawdzie” – Kaliningrad” z 16 czerwca br. zauważył, że rezultaty konsultacji społecznych mają bowiem jedynie charakter rekomendacji.

Kończący w październiku br. drugą kadencję mer Jurij Sawienko, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, że wypowie się publicznie o proponowanych zmianach dopiero po zakończeniu konsultacji społecznych, oświadczył, iż nie zamierza ubiegać się o trzecią kadencję. Teraz największą przeszkodą w realizacji zamierzeń inicjatorów zmian w Statucie Miasta jest przepis art. 44, ust. 8 Ustawy federalnej „O ogólnych zasadach organizacji samorządu lokalnego w Federacji Rosyjskiej”, który stanowi, że „Zmiany i uzupełnienia, wniesione do statutu jednostki municypalnej i zmieniające strukturę organów samorządu lokalnego i wybieralnych osób funkcyjnych samorządu lokalnego, wchodzą w życie po upływie okresu pełnomocnictw organu jednostki municypalnej, przyjmujące-

go municypalny akt prawny o wniesieniu do statutu wyżej wymienionych zmian i uzupełnień”. Kadencja obecnej Miejskiej Rady Deputowanych kończy się dopiero za cztery lata. Niektórzy politycy już twierdzą, że ustawa nie zostanie naruszona, jeżeli szef miasta, jak dotychczas, wybrany zostanie w wyborach powszechnych i będzie jednocześnie pełnił obowiązki przewodniczącego rady.

„Moskowskije nowosti” z 8 czerwca donoszą, że Kaliningrad jest już czwartym miastem obwodowym, które zmienia system zarządzania, i że „Administracja Prezydenta zamierza stosować wobec szefów wielkich miast politykę kija i marchewki”.

Ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie zmian w Statucie Miasta Kaliningrad zapadnie zapewne na początku lipca, ale już teraz ta sprawa wywołuje znaczne zainteresowanie środków masowej informacji, o czym świadczą m.in. następujące artykuły:

– „Enklawa, widocznie, pozostanie bez pieniędzy z gier, gazu i elektryczności, a kalininградzcy – jeszcze i bez Sawienki”, TR, nr 16 z 18–24 VI;

– „Co się zmieni w Statucie Miasta? Cztery naiwne pytania o nową redakcję głównego dokumentu Kaliningradu”, KPwK, nr 78 z 1 VI;

– „Kto będzie zarządzać miastem? W toku konsultacji społecznych kalininградzcy powinni określić jaki system nam bardziej odpowiada – „prezydencki”, czy „parlamentarny”, KPwK, nr 79 z 2 VI;

– „Dziel! I rządź, czyli city-manager jako miraż pomyślności”, K-d, nr 22 z 5–11 VI;

– „Dwuwładza Kaliningradowi nie grozi. Na pytania „Komsomolki” odpowiedział politolog Władimir Abramow”, KPwK, nr 80 z 5 VI;

– „Mer według kontraktu?”, A i F-K, nr 23 z 6-12 VI;

– „W Administracji Prezydenta zamierzają stosować wobec szefów dużych miast politykę kija i marchewki”, www.mn.ru z 8 VI; www.kaliningrad.ru z 8 VI;

– „Omawiamy Statut Miasta. City-manager – współczesna forma zarządzania”, www.kaliningrad.kp.ru z 8 VI;

– „Mer czyli city-manager? Uprawnienia szefa Kaliningradu będą rozgraniczone”, RG-N, nr 121 z 8–14 VI;

– „Dwugłowy orzeł na herbie miejskim? W czasie zbliżających się konsultacji społecznych będzie się decydować o losie zarządzania Kaliningradem”, KP, nr 105 z 9 VI;

– Jurij Sawienko: „Nadeszła pora zmian. Mer opowiedział się za wyborem szefa miasta-przewodniczącego rady miejskiej i mianowaniem city-managera”, KP w K, nr 84 z 15 VI;

– „Jak żyć będziemy dalej? Dzisiaj w Domu Sztuki odbędą się konsultacje społeczne w sprawie zmiany Statutu Kaliningradu”, KP-P, nr 107 z 15 VI;

– „Czy miastu potrzebny jest city-manager? Wczoraj w Domu Sztuki odbyły się konsultacje społeczne w sprawie zmian Statutu Kaliningradu”, KPwK, nr 85 z 16 VI;

– Aleksandr Kuzniecowa: „Do wszelkich zmian – jak do święta. To dotyczy także reformy samorządu lokalnego, który na razie z trudem przebiega w naszym obwodzie”, KP, nr 108 z 16 VI;

– „Kontrakt dla mera. Nowy schemat zarządzania miastem publicznie omawiała społeczność Kaliningradu”, RG, nr 128 z 19 VI;

– „*A dlaczego nie horodniczy*” *Czy potrzebny nam city-manager, albo kogo interesuje opinia obywateli w ważnych sprawach politycznych*”, K-d, nr 24 z 19-25 VI.

Awans kaliningradzkiego prokuratora

Aleksandr Biebienin, pierwszy zastępca prokuratora Obwodu Kaliningradzkiego (od grudnia 2005 r.) decyzją Prokuratora Generalnego Rosji z dnia 1 czerwca 2007 r. przeniesiony został na stanowisko prokuratora transportowego Północno-Zachodniego Okręgu Federalnego z siedzibą w Sankt Petersburgu.

Stanowisko pierwszego zastępcy prokuratora obwodu pozostaje na nie obsadzone.

KP, nr 102 z 6 VI.

Posiedzenie wyjazdowe Rady przy Pełnomocnym Przedstawicielu Prezydenta w PZOF

4 czerwca w Kaliningradzie odbyło się wyjazdowe posiedzenie Rady przy Pełnomocnym Przedstawicielu Prezydenta w PZOF z udziałem szefów dziesięciu regionów tego okręgu. Naradzie przewodniczył Ilja Klebanow, który podkreślił, że takiej frekwencji gubernatorów nie udaje się zapewnić nawet w czasie spotkań w S. Petersburgu. „Temu regionowi poświęca się szczególną uwagę. Przy czym nie tylko z Rosji, ale i z zewnątrz. Jest życzliwa uwaga, a jest – nie bardzo” – powiedział pełnomocny przedstawiciel prezydenta Rosji, ale rozwijać swojej myśli dalej nie chciał, widocznie rozumiejąc na ile niejednoznacznie może być ona zinterpretowana. Być może, przypuszcza dziennikarz „Kaliningradzkiej Prawdy”, bardziej szczegółowo o tym będzie mowa 5 czerwca, gdy dyrektor FSB Rosji Nikołaj Patruszew przeprowadzi w obwodzie wyjazdowe posiedzenie Narodowego Komitetu Antyterrorystycznego.

Narada w dniu 4 czerwca miała na celu podsumowanie sytuacji społeczno-gospodarczej w PZOF w roku ubiegłym i omówienie aktualnych najważniejszych i skomplikowanych problemów. Nie o wszystkich tych problemach mówiono w sposób jawny. Gdy gubernator obwodu Gieorgij Boos mówił o ruchu młodzieżowym w obwodzie, to poprosił o chwilowe wyłączenie transmisji bezpośredniej z przebiegu narady. Dziennikarz przypuszcza, że być może mowa była o tym, że programowi „Jesteśmy Rosjanami” nie udało się, mimo zabiegów, nadać statusu federalnego. Władze obwodowe zabiegały, zapewne bezskutecznie, o współfinansowanie z budżetu federalnego wyjazdów wakacyjnych młodzieży kaliningradzkiej do Rosji właściwej, jako że większość młodych kaliningradczyków nigdy tam jeszcze nie była.

W czasie narady ujawniono dane statystyczne o rozwoju Północno-Zachodniego Okręgu Federalnego. Pod względem wielu wskaźników, m.in. wzrostu produkcji przemysłowej, czy wielkości robót budowlanych Obwód Kaliningradzki jest na pierwszym miejscu, co podkreślał wielokrotnie Ilja Klebanow.

Po naradzie jej uczestnicy zwiedzili Mierzęję Kurońską.

www.kaliningradka.ru z 6 VI; RG, nr 136 z 28 VI.

Notowania polityków w badaniach opinii publicznej

„Wpływowi ludzie regionu” – tak nazywa się nowe badanie Kaliningradzkiego Ośrodka Socjologicznego. Ranking i rola w życiu regionu 82 lokalnych „VIP-person” i organów władzy oceniało czterdziestu ekspertów kaliningradzkich: polityków, urzędników, biznesmenów, dziennikarzy, politologów, socjologów.

Poziom wpływu rządu obwodu na stan spraw w regionie oceniono na +1,23 pkt (według skali od – 3 do + 3 pkt) – to jest w zasadzie pozytywnie. «Nowy gubernator wyraźnie rozruszał nasze błotko»; «Dobrego więcej, niż kiedykolwiek»; «Generalnie – pozytywny efekt G. Boosa jest, ale w mniejszym stopniu, niż to brzmiało w słowach i chciałoby się zobaczyć» – takie są komentarze ekspertów, którzy wystawili oceny pozytywne drużynie Boosa. A ci, którzy wybrali „minusy” (takich było 19%), zarzucają rządowi obwodowemu «niską jakość życia w regionie», «wybuchy konfliktów społecznych», «ponowny podział własności na korzyść firm moskiewskich», «nadmierną biurokratyzację», «liczenie w pracy na efekt, a nie na efektywność».

Jakie decyzje rządu obwodowego w czasie pracy Gieorgija Boosa są najbardziej trafne? Zdaniem ekspertów, są to, w szczególności, «reformowanie finansów publicznych», «działania na rzecz zwiększenia budżetu regionu (legalizacja wynagrodzeń, wsparcie federalne)», «uzyskanie statusu trzech stref – gier hazardowych, turystycznej, szczególnie [obejmuje cały obwód]», «reforma organów władzy wykonawczej, pozwalająca realnie pokonać korupcję w organach władzy», «podniesienie rangi znaku firmowego „Obwód Kaliningradzki”», «program przesiedlenia rodaków zza granicy, jeżeli on zafunkcjonuje», «budowa elektrowni atomowej», «monetaryzacja ulg»...

Co jest ciekawe, ostatnie dwa punkty dotyczące elektrowni atomowej i monetaryzacji, wraz ze strefą gier hazardowych, figurują także i w odpowiedziach na pytanie o najbardziej nieudane decyzje drużyny nowego gubernatora. Właśnie te projekty wywołały niejednoznaczny rezonans w społeczeństwie. Nie zaakceptowali uczestnicy badania także «masowego ściągnięcia na stanowiska kierownicze wychodźców z Moskwy», «osłabienia zainteresowania blokiem spraw międzynarodowych», «braku jedności w rozumieniu roli i działaniach administracji obwodu, administracji miasta i biznesu lokalnego», «indywidualizmu w podejmowaniu problemów strategicznych rozwoju regionu» i nawet «herbu obwodu».

A jak wpływa na życie obwodu Duma Obwodowa? Równo 50% ekspertów orzekło, że nijak: ocenili pracę wybrańców ludu na zero (według skali od – 3 do + 3). A średnia nota wpływu okazała się + 0,4. «Duma samodzielnie wpływu na stan spraw w regionie dzisiaj praktycznie nie ma, ona głównie stempluje decyzje podjęte przez rząd» – w przybliżeniu w takim duchu wypowiadali się uczestnicy badania. Tym niemniej w porównaniu z podobnym badaniem, przeprowadzonym ponad pięć lat temu, przy administracji Władimira Jegorowa (zob. tabelę 2), zmiany na lepsze są widoczne. Co prawda, nieco zmniejszył się, zdaniem ekspertów, poziom wpływów na sytuację w regionie deputowanych Dumy Obwodowej, szefów jednostek municypalnych i przedstawicieli biznesu. Ale przy silnym liderze na fotelu gubernatorskim jest to zrozumiałe. Za to wzrósł poziom współdziałania wszystkich ogniw władzy, a to już jawny plus”.

Tabela 1

Pierwsza dziesiątka najbardziej wpływowych ludzi regionu (wg 10-stopniowej skali)

Pozycja	Imię, nazwisko, stanowisko służbowe	Ocena wpływu
1.	G. Boos – gubernator Obwodu Kaliningradzkiego	8,078
2.	J. Sawienko – mer m. Kaliningrad	5,972
3.	A. Dacyszyn – zastępca pełnomocnego przedstawiciela prezydenta w PZOZ ds. Obwodu Kaliningradzkiego	5,173
4.	S. Bułycziov – przewodniczący Dumy Obwodowej	4,666
5.	J. Szalimow – wicepremier	4,511
6.	J. Kadżożan – dyrektor generalny Sp. z o.o. „ŁUKOIL – Kaliningradmorneft”	4,449
7.	A. Jarosżuk – przewodniczący Miejskiej Rady Deputowanych Kaliningradu	4,31
8.	S. Kiriczenko – naczelnik Urzędu Spraw Wewnętrznych na Obwód Kaliningradzki	4,091
9.	N. Własienko – minister przemysłu obwodu	3,843
10.	M. Własienko – naczelnik Urzędu FSB Rosji na Obwód Kaliningradzki	3,815

Tabela 2

Jak zmienił się w ciągu 4 lat poziom wpływu i współdziałania władz?

(skala od – 3 do + 3)

Pytanie do eksperta	Luty 2003	Maj 2007
Poziom wpływu rządu obwodu na stan spraw w obwodzie	+1,0	+1,23
Poziom wpływu Dumy Obwodowej na stan spraw w obwodzie	+0,53	+0,4
Poziom wpływu szefów jednostek municypalnych na stan spraw w obwodzie	+1,0	+0,55
Poziom wpływu przedstawicieli biznesu na stan spraw w obwodzie	+1,47	+1,28
Poziom współdziałania rządu obwodu i centrum federalnego	+1,33	+1,87
Poziom współdziałania rządu obwodu i Dumy Obwodowej	+1,75	+2,04
Poziom współdziałania rządu obwodu i przedstawicieli biznesu obwodu	+0,76	+0,73
Poziom współdziałania rządu obwodu i administracji Kaliningradu	+0,06	+0,27
Poziom współdziałania rządu i administracji jednostek municypalnych obwodu	+0,76	+0,9

Tabela 3**Na ile, Pana(i) zdaniem, skorumpowane są następujące organy władzy i zarządzania u nas w obwodzie?**

(skala od 1 do 5)

Organ władzy (zarządzania)	Średnia odpowiedzi
Administracja obwodu	3,12
Merostwo Kaliningradu	3,86
Państwowa Inspekcja Podatkowa	2,84
Kaliningradzki Urząd Celny	4,15
Państwowa Inspekcja Nadzoru Architektoniczno-Budowlanego	3,83
Urząd Państwowej Służby Przeciwożarowej	3,91
GIBDD (policja drogowa)	4,16
UWD (milicja)	4,09
Agencja ds. Urbanistyki Obwodu Kaliningradzkiego	3,79
Agencja Konkursowa Rządu Obwodu Kaliningradzkiego	2,93
Ośrodek Państwowego Nadzoru Sanitarno-Epidemiologicznego	3,24

RG-N, nr 121 z 8-14 .

Nowy szef służby celnej w obwodzie

Nowym zastępcą naczelnika Północno-Zachodniego Zarządu Celnego ds. Obwodu Kaliningradzkiego został 45-letni pułkownik służby celnej Władimir Kuleszow, dotychczasowy zastępca naczelnika ds. działalności ekonomicznej Północno-Zachodniego Zarządu Celnego w Sankt Petersburgu. W organach celnych Rosji przesłużył on 22 lata. Pochodzi z Irkucka.

Obecnie W. Kuleszow objeżdża lokalne urzędy celne i na miejscu zapoznaje się z pracą celników w Szczególnej Strefie Ekonomicznej. W czasie konferencji prasowej Kuleszow zapowiedział pewne zmiany kadrowe w związku z przypadkami przekroczenia uprawnień służbowych. W roku bieżącym wszczęto już aż 29 spraw karnych przeciwko celnikom obwodu.

Jego poprzednik generał-major służby celnej Eugeniusz Bogma odszedł ze stanowiska w kwietniu br. na własną prośbę, nie przepracowując w obwodzie nawet dwóch lat. Według wersji oficjalnej – na emeryturę. Do końca maja obowiązki szefa celników obwodu pełnił pułkownik Dmitrij Czemakin, zastępca naczelnika Północno-Zachodniego Zarządu Celnego ds. służby federalnych dochodów celnych.

RG-N, nr 121 z 8-14 VI; www.kaliningrad.ru z 22 VI; AiF-K, nr 26 z 27 VI-3 VII.

Nowy naczelnik Kaliningradzkiego Urzędu Celnego?

Dotychczasowy naczelnik Kaliningradzkiego Urzędu Celnego rdzenny kaliningradczyk Oleg Brykin w połowie maja „dobrowolnie” przeniósł się na stanowisko naczelnika peryferyjnego Urzędu Celnego w Niemnie. Dziennikarze kaliningradzcy, powołując się na źródła dobrze poinformowane, już zapowiadają, że nowym naczelnikiem Urzędu Celnego w Kaliningradzie, największego w całym obwodzie, ma zostać pułkownik służby

celnej Aleksandr Czebotajew, lat 40, który przeszedł drogę od szeregowego inspektora do zastępcy naczelnika bodajże największego urzędu celnego w całym Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym – Bałtyckiego, znajdującego się w Sankt Petersburgu. Tam ponoć pułkownika Czebotajewa nazywają kryzysowym menadżerem w mundurze celnika. Dwukrotnie kierował już Urzędem Celnym w S. Petersburgu w trudnym dla tego urzędu czasie. Jeszcze przed jego przyjściem do Kaliningradu w miejscowym urzędzie rozpoczęto rozszady kadrowe. Z pracą mają pożegnać się liczni wysoko postawieni oficerowie, w tym zastępca naczelnika Wasilij Zinczenko, formalnie z powodu nieprzedłużenie kontraktów. Odchodzą głównie ludzie z tak zwanej drużyny generała-majora Wiktora Borysienki, który kierował urzędem do połowy 2006 roku. Dymisja Borysienki zbiegła się w czasie z początkiem postępowania karnego z powodu dużej ilości autobusów „obwodowych” [oclonnych ulgowo z prawem użytkowania na terenie obwodu], wywiezionych z podrobionymi dokumentami do „wielkiej” Rosji.

KP, nr 105 z 9 VI.

W Obwodzie utworzono „inspekcję podatkową dla dużego biznesu”

Międzyrejonowa Inspekcja Podatkowa ds. Największych Podatników powołana została 8 czerwca br. przez Urząd Regionalny Federalnej Służby Podatkowej. W ewidencji nowej inspekcji znajdują się podatnicy, którzy mają istotne aktywa względnie zapewniają największe wpływy do budżetu.

Pełniącym obowiązki naczelnika inspekcji mianowany został Aleksandr Ufimcew, dotychczasowy naczelnik Międzyrejonowej Inspekcji Nr 3 w obwodzie, wcześniej Międzyrejonowej Inspekcji Nr 9 Federalnej Służby Podatkowej w m. Kaliningrad.

Przewiduje się, że w ewidencji nowej inspekcji znajdzie się około 255 tysięcy podatników, z nich ponad 7 tys. – to osoby prawne. Dla porównania w ewidencjach międzyrejonowych inspekcji FSP Nr 8 i 9 dla miasta Kaliningrad figuruje odpowiednio około 183 tys. i 190 tys. podatników, z nich prawie 17 tys. i 17,5 tys. osób prawnych.

www.knia.ru z 9 VI; www.kaliningrad.ru z 9 VI; KP, nr 106 z 14 VI.

Były szef jednostki municypalnej rejon zielonogradskiego Władimir Szegieda jest podejrzany o popełnienie przestępstwa urzędniczego – udzielanie nienależnych ulg budowlanych na Mierzei Kurońskiej

Były szef rejonu zielonogradskiego Władimir Szegieda odpowie za przekroczenie swoich uprawnień służbowych, w następstwie których budżet jednostki municypalnej nie otrzymał 38 milionów rubli. Sprawę karną z art. 286 ust. 2 KK FR wobec dzisiejszego deputowanego Rady Miejskiej Zielonogradska wszczął prokurator obwodu Aleksiej Samsonow. Władimir Szegieda jest podejrzany o to, że w 2004 r. bezprawnie dokonał zmian w decyzjach o udostępnieniu działek gruntów na Mierzei Kurońskiej i w umowach o ich dzierżawieniu. Zgodnie z tymi zmianami opłata za 70 hektarów przydzielonej ziemi podlega naliczeniu nie od momentu udostępnienia działek dzierżawcom, lecz od momentu uzyskania przez nich zezwoleń na budowę. W wyniku działań ówczesnego szefa rejonu pięć firm budowlanych otrzymało ulgi na dochody niepodatkowe budżetu municypalnego

w postaci odroczenia opłaty dzierżawnej na czas nie określony. A ponieważ zezwolenia na budowę przez nie jeszcze nie zostały uzyskane – to i opłata za dzierżawę do tej pory do budżetu nie wpłynęła. Na dzień dzisiejszy suma utraconych dochodów równa się 38 milionom rubli.

Śledztwo prowadzi Wydział ds. Szczególnie Ważnych Prokuratury Obwodu Kaliningradzkiego i oczekuje się szybkiego skierowania sprawy do sądu.

RG, nr 124 z 14 VI; KP, nr 106 z 14 VI;
K-d, nr 24 z 19-25 VI; www.kaliningrad.ru z 21 VI.

Zapowiedź powołania szefa Oddziału Regionalnego Federalnej Agencji ds. Zarządzania Strefami Ekonomicznymi

Szefa Oddziału Regionalnego Federalnej Agencji ds. Zarządzania Specjalnymi Strefami Ekonomicznymi planuje się wyznaczyć do końca czerwca br. Zostanie nim jako-by urzędnik miejscowy. Głównym jego zadaniem będzie rozwój Kaliningradzkiej Strefy Turystyczno-Rekreacyjnej (ten status niedawno uzyskała Mierzeja Kurońska).

Naczelnik oddziału RosOEZ [Rosyjskie Specjalne Strefy Ekonomiczne] wspólnie z dyrekcją Parku Narodowego „Mierzeja Kurońska” i rządem obwodowym dobrać grunty, na których zostaną rozmieszczone obiekty strefy turystyczno-rekreacyjnej, m.in. dziecięcy ośrodek uzdrowski, międzynarodowy obóz ekologiczny i międzynarodowy ośrodek oświatowy, szkoła szybowcowa, akwapark, hotele na cztery tysiące osób, kluby żeglarskie i restauracje. Rozstrzygnięcie spraw gruntowych powinno odbyć się w krótkim czasie, gdyż już w 2008 r. na Mierzei Kurońskiej ma się rozpocząć budownictwo infrastrukturalne. A w 2009 roku do budowy swoich hoteli i restauracji powinni przystąpić inwestorzy prywatni – wszystko powinno być zbudowane w ciągu trzech lat.

„Nie jest wykluczone – informuje „KP” z 15 czerwca, – że po mianowaniu szefa „filii” RosOEZ na Mierzeję Kurońską przyjadą eksperci niemieckiej kompanii konsultingowej Roland Berger Strategy Consultants GmbH. Właśnie ona do sierpnia br. powinna opracować koncepcję rozwoju wszystkich siedmiu rosyjskich stref turystyczno-rekreacyjnych” (zob. dział *Gospodarka*).

KP-P, nr 107 z 15 VI.

„Dlaczego milczy Jastrzębskij?”

Wadim Smirnow na łamach „Kaliningradki” szuka odpowiedzi na pytanie: dlaczego pomocnik prezydenta Rosji do spraw stosunków z UE, a zarazem szef międzyresortowej grupy roboczej ds. rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego, od kwietnia ubiegłego roku nie inicjuje posiedzeń tej grupy.

Grupa robocza powołana została w październiku 2004 roku. W czasie kilku dotychczasowych posiedzeń wysoko postawieni uczestnicy grupy rozpatrzyli szereg ważnych dla regionu problemów – zaopatrzenia kaliningradczyków w bezpłatne paszporty zagraniczne (biometryczne), przyjęcia nowej ustawy o SSE, sytuacji na przejściach granicznych, współpracy z UE. Nie rozwiązanych problemów jest jeszcze jednak tak wiele, że nie ma powodu do zaniechania pracy międzyresortowej grupy roboczej.

Zdaniem dziennikarza, grupa ta mogłaby, na przykład, rozpatrzyć inicjatywę MSZ Litwy o wprowadzeniu uproszczonego trybu wyjazdów wzajemnych dla mieszkańców rejonów przygranicznych Obwodu Kaliningradzkiego i samej republiki. Pewne nadzieje na zwołanie posiedzenia grupy stanowi zapowiedź przyjazdu do Kaliningradu wiceministra rozwoju gospodarczego i handlu w rządzie Rosji Witalija Szypowa (b. mera Kaliningradu), a także niektórych ekspertów grupy, którzy, oprócz wszystkiego innego, powinni omówić przypuszczalne terminy spotkania grupy roboczej.

W. Smirnow zakłada, że bez inicjatywy ze strony rządu obwodowego S. Jastrzębskij nie będzie spieszyć się z narzucaniem swoich poglądów w sprawie rozwoju obwodu. Choć postronnemu czytelnikowi uwag Smirnowa wypadałoby dodać, że prawdziwą przyczyną jest wyraźne ochłodzenie stosunków Rosji z UE.

KP, nr 108 z 16 VI; www.kaliningradka.ru z 18 VI.

„60-lecie władzy wykonawczej uczczą w stolicy obwodu 6 lipca”

6 lipca br. w Domu Sztuki otwarta zostanie wystawa zdjęć i dokumentów archiwalnych, poświęcona historii Kaliningradu, a później rozpocznie się teatralizowane przedstawienie, jednocześnie na wielkim ekranie będzie wyświetlany film dokumentalny, pokazujący wszystkie etapy władzy wykonawczej Kaliningradu. Wystąpią też najlepsze dziecięce i młodzieżowe zespoły twórcze. Zdaniem mera Jurija Sawienki, to święto dotyczy wielu mieszkańców miasta, i w pierwszej kolejności – weteranów obwodu.

www.kaliningrad.ru z 28 VI.

Z życia Floty Bałtyckiej i Straży Granicznej

„Najbardziej zachodnia Flota. Prestiż służby morskiej wzrasta”

W „Rosyjskiej Gazecie” z 1 czerwca br. zamieszczono wywiad z wiceadmirałem Konstantinem Sidiemko, poświęcony głównie rosnącej roli Floty Bałtyckiej w obecnej sytuacji międzynarodowej:

– „RG”: – «W ostatnich latach we flocie były problemy z obsadzeniem okrętów młodymi oficerami, wielu absolwentów instytutu wojenno-morskiego dążyło do pozostania w służbie na brzegu lub zwolnienia się ze służby w ogóle. Czy udało się przełamać tę tendencję?» – pytanie od emeryta MO [Ministerstwa Obrony] Aleksandra Samojłowa.

– K. Sidiemko: – Powiedzieć, że sytuacja gruntownie zmieniła się, nie mogę. Ale postępy są. Etat okrętów skompletowany jest w 87–95%. Resort wojskowy zamierza zwiększyć zaopatrzenie pieniężne o 3700–4200 rubli, a od 1 stycznia 2008 roku podwyższyć stawki uposażenia pieniężnego za enklawowość. Z naszymi propozycjami zgadzają się Ministerstwo Obrony FR, Duma Państwowa, Rada Federacji. Poparł nas gubernator regionu, który skierował pismo ze swoim podpisem do prezydenta Rosji. Wzrasta prestiż służby morskiej. Okrętom nadawane są imiona wybitnych dowódców, uczonych, dyplomatów. Na umundurowaniu wojskowym zezwala się nosić oznaczenia, pozwalające na

określenie, na jakim okręcie służy marynarz. Kadrze pływającej w pierwszej kolejności przydziela się mieszkania. Dzisiaj nie ma ani jednego dowódcy okrętu, który nie miałby urzędzonego mieszkania. Po raz pierwszy od wielu lat słuchacze szkół wojskowych zaczęli wychodzić w morze na praktykę. W tym roku na okręcie szkolnym „Pieriekop” w ciągu czterech miesięcy pływania ponad tysiąc słuchaczy odwiedzi porty 12 krajów. Do 2009 roku wszyscy oficerowie, miczmani i chorążowie będą mieszkać w oddzielnych zagospodarowanych mieszkaniach. Do 2012 roku rozwiążemy wszystkie sprawy, dotyczące mieszkań służbowych.

– „RG”: – «Na Zachodzie okresowo podnoszona jest sprawa przekształcenia obwodu w strefę zdemilitaryzowaną. W pewnym czasie były pogłoski, że Flota Bałtycka będzie przeniesiona do Kronsztadu. Czy to jest realne w perspektywie?» – interesuje się nasz czytelnik Władimir Siedow.

– K. Sidienko: – Co dotyczy wyprowadzenia Sił Zbrojnych Rosji z terytorium obwodu, to mogę jedynie powołać się na słowa prezydenta FR Władimira Putina, który oświadczył, że w odpowiedzi na wzmocnienie potęgi wojskowej krajów NATO, nie wykonanie przez nie wcześniej zawartych umów w sprawie konwencjonalnych środków uzbrojenia podejmujemy adekwatne kroki. Tu istnieje duże zgrupowanie wojskowe, i ono jest w stanie wykonać wszystkie postawione przed nim zadania. A co zaś dotyczy przeniesienia floty do Kronsztadu, to o tym słyszę po raz pierwszy. Do wykonania stojących zadań tam wystarczy siła i środki Leningradzkiej Bazy Wojenno-Morskiej. Flota Bałtycka, rozlokowana w Obwodzie Kaliningradzkim, jest gwarantem stabilności w najbardziej zachodnim regionie Rosji.

– „RG”: – Emeryt Igor Izmajłow pyta: «Jakie odwzajemniające środki może zastosować FB w przypadku rozmieszczenia amerykańskich sił tarczy rakietowej w Polsce?»

– K. Sidienko: – Flota Bałtycka jest częścią składową Floty Wojenno-Morskiej i Sił Zbrojnych jako całości. Niezbędne środki na rzecz obrony enklawy zachodniej są podejmowane na najwyższym szczeblu. My jedynie wykonujemy postawione przed nami zadania. Dzisiaj FB zdolna jest wykonywać je w pełnym wymiarze.

– „RG”: «Czy planuje się otworzyć Bałtyjsk do swobodnego wjazdu?» – pytanie mieszkanki Bałtyjska Iriny Aleksandrownej.

– K. Sidienko: – Bałtyjsk – to baza wojenno-morska ze swobodnym odwiedzaniem. Bez przepustki mogą tam wjeżdżać obywatele FR, to jest dla Rosjan miasto i tak jest otwarte. Odwiedzanie miasta przez obcokrajowców jest ograniczone i takim pozostanie. To jest podyktowane względami bezpieczeństwa wojskowego.

RG-N, nr 115 z 1-7 VI.

Gen.-mjr Jurij Radionow, pierwszy zastępca naczelnika Urzędu Granicznego FSB Rosji ds. Obwodu Kaliningradzkiego o przebrojeniu i wzmocnieniu ochrony granicy

W ostatnich dniach maja funkcjonariusze Straży Granicznej FSB obchodzili swoje święto – Dzień Pogranicznika. „Rosyjska Gazeta” zamieściła informacje podane przez gen.-mjr Jurija Radionowa, pierwszego zastępcę naczelnika Urzędu Granicznego FSB

Rosji ds. Obwodu Kaliningradzkiego pt. „*Rubież pod ochroną. Pogranicznicy kaliningradzcy przechodzą na wysokie technologie*”:

„Poprzedni system ochrony granicy był efektywny przede wszystkim w odniesieniu do zagrożenia wojennego. Wówczas priorytetem cieszyły się przeważnie wojskowe formy i metody. Teraz na plan pierwszy wyszły zagrożenia o charakterze nie wojennym, związane z terroryzmem, pozaprawną działalnością poprzez granicę państwową, rozkradaniem zasobów przyrody i nie rozwiązanymi problemami rozgraniczenia terytorialnego z szeregiem państw. Dlatego dzisiaj tworzony jest zasadniczo nowy system ochrony granicy. Planuje się przyciągnąć do niego na zasadzie dobrowolności ludność pogranicza, drużyny ludowe i kozackie. Do tej pracy wprowadzono specjalne stanowiska pełnomocników granicznych.

Trwa praca na rzecz technicznego przebrojenia organów ochrony granicy. Dotacje pieniężne dla ich potrzeb zostały zwiększone przez rząd FR: na zakup uzbrojenia w 2007 roku – o 20%, na budownictwo kapitałowe – więcej niż o 73%. Na terytorium Obwodu Kaliningradzkiego w minionym roku dokończono budowę nowego miasteczka granicznego w miejscowości Pobiedino.

Na granicę przychodzą wysokie technologie – kamery wideo i termiczne, nowoczesne systemy radiolokacyjne, czynniki sejsmiczne i inne nowinki techniczne, połączone w zespolone zautomatyzowane systemy poszukiwań, wykrycia, rozpoznania i zobrazowania celów. W obwodzie tworzy się system łączności organów granicznych jako część składowa jednolitego systemu informacyjno-telekomunikacyjnego FSB Rosji. Jest to coś w rodzaju swojego zamkniętego „Internetu granicznego”, który już w przyszłym roku pozwoli na uzyskiwanie w trybie czasu realnego informacji i bezpośrednio z linii granicy państwowej przekazywanie jej do urzędu granicznego.

W ciągu roku planuje się wyposażać punkty przejścia [granicy] na terytorium Obwodu Kaliningradzkiego w nową, o wiele szybciej działającą aparaturę i nowe środki kontroli pasażerów i transportu. Do ochrony kierunków morskich tworzy się ochrona brzegowa jako system kompleksowy, z zadaniem ochrony morskich zasobów biologicznych, przeciwdziałania terroryzmowi, bezprawnemu obrotowi narkotyków i broni. Rozwiązanie tego zadania wymaga utworzenia zautomatyzowanych systemów obserwacji sytuacji nadwodnej na kierunkach morskich i systemu sytuacyjnych ośrodków ochrony brzegowej w celu monitorowania, analizy i prognozowania rozwoju sytuacji w morskiej przestrzeni granicznej.

Wody wewnętrzne zalewów Kurońskiego i Kaliningradzkiego (Wiślanego), jezioro Wisztyniec, wody terytorialne i strefa ekonomiczna Morza Bałtyckiego przykryte są stacjami radiolokacyjnymi nowego pokolenia. W latach 2008–2009 one będą połączone w jednolity zautomatyzowany system „Rubież–Bałtyk”, który pozwoli na śledzenie z jednego punktu kierowania całej sytuacji na morskim odcinku obwodu.

Żyjemy z wami w czasie tworzenia zasadniczo nowego modelu obrony i ochrony granicy państwowej, nadania mu jakościowo nowego oblicza, kształtowania służby granicznej FSB Rosji, zdolnej do efektywnego zapewnienia bezpieczeństwa granic Rosji”.

RG-N, nr 115 z 1–7 VI, nr 121 z 8–14 VI.

Narada w sprawie uchylających się przed służbą wojskową

W Merostwie Kaliningradu odbyła się narada pod przewodnictwem mera miasta – przewodniczącego Miejskiej Komisji Poborowej Jurija Sawienki w sprawie uchylającej się od poboru młodzieży po to, by zostać wcielonym po 1 stycznia 2008 roku, kiedy służba z poboru trwać będzie jeden rok [obecnie półtora roku]. Jak zauważył komisarz wojskowy Kaliningradu pułkownik Walerij Czernucha, w chwili obecnej plan poboru do wojska w Kaliningradzie wykonano w 75%. Ogółem należy powołać do 30 czerwca, gdy zakończy się pobór wiosenny, 350 osób. Powołano do wojska 263 osoby, jednego poborowego skierowano do odbycia służby alternatywnej. Z 2 tysięcy młodzieńców, wezwanych na posiedzenie komisji poborowej, bez usprawiedliwienia nie stawiło się 22. Ponad tysiąc osób otrzymało odroczenia, 642 poborowych zwolniono z uwagi na stan zdrowia, przy czym 23 z nich uznano za niezdolnych do służby wojskowej. Za to 987 młodzieńców w toku badań lekarskich uznano za zdolnych do służby wojskowej bez ograniczeń. Rodzi się pytanie: dlaczego spośród tylu zdrowych młodych ludzi nie udaje się wybrać potrzebnych 350? Okazuje się, że zgodnie z obowiązującym prawem poborowego można powołać do służby wojskowej jedynie w tym przypadku, jeżeli mu osobiście wręczono wezwanie. Przedstawicielom komisariatów wojskowych nie udało się doręczyć wezwań 145 młodym ludziom. Rodzice poborowych często nie udzielają im żadnej pomocy. Uczestnicy narady podjęli decyzję o zwróceniu się do organów prokuratury wojskowej w celu poszukiwania i pociągnięcia do odpowiedzialności uchylających się od poboru poborowych. Miejscowe SMI poświęciły tej sprawie bardzo dużo miejsca.

SB, nr 93 z 9 VI, nr 97 z 16 VI; RG, nr 124 z 14 VI; KP-P, nr 107 z 15 VI;
KP w K, nr 92-t/26 z 28 VI–5 VII.

Zastępca dowódcy FB ds. wychowawczych otrzymał stopień kontradmirała

Prezydent FR dekretem z dnia 6 czerwca br. nadał stopień kontradmirała Witalijowi Fieszczenko, zastępcy dowódcy FB ds. wychowawczych, naczelnikowi Zarządu ds. Pracy Wychowawczej FB. Nowy admirał jest absolwentem Kijowskiej Wyższej Politycznej Szkoły Wojenno-Morskiej i Moskiewskiej Wojskowej Akademii Politycznej. Od 2006 roku kieruje Zarządem ds. Pracy Wychowawczej we Flocie Bałtyckiej.

SB, nr 93 z 9 VI; KP-P, nr 107 z 15 VI.

Promocja nowych oficerów

21 czerwca w Bałtyckim Instytucie Wojenno-Morskim im. Uszakowa w Kaliningradzie miała miejsce kolejna, 46. z rzędu, promocja młodych lejtnantów. 325 słuchaczom – absolwentom wręczono szlify oficerskie i kordziki morskie. 25 z nich ukończyło szkołę z wyróżnieniem, za co otrzymali dyplomy z czerwonym paskiem, i jeden ze złotym medalem. Wśród absolwentów jest jeden obywatel Algierii. Po pięcioletniej nauce w szkole oficerskiej podejmą służbę we wszystkich flotach Rosji, a także w jednostkach podporządkowania centralnego i innych strukturach siłowych jako inżynierowie morscy i inżynierowie czterech innych specjalności.

www.kaliningrad.ru z 18 i 21 VI.

Ćwiczenia ratownicze na Bałtyku z udziałem obserwatorów zagranicznych

22 czerwca na Morzu Bałtyckim odbyły się ćwiczenia ratownicze Floty Bałtyckiej z udziałem obserwatorów ze wszystkich flot Rosji, a także gości z Wielkiej Brytanii i Szwecji. Z użyciem różnorodnych sił i środków ratowano marynarzy „zatopionej” łodzi podwodnej. Ćwiczenia zakończyły się pomyślnie.

www.kaliningradka.ru z 23 VI.

Bezpieczeństwo publiczne

Dyrektor FSB Nikołaj Patruszew o terroryzmie i strefie granicznej

W poniedziałek 25 czerwca pełnomocny przedstawiciel prezydenta Ilja Klebanow przeprowadził naradę z szefami regionów PZO, a dzień później także w Kaliningradzie odbyło się posiedzenie Narodowego Komitetu Antyterrorystycznego pod przewodnictwem dyrektora Federalnej Służby Bezpieczeństwa Rosji Nikołaja Patruszewa.

„W pierwszym półroczu w Północno–Zachodnim Okręgu Federalnym zapobiegnięto 16 zagrożeniom terrorystycznym. Z nich 11 aktów terrorystycznych usiłowano popełnić w ostatnim kwartale. To budzi zaniepokojenie” – powiedział dyrektor FSB. Najbardziej pociągającym miastem dla terrorystów pozostaje Sankt Petersburg, Kaliningradzcy nie muszą się szczególnie niepokoić. Na terytorium obwodu nie było aktów terrorystycznych.

Dyrektor FSB skomentował także utworzenie na terytorium obwodu strefy granicznej, która znacznie skomplikowała życie mieszkańcom terenów przygranicznych. 22 października 2006 roku FSB zatwierdziła siedmiokilometrowe strefy graniczne przy granicy państwowej na mierzejach Kurońskiej i Bałtyckiej (Wiślanej). Na pozostałych odcinkach granicy lądowej obwodu obowiązuje pięciokilometrowa strefa graniczna wzdłuż całego „pasa kontrolno-śladowego” (wybrzeże morskie do niej nie zalicza się). Nieco później szerokość strefy granicznej na Mierzei Kurońskiej zmniejszono do dwóch kilometrów. Na Wyżynie Wysztynieckiej na granicy z Litwą obowiązuje 13-kilometrowa strefa graniczna. Wolny od strefy jest cały okręg miejski w Sowietku. Bez specjalnej przepustki, wydawanej przez Straż Graniczną FSB, nie wolno odwiedzać strefy granicznej. Wyjątek zrobiono tylko dla zamieszkałych tam osób, które muszą mieć przy sobie dowód osobisty z adnotacją o zameldowaniu na tym terenie.

Prasa kaliningradzka informuje o tym, że codziennie pogranicznicy kaliningradzcy zatrzymują od kilku do kilkunastu osób, które świadomie lub nie naruszają przepisy w sprawie strefy granicznej. Głównie są to zbieracze runa leśnego, myśliwi i wędkarze.

„FSB ma prawo nie uzgadniania rozmiarów strefy z innymi strukturami państwowymi – zauważył Patruszew. Tym niemniej rozumiemy, że należy uwzględnić interesy ludności i nie powinniśmy przeszkadzać rozwojowi gospodarczemu terytoriów. Dlatego uzgadniamy sprawy stref granicznych z kierownictwami podmiotów Federacji. No i w ogóle,

podobne strefy istnieją w wielu krajach świata, i tam są one znacznie większe pod względem rozmiarów”.

RG, nr 128 z 19 VI, nr 135 z 27 VI, nr 137 z 29 VI–5 VII; www.kaliningrad.ru z 21 i 27 VI; www.kaliningradka.ru z 27 VI; KP w K, nr 91 z 27 VI; AiF-K, nr 26 z 27 VI–3 VII.

Napad na deputowanego Michaiła Czesalina

7 czerwca został ciężko pobity i ranny (kilka pchnięć nożem w plecy) przewodniczący organizacji zakładowej Rosyjskiego Związku Dokerów (ros. RPD) Morskiego Portu Handlowego w Kaliningradzie, deputowany Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej z listy partii politycznej „Patrioci Rosji” Michaił Czesalin. Napadu dokonano około godz. 10.30, gdy Czesalin wyszedł ze swego samochodu i udawał się do biura partii. Poszkodowany przebywa w szpitalu. Trwa śledztwo. Koledzy działacza związkowego i on sam są przekonani, że napad jest związany z jego działalnością związkową w porcie. 20 czerwca liderzy i aktywiści związków zawodowych z dziesięciu regionów Rosji przyjechali do Kaliningradu w odpowiedzi na zamach na Czesalina. Zamierzali przeprowadzić pikietę przed portem z żądaniem „zaprzestania naruszania praw pracowniczych robotników i samowoli administracyjnej w stosunku do związku zawodowego dokerów”. Sprawa napadów na działacza związkowego znalazła szeroki oddźwięk w środkach masowej informacji.

www.kaliningrad.ru z 7 i 20 VI; KP-P, nr 104 z 8 VI; AiF-K, nr 24 z 13-19 VI; www.trud.ru z 20 VI; www.labourstat.org z 20 VI; www.solidarnost.org z 26 VI.

Pełnomocnik ds. praw człowieka w Rosji Władimir Łukin, przy okazji międzynarodowej konferencji na temat przestrzegania praw człowieka, odwiedził placówki penitencjarne obwodu

7 czerwca w Swietłogorsku rozpoczęła się dwudniowa konferencja międzynarodowa na temat przestrzegania praw człowieka. W przededniu Władimir Łukin wraz z prawnikami niemieckimi odwiedził areszt śledczy w Kaliningradzie oraz żeńską i dziecięcą kolonię poprawcze koło miejscowości Kołosowka. Był to jego pierwszy pobyt w tych placówkach, dlatego, jak pisze Anastasija Bujmowa w „KP”, „skrupulatnie oglądał cele aresztu śledczego, wybrane, nawiasem mówiąc, przez niego samego, i z niezwykłą skrupulatnością wypytywał zatrzymanych, czy nie krzywdzą ich funkcjonariusze służby więziennej, jak karmią i jak często zmieniają bieliznę pościelową”. W warsztatach, w których pensjonariuszki kolonii żeńskiej produkują obuwie i wyroby z bursztynu, pełnomocnika Łukina interesowało, czy kobiety nie są zmuszane do pracy.

Swój pobyt w kolonii Łukin podsumował stwierdzeniem, że kaliningradzkie placówki poprawcze wypadają lepiej niż w innych regionach. Podobną opinię wystawił Łukin także po wizycie w kolonii dziecięcej. Swoimi spostrzeżeniami podzielił się później z uczestnikami konferencji.

KP-P, nr 104 z 8 VI; RG, nr 122 z 8 VI.

Bałtyjski świat przestępczy

Kryminaliści nadzór nad przestrzeganiem własnych zasad powierzają osobie cieszącej się dużym autorytetem w ich gronie. W Bałtyjsku funkcję nadzoru [ros. smotriaszczij] trzy lata temu powierzono autorytetowi kryminalnemu Ruslanowi G., który wkrótce utworzył własną grupę przestępczą i zaczął zbierać daninę od właścicieli tamtejszych kawiarni, sklepów i przedsiębiorstw prywatnych. Stawka miesięczna wynosiła 200 dolarów. Właścicielka nowo otwartej kawiarni próbowała wyjaśnić kryminalistom, że żadnego dochodu jeszcze nie ma, no i rodzinie syna, który zginął niedawno w Czeczenii, trzeba pomagać. Jednak gdy i to nie poskutkowało, zwróciła się do Urzędu do Walki z Przestępczością Zorganizowaną o pomoc. Milicjanci zorganizowali zasadzkę i przy przekazywaniu „daniny” zatrzymali na gorącym uczynku Rusłana G. i dwóch jego pomocników. Przeciwko wszystkim wszczęto sprawę karną z artykułu „Wymuszenie” i skierowano wnioski do sądu o tymczasowe aresztowanie zbieraczy haraczu.

KP, nr 100 z 2 VI.

Prokuratura skontrolowała GAI–GIBDD

„Kontrola prokuratorska ujawniła szereg naruszeń prawa w pracy Urzędu Obwodowego GAI [obecnie GIBDD], poinformowano naszą gazetę w służbie prasowej organu nadzoru. Inspekcja prowadzona była w zakresie przestrzegania prawa o służbie państwowej i przeciwdziałania korupcji w sferze zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przepisów budżetowych w organach GAI, władzy państwowej i samorządu lokalnego. Na podstawie wyników kontroli 16 funkcjonariuszy urzędu pociągniętych zostało do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Zostało, w szczególności, ustalone, że pracownicy GAI nie wyróżniają się pilnością w płaszczyźnie składania corocznych deklaracji o dochodach. Jednego funkcjonariusza „nakryli” na udziale wśród założycieli organizacji komercyjnej, a to jest już naruszeniem ustawy „O milicji”. Kontrola także pokazała, że ewidencja naruszeń prawa jest prowadzona niedbale, zauważono odstępstwa od wymogów prawa i podczas sporządzania protokołów, i przy wydawaniu postanowień. Więcej od innych „wyróżniły się” w tym oddziały GAI oktybrskiego i centralnego rejonów Kaliningradu, a także niestierowskiego, gwardiejskiego, polesskiego rejonów oraz miast Sowietsk, Czerniachowsk, Gusiew.

Na podstawie wyników przeprowadzonej kontroli prokurator obwodu Aleksiej Samsonow wystosował do naczelnika regionalnego USW Siergieja Kiriczenki zalecenia kontrolne z żądaniem usunięcia ujawnionych naruszeń prawa”.

KP, nr 106 z 14 VI.

W Kaliningradzie wprowadzono dozór za pomocą kamer wideo

89 kamer wideo zainstalują władze Kaliningradu w najbardziej ruchliwych punktach miasta. Pomysł ten został zaakceptowany przez rząd obwodu w ramach programu profilaktyki przestępczości na terytorium stolicy obwodu. Do tej pory w Kaliningradzie funkcjonowało 19 kamer wideo, zainstalowanych w ramach programu bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Planuje się zainstalowanie w mieście urzędzeń specjalnej szybkiej łączności z funkcjonariuszami milicji. Cały zestaw urzędzeń będzie kosztować ponad 20 mln rubli. W przypadku niebezpieczeństwa człowiek naciska przycisk urządzenia alarmowego, dozorowanego za pomocą mapy elektronicznej miasta. To skróci czas przyjazdu funkcjonariuszy milicji – wyraża przekonanie Hamid Gumierow, zastępca naczelnika Milicji Bezpieczeństwa Publicznego Obwodowego Urzędu Spraw Wewnętrznych. „Wszak na każdym skrzyżowaniu milicjanta nie da się postawić”.

KPwK, nr 79 z 2 VI.

Monitoring ekologiczny w dniu ochrony natury

W Międzynarodowym Dniu Ochrony Środowiska Naturalnego (5 czerwca) dziennikarce „Kalininradzkiej Prawdy” w towarzystwie ekologów odbyli swego rodzaju wycieczkę do miejsc zagrożonych pod względem ekologicznym. W relacji z tej wycieczki Andriej Zabiłkin dokładnie opisał to, z czym jej uczestnicy zetknęli się 5 czerwca, a z czym wszyscy mieszkańcy obwodu muszą żyć od dawna.

W centrum Kaliningradu odnotowano dolegliwy nadmiar spalin samochodowych, a na peryferiach, w końcu ulicy A. Newskiego, niebywałą koncentrację w powietrzu tlenków siarki i azotu – za sprawą SA „Bałtkran”.

Mieszkańcy ulicy Jałtinskiej zmuszeni są wdychać „opary” i dymy z częstych pożarów zwałowiska 500 tysięcy ton zbutwiełej kory, pozostawionej przez byłą SA „Darita”.

Wstrząsające wrażenie wywołuje wysypisko śmieci za osiedlem A. Kosmodiemjanskiego. Miliony ton śmieci zajmują coraz większy teren, a odcieki z wysypiska trafiają prosto do Pregoi. To zwałowisko śmieci pali się często i nie gorzej niż pokłady kory „Darity” i SA „Cepirus”.

Wzdłuż Pregoi, od mostu „berlińskiego” do osiedla Pregolskij, gołym okiem widać setki rynsztoków i wciąg, które niosą do głównej arterii wodnej miasta fekalia i odpady komunalne. Porty, bazy naftowe, zakłady produkcyjne spuszcza oleje i wody przemysłowe do Pregoi. W okolicach kolektora miejskiego można odnotować prawie całą tablicę Mendelejewa. Szczególne wrażenie sprawia miejsce ujścia kolektora do Buchty Primorskiej. Co minutę do Zalewu Kaliningradzkiego (Wiślanego) wlewa się więcej niż tona ścieków.

W relacji dziennikarza mówi się jeszcze o zaśmiecaniu wybrzeża Bałtyku przez mieszkańców, o nie przestrzeganiu norm sanitarnych i ekologicznych w czasie chaotycznego budownictwa na Mierzei Kurońskiej, o zanieczyszczaniu wód rzeki Niemen przez kombinaty celulozowo-papiernicze w Niemie i Sowietku, o okresowych pożarach torfowisk w rejonach krasnoznamieńskim, sławskim i puleskim na skutek nieprawidłowej ich eksploatacji.

Na pocieszenie A. Zabiłkin wyraża nadzieję na poprawę sytuacji, bowiem prowadzone są prace w zakresie budowy urzędzeń oczyszczających, podobno znaleźli się inwestorzy, którzy obiecali zrobić porządek ze zwałowiskiem kory „Darita”, a Inspekcja Morska coraz surowiej karze tych, którzy zanieczyszczają kanał i morze, zaś prokuratura

i kierownictwo Parku Narodowego „Mierzeja Kurońska” próbują walczyć z dziką zabudową na jego terenie. A to oznacza, że nie wszystko jest tak źle, złudnie pociesza się dziennikarz „Kaliningradki”.

KP, nr 101 z 5 VI.

Kradzież metali na kolei

Od początku roku na stacjach i odcinkach międzyprzystankowych Kaliningradzkiej Kolei Żelaznej zatrzymano ponad 5 tys. naruszcycieli prawa, głównie złodziei metali kolorowych. W czasie operacji pod kryptonimem „Metale kolorowe – 2007” sprawdzono 34 punkty skupu metali na terenach przylegających do kolei. Pięć z nich funkcjonowało bez licencji. Do odpowiedzialności administracyjnej pociągnięto 13 osób, 8 osób zatrzymano. Skonfiskowano 27 kilogramów metali kolorowych.

KP, nr 102 z 6 VI.

Walka z handlarzami narkotyków

Duży kanał dostaw heroiny z Litwy przecięli funkcjonariusze urzędu do walki z handlem narkotykami. Zatrzymano wszystkich uczestników grupy przestępczej, skonfiskowano ponad 200 gramów heroiny, czyli około 6 tys. porcji o wartości ponad 2 mln. rubli. Rosyjsko-litewską grupę dilerów heroiny rozpracowywano od stycznia br. Ustalono tożsamość wszystkich trzech podejrzanych, a w końcu maja zatrzymano ich przy próbie wwozu heroiny. Zatrzymano także odbiorcę heroiny, którym okazał się mężczyzna narodowości cygańskiej, a także obywatelkę Litwy, odpowiedzialną za dostawę towaru do obwodu i jej współnika – mieszkańca obwodu.

39-letni mieszkaniec obwodu Roman Briżynskas, zajmujący się zbytem heroiny, otrzymał wyrok 11 lat więzienia o zastrzyżym reżymie. W całej historii urzędu regionalnego Federalnej Służby Kontroli Antynarkotykowej jest to najsurowsza kara, jaka kiedykolwiek wymierzona została za handel narkotykami. Briżynskasa zatrzymano pod koniec 2006 roku w Polessku w czasie przekazywania swojemu znajomemu 40 porcji heroiny. W toku przeszukania samochodu znaleziono jeszcze 200 porcji tego narkotyku.

W ostatnich dniach maja zatrzymano kolejnego kaliningradczyka, który usiłował wwieźć do obwodu prawie tysiąc tabletek syntetycznego narkotyku o wadze 300 gram i 1 gram kokainy. Grozi mu kara do 12 lat więzienia.

KPwK, nr 78 z 1 VI; www.kaliningrad.ru z 7 VI; KP-P, nr 107 z 15 VI.

Handel nielegalnymi płytami i kasetami

Na obrzeżach osiedla Prochorowka w rejonie gurjewskim 14 czerwca br. funkcjonariusze milicji z Wydziału do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi komisyjnie zniszczyli prawie 70 tysięcy płyt kompaktowych oraz kaset audio i wideo, skonfiskowanych w czasie kontroli 173 punktów handlowych, prowadzonych od stycznia br. w ramach programu zwalczania nielegalnej produkcji. W stosunku do sprzedawców nielegalnego towaru wszczęto 19 spraw karnych z artykułu „naruszenie praw autorskich i pokrew-

nych”. Grozi im kara pozbawienia wolności do lat dwóch. Najczęściej wymierzana jest kara w zawieszeniu oraz dodatkowo grzywna – co najmniej 30 tys. rubli.

KP, nr 108 z 16 VI; www.pravda.ru z 16 VI; KP w K, nr 85 z 16 VI.

Kaliningrad traci złą sławę „stolicy złodziei samochodów”

W tym roku w porównaniu z ubiegłym ukradziono o 42,6% mniej samochodów: 370 wobec 545. Mniej też było przypadków uprowadzeń pojazdów (zabór w celu krótkotrwałego użycia) – 140 wobec 170 w porównywalnym okresie ub. roku.

Spadek liczby kradzieży i uprowadzeń samochodów wiąże się, zdaniem naczelnika Wydziału Kryminalnego OUSW Rusłana Gołowatego, z zaostrzeniem wysokości kar i uaktywnieniem pracy milicji w tym zakresie. Przy tym jest to już tendencja stała.

R. Gołowaty dostrzega także możliwości dalszej poprawy sytuacji w tym zakresie w obwodzie, pod warunkiem, że okradzeni właściciele pojazdów zaprzestaną płacić złodziejom czy pośrednikom za zwrot samochodu, lecz zgłoszą kradzież organom milicji. Według jego szacunków, w obwodzie zaledwie około 20% poszkodowanych zwraca się o pomoc do milicji (wcześniej tylko 5%). Pozostali płacą okup przestępcom.

O współpracy w walce z kradzieżami samochodów dyskutowano w czerwcu w Swiętłogorsku podczas spotkania przedstawicieli organów ochrony prawa krajów nadbałtyckich: Szwecji, Norwegii, Niemiec, Estonii, Litwy, Polski, Danii i Finlandii.

RG, nr 126 z 15 VI.

Były dowódca Floty Bałtyckiej admirał Wałujew jako poszkodowany złożył zeznania w Sądzie Rejonowym w Pskowie w sprawie przeciwko I. Rudnikowowi

W Sądzie Rejonowym w Pskowie trwa proces przeciwko deputowanemu Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej, założycielowi tygodnika „Nowyje koliosa” Igorowi Rudnikowowi i dziennikarzowi tej gazety Olegowi Bierzowskiemu. Zarzuca się im „stosowanie przemocy przeciwko przedstawicielom władzy” i „obrazę przedstawicieli władzy”. W połowie czerwca w charakterze poszkodowanego zeznawał przed sądem admirał Władimir Wałujew. Na pytanie sędziego: „Czy nalega Pan na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej podsądnego Rudnikowa”, admirał miał odpowiedzieć: „Pogodzenie się w zasadzie jest możliwe, jeżeli Rudnikow powie «jest grzech, ale wywołany on został przez to i przez to, a u źródła stali ci i ci». Wówczas sprawa będzie rozstrzygnięta pozytywnie. Ale mnie niepokoi, że on i w przyszłości będzie tropić niemiłych mu ludzi”. Sprawa budzi zainteresowanie mediów centralnych, gdyż szczegółowy opis przebiegu zeznania admirała Wałujewa opublikowano na stronie internetowej www.pravda.ru.

www.pravda.ru z 16 VI.

„Przeciwko redaktorowi naczelnemu gazety kaliningradzkiej wszczęto sprawę karną za rzucanie oszczerstwa na sędziego”

„W stosunku do redaktora naczelnego kaliningradzkiej gazety obwodowej „Swiętłogorje” Konstantina Rożkova Prokuratura Obwodu Kaliningradzkiego wszczęła sprawę karną z art. 129, ust. 2 KK FR (oszczerstwo w SMI) i art. 130, ust. 2 (zniewaga w SMI).

Jak poinformował dzisiaj, 27 czerwca, korespondenta AI REGNUM sam Rożkow, prokuratura zarzuca mu znieważenie i pomówienie sędzi Kaliningradzkiego Sądu Obwodowego Anżeliki Strukowej [...].

W kwietniu i maju br. w gazecie „Swietłogorje” ukazały się dwa materiały pod tytułem „Markiza upadłych aniołów” i „Obnażona Temida”. W materiałach jest mowa o „sobowtórce sędzi Anżeliki Strukowej”, który „od czterech ostatnich miesięcy przemyka w restauracjach Kaliningradu”. Po ukazaniu się tych artykułów Strukowa zwróciła się do sądu z pozwem przeciwko Rożkowowi o obronę honoru, godności i reputacji zawodowej, do chwili obecnej odbyły się dwa posiedzenia zespołu orzekającego”.

www.kaliningrad.ru z 27 VI.

Zamach na przedsiębiorcę budowlanego

27 czerwca o godz. 13.00 na skrzyżowaniu ul. Gagarina z zaułkiem Krasnodonskij w centrum Kaliningradu ostrzelano samochód osobowy, w którym znajdował się Władimir Jachniewicz, przedsiębiorca budowlany. Nie znany sprawca strzelał z nieustalonej broni. Przedsiębiorca, który kierował samochodem marki „Ford”, trafił do szpitala z ranami postrzałowymi. Jego stan oceniono jako ciężki. Na drzwiach samochodu pozostały ślady krwi, prawdopodobnie strzelającego. Przypuszcza się, że zranił on sobie rękę w czasie strzelania. Kierownictwo USW postanowiło objąć śledztwo w tej sprawie specjalnym nadzorem, bowiem w Kaliningradzie nasilają się porachunki w sferze biznesu budowlanego.

KP, nr 115 z 27 VI; www.kaliningrad.ru z 27 VI;

SB, nr 102 z 28 VI; KPwK, nr 92 z 29 VI.

Kultura, nauka, oświata, ochrona zdrowia

Rada Kultury w sprawie projektu architektonicznego teatru muzycznego w Kaliningradzie oraz teatru estrady w Swietłogosku

Projekt teatru muzycznego w Kaliningradzie, który zwyciężył w konkursie architektonicznym, nie będzie zrealizowany – postanowiła Rada ds. Kultury przy Gubernatorze Obwodu.

W konkursie na projekt teatru muzycznego najwięcej punktów zdobyła praca pt. „Korona królewska”, przedłożona przez zespół architektów moskiewskich pod kierownictwem Aleksandra Niekrasowa. Ale wskazując zwycięzcę, organizatorzy konkursu zastrzegli, że to zleceniodawca, którym jest rząd obwodu, będzie miał ostateczne prawo podjęcia własnej decyzji.

Na ostatnim posiedzeniu członkowie Rady ds. Kultury przestudiowali wszystkie prace konkursowe i ogłosili werdykt: teatr muzyczny będzie budowany według projektu pod nazwą „Forum bałtyckie”, innego zespołu stołecznego, uczestnika konkursu – Aleksan-

dra Asadowa. Zdaniem Władimira Jarosza, wiceministra kultury rządu obwodowego, technicznie wykorzystanie „Korony” będzie bardzo trudne i kosztowne. Dlatego wybór padł na „Forum”. Jest to nie mniej efektowny i nowoczesny projekt w postaci amfiteatru, który odpowiada głównemu założeniu konkursu – stać się wybitnym zjawiskiem w sztuce urbanistycznej i jednocześnie być realistycznym. I jeżeli zleceniodawca i architekt porozumieją się, to budowa teatru rozpocznie się w najbliższym czasie. Ma on stać na brzegu jeziora Niżnieje na działce o powierzchni 1,7 ha.

Na posiedzeniu Rady ds. Kultury omawiano także ideę projektowania i budowy teatru estrady w Swietłogorsku. Wybór padł na projekt Olega Kopyłowa, opracowany przez tego znanego architekta kaliningradzkiego dla Sztokholmu. Po dostosowaniu do warunków Swietłogorska ta podobająca się wszystkim członkom rady budowla wpisze się w oblicze głównego kurortu obwodu.

KPwK, nr 78 z 1 VI; KP, nr 100 z 2 VI, nr 107 z 15 VI; SK, nr 23 z 6-12 VI;

AiF-K, nr 23 z 6-12 VI; RG-N, nr 121 z 8-14 VI; RG, nr 126 z 15 VI.

Drapacze chmur w Kaliningradzie

W Kaliningradzie nasila się spór o zagospodarowanie centrum miasta. Ścierają się różnorodne poglądy nie tylko urbanistów i architektów, lecz także polityków, przedstawicieli władz, historyków i działaczy kultury, a nawet zwykłych kaliningradczyków.

Niedawno mer miasta Jurij Sawienko wyraził publicznie pogląd, że Kaliningradowi brakuje „agresywnej” architektury. Natychmiast pod osąd publiczny wystawiono wzorzec takiego stylu architektonicznego. 19 czerwca na posiedzeniu Rady Urbanistycznej rozpatrywano projekt nowego budynku biurowego na alei Lenina [Leninskij prospekt]. Postulowano, by w ciągu dwóch-trzech lat ten 137-metrowy drapacz chmur stanął na miejscu dzisiejszego budynku Inwestbanku koło nowego ośrodka „Kaliningrad–Plaza”. Jurij Kuzin, dyrektor pracowni architektonicznej z Moskwy „MAK i architekci” informował, że w tym wieżowcu mają znaleźć się biura klasy „A”, ogromna sala konferencyjno-koncertowa, zaś na dachu – lądowisko dla helikopterów. Zgodzili się z Kuzinem nie wszyscy członkowie rady, szczególnie co do miejsca lokalizacji tego wieżowca, chociaż byli też i zwolennicy, a wśród nich główny architekt miasta Aleksandr Baszyn, zdaniem którego tak wielkiego inwestora, jakim jest Inwestbank, stracić nie wolno.

Innym bardzo „trudnym” projektem jest budynek wysokościowy, który ma stanąć na miejscu dzisiejszego kinoteatru „Rossija”. Projekt tego wieżowca opracowano przy udziale firmy angielskiej „Champion Tailor”, i, jak wynika ze szkiców, kilkakrotnie przewyższy on i sąsiedni budynek merostwa, i przyszedł „Europa–Centrum”. W wieżowcu znajdują się biura, restauracje, hotele i dwa kina (większe na 2 tys. miejsc). Po raz pierwszy projekt omawiano na posiedzeniu Rady Urbanistycznej miasta w kwietniu ub. roku, ale do tej pory akceptacji on nie znalazł. Za to od razu cztery drapacze chmur zbudują w głośnym zespole urbanistycznym „City” obok niedokończonego Domu Rad. Budynki te mają już swoje nazwy: „Grand”, „Albatros”, „Siódme Niebo”, i „Liebenicht”. Będą to wielofunkcyjne obiekty, w których znajdują się hotele, biura, ośrodki biznesowe i apartamenty mieszkalne.

Według zamysłu głównego architekta A. Baszyna, jeszcze sześć drapaczy chmur stworzy tzw. koło wysokościowe: rejon placu Wasilewskiego (obok Muzeum Bursztynu), aleja Sowietska, aleja Gwardiejska (od strony wjazdu z Bałtyjska), ulice Suworowa i Dzierżyńskiego, a także skrzyżowanie alei Moskiewskiej i Wału Litewskiego.

Spory toczą się nie tylko odnośnie lokalizacji wieżowców, ale i o miejsce ustawienia małych pomników czy rzeźb. Uporano się z nową lokalizacją pomnika Lenina, a już w kolejce czeka, i to od wielu miesięcy, brązowa statua świętego Nikołaja Cudotwórcy, podarowana miastu przez Rosyjską Fundację Dobroczynną Arcypasterza Nikołaja w ramach akcji dobroczynnej „Od Kaliningradu do Czukotki”. Główny projektant w Wydziale Głównego Architekta Miasta Tair Walejew zwrócił się do mieszkańców o zgłaszanie propozycji odnośnie lokalizacji tego dziesięciometrowego pomnika w centrum miasta. Zniecierpliwiony przedstawiciel cerkwi igumen Markieł oświadczył, że dla cerkwi nie tyle ważne jest konkretne miejsce, co „sam fakt pojawienia się w mieście osoby Nikołaja Cudotwórcy w postaci pomnika”. Nie ma kanonów religijnych odnośnie ustawienia podobnych monumentów, ponieważ „to nie jest ikona, lecz świecki wizerunek świętego”. „Bardzo łagodnie podchodzimy do tego problemu. Tylko, jeżeli założyć coś nieprawdopodobnego: że statuę Nikołaja Cudotwórcy zechcą postawić, na przykład, naprzeciw pomnika Lenina, to my tego nie zaakceptujemy” – wyjaśnił igumen. Mimo to pomnik nadal porasta kurzem na placu pracowni „Kuźnica na Pieczatnej”.

KP-P, nr 99 z 1 VI; RG-N, nr 115 z 1-7 VI; Niewskoje wriemia, nr 108 z 21 VI; G-n, nr 18 z 17-23 VI; www.kaliningrad.kp.ru z 27 VI; SK, nr 26 z 27 VI–3 VII.

„Bałtycka Akademia Państwowa i Kaliningradzki Państwowy Uniwersytet Techniczny będą połączone?” – celem podwyższenia oferty kształcenia

„Na początku czerwca miało miejsce wydarzenie, które może w sposób zasadniczy przyczynić się do zmiany regionalnej polityki oświatowej. Mowa jest o spotkaniu gubernatora obwodu Gieorgija Boosa z rektorami uczelni wyższych Obwodu Kaliningradzkiego. Gubernator ocenił sytuację w sferze kształcenia na poziomie wyższym jako «dysharmonię między potrzebami regionu i tym, co uczelnie wyższe mogą dać – tak pod względem rodzajów specjalności, jak i pod względem jakości specjalistów».

G. Boos zauważył, że położenie geograficzne regionu pozwala świadczyć «usługi oświatowe na eksport», to jest kształcić młodzież z innych regionów Rosji i nawet z innych krajów. «Utworzenie europejskiego ośrodka kształcenia, pracującego na eksport – przy tak postawionym zadaniu mamy perspektywę» – powiedział gubernator.

W czasie spotkania wysunięta została idea utworzenia na bazie Bałtyckiej Akademii Państwowej [ros. BGA] i Kaliningradzkiego Państwowego Uniwersytetu Technicznego [ros. KGTU] Bałtyckiego Instytutu Politechnicznego z rozszerzonym spektrum specjalności inżynierskich, niezbędnych dla gospodarki regionu. Walerij Sikorski]”.

www.kaliningrad.ru z 8 VI; www.pravda.ru z 8 VI;

AiF-K, nr 24 z 13-19 VI.

Zamek w Czerniachowsku zostanie wydzierżawiony w drodze konkursu

W Czerniachowsku zachował się w środku miasta zamek krzyżacki. W 1952 r. zasiedlono go rodzinami przesiedleńców. Obecnie obiekt ten jest w fatalnym stanie. Administracja Czerniachowska zmuszona była przesiedlić cztery rodziny, a jeszcze dziewięć czeka na przesiedlenie, nie dbając o stan mieszkań. „Na początku czerwca w zamku zjawiała się komisja wydelegowana przez gubernatora obwodu, by zapoznać się z jednym z najciekawszych z historycznego i architektonicznego punktu widzenia zamków okresu stawiania się Zakonu Krzyżackiego. Przewiduje się, że komisja zaproponuje przedstawicielstwu regionalnemu ogłoszenie konkursu i przekazanie obiektu w dzierżawę na 49 lat inwestorowi, który pomoże samorządowi lokalnemu w przesiedleniu pozostałych mieszkańców i włoży poważną kwotę w konserwację obiektu.

KP, nr 102 z 6 VI.

Letni wysyp festiwali w Kaliningradzie

W czasie tegorocznego lata kaliningradzcy i mieszkańcy niektórych innych miejscowości obwodu będą mogli uczestniczyć w wielu imprezach artystycznych. Organizatorzy proponują widzom i słuchaczom setki różnorodnych imprez w ramach kilkunastu festiwali. Do najważniejszych z nich zaliczyć należy:

- Festiwal filmowy i inne imprezy kulturalne z okazji 200-lecia podpisania Pokoju Tylżyckiego;
- IV Międzynarodowy Festiwal Sztuki „Sezony Bałtyckie”, trwający od lipca do października br.;
- Festiwal Humoru „Świeży Wiatr Bałtyku”;
- Międzynarodowy Młodzieżowy Festiwal Filmowo-Muzyczny „Płaza”;
- Dwudniowy Zlot Samochodowo-Motocyklowy „Bałtycki Szturm” na lotnisku „Dewau”, połączony z imprezami masowymi dla młodzieży;
- Jarmark Sztuki Ludowej;
- Festiwal Jazzowy „Don Chento Jazz”;
- IV Międzynarodowy Festiwal Filmowy „Debiuty Bałtyckie”;
- Festiwal Pieśni Duchownej i Narodowo-Patriotycznej „Spotkania Pietropawłowskie w Jantarnym”;
- Koncert galowy w ramach Festiwalu Międzynarodowego „Operetka w zamkach Europy”.

Wszystkie te festiwale będą wsparte finansowo z budżetów obwodowego i federalnego resortów kultury. „Władza, w odróżnieniu od kaliningradzkich struktur biznesowych, które wolą sponsorować kulturę masową, „owładnięta” została wysoką kulturą i nie żałuje środków na jej upowszechnianie” – napisała Galina Biełogłazowa w „Rosyjskiej Gazecie”.

www.kaliningrad.ru z 7 i 13 VI; RG, nr 122 z 8 VI.

Realizacja programu narodowego „Zdrowie” w obwodzie

Na stronie internetowej Rady przy Prezydencie Rosji ds. Realizacji Projektów Narodowych i Polityki Demograficznej „Rost.ru” ukazała się informacja o stanie podstawowej opieki medycznej i realizacji programu „Zdrowie” w Obwodzie Kaliningradzkim. Wynika z niej, że średnie wynagrodzenie lekarzy pierwszego kontaktu w pierwszym kwartale 2007 roku wyniosło 17991 rubli [około 690 dolarów], a pielęgniarek – 10552 ruble [około 400 dolarów]. Każdego miesiąca na dodatkowe wypłaty pracownikom medycznym opieki podstawowej przeznaczają się 7 mln rubli. Według ministra zdrowia obwodu Jeleny Klujkowej, regionalny rejestr pracowników medycznych w przychodniach i innych placówkach opieki podstawowej od stycznia 2006 roku zwiększył się o 91 osób i dzisiaj obejmuje on 864 pracowników medycznych w 38 placówkach leczniczo-profilaktycznych, świadczących podstawową opiekę medyczną. Współczynnik łączenia obowiązków od początku realizacji programu „Zdrowie” zmniejszył się z 1,7 do 1,4.

Kosztem środków budżetu federalnego dla placówek opieki medycznej w roku bieżącym planuje się zakupić 39 aparatów rentgenowskich, 12 zestawów laboratoryjnych, 15 aparatów do badań ultradźwiękowych, 10 elektrokardiografów, 24 urządzenia endoskopowe, 54 samochody sanitarne.

Zdaniem J. Klujkowej, realizacja narodowego programu „Zdrowie” przyczyniła się do poprawy sytuacji demograficznej w obwodzie. W 2006 roku liczba urodzin w obwodzie wzrosła o 8,3%, zaś śmiertelność niemowlęcia zmniejszyła się o 36,6%. Szczepionek dla dodatkowej wakcynacji ludności i profilaktyki HIV, żółtaczki B i C obwód otrzymał na kwotę 1,7 mln rubli. Pełne leczenie otrzymuje 43 pacjentów zarażonych wirusem HIV, w tym 34 dzieci. Ogółem w obwodzie, według danych na dzień 7 czerwca br., leczenie przechodzi 490 zarażonych wirusem HIV, w tym także według programu Globalnego Funduszu Walki z AIDS, Gruźlicą i Malarią.

Kursy w zakresie podwyższenia kwalifikacji w roku bieżącym już ukończyło 62 lekarzy opieki podstawowej, a do końca roku planuje się przeszkolić jeszcze 36 lekarzy-terapeutów.

www.rost.ru z 19 VI; www.kaliningrad.ru z 20 VI.

Projekt „Trans-missja” i płaskorzeźba Friedricha von Hohenzollerna w Muzeum „Brama Friendlandzka” w Kaliningradzie

Muzeum „Brama Friendlandzka” znalazło się wśród siedmiu zwycięzców w konkursie „Zmieniające się muzeum w zmieniającym się świecie” i otrzymało grant w wysokości 25 tys. dolarów na realizację projektu „Trans-missja”. Za te pieniądze kierownictwo muzeum zamierza zmodernizować główną salę wystawową i uruchomić multimedialny program, zasadniczą treścią którego ma być wirtualna ekskursja po muzeum i innych obiektach pasa obronnego Königsberga.

Ponadto ścianę wewnętrzną Bramy Friedlandzkiej, w której mieści się muzeum o tej samej nazwie, ozdobi niebawem postać chorążego krzyżaków w bitwie pod Grunwaldem – Friedricha von Hohenzollerna, wykonana przez specjalistów sanktpetersburskich z jasnego sztucznego kamienia za 1,5 miliona rubli z funduszy rządu Republiki

Federalnej Niemiec. Podobizna Friedricha von Hohenzollerna, pochodząca z połowy XIX wieku, ozdabiała fasadę wewnętrzną Bramy Friedlandzkiej od strony dzisiejszej alei Kalinina, ale została zniszczona w czasie II wojny światowej.

www.kaliningrad.ru z 28 i 29 VI; KP w K, nr 92 z 29 VI.

Gospodarka obwodu

Przeprawa z Bałtyjska na Mierzeję Wiślaną

„O tym, że w 2007 roku statki Floty Bałtyckiej zaprzestaną obsługiwać regularną przeprawę przez cieśninę morską w Bałtyjsku, wiadomo było już w marcu 2006 roku. Przewozić na tym kierunku żołnierzy i marynarzy oraz własne ładunki Flota Bałtycka już od dawna prawie nie musiała. A dowóz ludności i ładunków cywilnych nie wchodzi do obowiązków floty” – napisał Wład Rzewskij w „KP’ z 2 czerwca. Z relacji prasowych wynika, że na zorganizowanie cywilnej przeprawy administracja Bałtyjska miała czas do 1 lutego br. Później dowództwo FB zgodziło się przedłużyć przeprawę do 1 czerwca. Jednak urzędnicy znów nie zdążyli i pierwszego czerwca wysłużony prom wojskowy odstawiono na cumy. Do przewozu wyłącznie osób wojskowych i ich rodzin, a i to tylko pięć razy dziennie w dni robocze i trzy razy w dni wolne od pracy, skierowano mały kuter wojskowy. Oburzeni mieszkańcy mierzei [a mieszka tam ponad tysiąc osób] powołali komitet protestacyjny, który jeszcze w tym samym dniu wystosował telegram do prezydenta Władimira Putina, prosząc go o przysłanie swego przedstawicielstwa do Bałtyjska w celu „ochrony praw konstytucyjnych mieszkańców – swobody przemieszczania się po terytorium Rosji”.

Kilka godzin później skargę przekazano osobiście gubernatorowi obwodu Gieorgijowi Boosowi, który przybył do Bałtyjska na powitanie załogi statku żaglowego „Kruzenstern”. Zbiegiem okoliczności „Kruzenstern” miał przycumować w tym samym miejscu, w którym dzień wcześniej cumował jeszcze prom wojskowy, przewożący ludzi i pojazdy samochodowe na mierzeję.

Gubernator prosił skarżących się o cierpliwość jeszcze miesiąc–półtora. W tym czasie pojawi się prom cywilny. I kursować będzie on częściej, a nie tak, jak teraz kuter. A na razie, według słów gubernatora, wszystko powróci do stanu poprzedniego, to znaczy wojsko będzie, jak dotychczas, przewozić wszystkich bez wyjątku.

Tydzień później Wiktor Koszelew, zastępca szefa okręgu miejskiego w Bałtyjsku, poinformował dziennikarzy, że prom już został zakupiony przez jednego z miejscowych biznesmenów, ale przed uruchomieniem przeprawy jego właściciel musi przejść szereg procedur – otrzymać licencję, opracować taryfy i uzyskać zgodę na ich zastosowanie wobec osób wojskowych i cywilnych, zbudować nowy pomost przystani i doprowadzić do jej przekazania z podległości wojskowej na rzecz samorządu lokalnego. Wszystko to

może potrwać nawet do połowy lipca. Za to po uruchomieniu nowy prom będzie mógł jednocześnie przewozić 200 osób i 30 pojazdów samochodowych.

KP-P, nr 99 z 1 VI; KP, nr 100 z 2 VI; www.kaliningrad.ru z 7 VI.

Powszechna telefonizacja wsi kaliningradzkich

1082 miejscowości wiejskie obwodu Kaliningradzkiego zostaną stelefonizowane. Dotychczas w ponad 550 miejscowościach obwodu już zainstalowano 572 taksofony i praca ta jest nadal kontynuowana. W najbliższych latach wszystkie słabo zaludnione i oddalone wsie uzyskają stałą łączność telefoniczną dzięki realizacji federalnego programu „Uniwersalne usługi dla ludności”, a także regionalnego programu na rzecz społecznego rozwoju wsi w latach 2007–2010, który przewiduje telefonizację 197 miejscowości, w których mieszka łącznie około 6 tys. osób.

Mieszkańcy wsi, w których już zainstalowano aparaty obsługi uniwersalnej, mogą z nich skorzystać po nabyciu na pocztę lub u listonosza specjalnej karty za 100 rubli. Minuta rozmowy lokalnej kosztuje 24 kopiejki. Wezwanie pilnej pomocy jest bezpłatne. Rozmowy międzymiastowe i międzynarodowe są opłacane według taryf odpowiednich operatorów łączności dalekosiężnej. Każdy taksofon ma własny numer, na który można zadzwonić z dowolnego punktu świata. Informację powyższej treści przekazała służba prasowa rządu obwodowego.

RG-N, nr 115 z 1 VI.

Boom budowlany i inwestycje w nieruchomości

Obwód Kaliningradzki przoduje w całej Rosji pod względem wzrostu produkcji przemysłowej. Stolica Rosji Moskwa przejawia wielkie zainteresowanie inwestowaniem w tym obwodzie. I na pierwszy plan wysuwają się projekty w sferze budownictwa. O tym była mowa podczas zorganizowanego w Swietłogorsku forum „Nieruchomości Obwodu Kaliningradzkiego: perspektywy rozwoju i inwestycji”.

Forum odbyło się w dniach 31 maja – 1 czerwca w ramach programu rządu Moskwy w zakresie współpracy międzyregionalnej. We wrześniu 2006 roku mer Moskwy Jurij Łużkow określił obiekty, które w Kaliningradzie zamierzano zbudować kosztem budżetu stolicy Rosji. Wśród nich znalazły się cztery budynki mieszkalne dla weteranów i kadry Floty Bałtyckiej. Uczestnicy programu współpracy Moskwy i Kaliningradu zagospodarowują osiedla „Selma-2”, „Jubileuszowe”, „Północne” i „Południowe”. Przedstawiciel Departamentu Polityki Urbanistycznej, Rozwoju i Przebudowy rządu Moskwy Dmitrij Korobow powiedział: „Uznajemy Kaliningrad nawet nie za okno, lecz za szerokie drzwi do Europy. I dlatego gotowi jesteśmy do prawdziwego przełomu inwestycyjnego w budownictwo nieruchomości”.

„Plany moskwiaków są zrozumiałe: Obwód Kaliningradzki zajmuje pierwsze miejsce w Rosji pod względem wskaźnika produkcji – 168% w 2006 roku. Trzeba powiedzieć, że w czasie forum mówiono także o ryzyku, które stwarza kaliningradzki rynek nieruchomości. W szczególności, większość terenów, planowanych pod zabudowę, do tej pory ma status gruntów rolnych, produkcja w Obwodzie Kaliningradzkim zależna jest od wwozu

surowca i podzespołów, brakuje komunikacji i urządzeń oczyszczających. Nawiasem mówiąc, szefowie moskiewskich i kaliningradzkich firm na takie ryzyko reagują spokojnie” – napisał Walerij Sikorskiy w tygodniku „AiF–Kaliningrad” (Nr 23 z 6–12 VI).

Opinia dziennikarza, przynajmniej częściowo, mija się z prawdą, czego dowodem są informacje o zaginięciach i zamachach na życie niektórych biznesmenów budowlanych.

Problemom budownictwa, głównie w samym Kaliningradzie, poświęcone są także następujące artykuły prasy kaliningradzkiej:

– „*Rekordy, widocznie, powinny stać się normą*” [Władimir Akimow o rosnącym zakresie budownictwa mieszkaniowego w obwodzie, co daje nadzieje wielu kaliningradczykom na nowe mieszkanie, ale, tym niemniej, nie pokrywa potrzeb regionu. W 2006 roku oddano do użytku 501,3 tys. m² nowych mieszkań, co stanowiło wzrost o 90% w porównaniu do 2005 roku. Na ten rok zaplanowano 750 tys. m² mieszkań. Wszystko wskazuje na to, że ten robiący wrażenie rezultat zostanie osiągnięty. Żeby jednak zaspokoić potrzeby mieszkaniowe tylko mieszkańców Kaliningradu należałoby zbudować do roku 2015 około 12 mln m² mieszkań, czyli oddawać do użytku średnio 700–800 tys. m² mieszkań w ciągu roku. Była o tym także mowa w czasie wspomnianego forum w Swietłogorsku], KP, nr 100 z 2 VI;

– „*Wyspę Kanta chcą zabudować*” [Moskwianie zaproponowali odbudowę starych domów Königsberga. O tym też rozmawiano w czasie forum w Swietłogorsku. Wystąpił na nim także minister gospodarki obwodu Feliks Łapin, który oświadczył, że zakres obwodowego programu inwestycyjnego na rok 2008 przekroczy 10 mld rubli. Przyczyni się do tego m.in. budowa strefy gier hazardowych w rejonie miejscowości Jantarnyj. Tam na obszarze tysiąca hektarów powstanie w przyszłości 35 hoteli, oceanarium, ośrodki wystawowe i handlowe, 6 parków [o kasynach nie wspomniał]. Szef samorządu gminnego w Krasnotorowce, w pobliżu którego ma powstać wspomniana strefa gier, przypomniał, że mieszkańcy jego miejscowości-gminy [sielskoje posielenije] chcą budować u siebie cerkiew, a Rosyjska Cerkiew Prawosławna jest przeciwna biznesowi opartemu na hazardzie. Łapin odrzekł, że tam będzie nie tylko strefa gier, ale i strefa rekreacyjna. „Cerkiew nie jest przeciw, ona po prostu ma swój punkt widzenia. Gdy czegoś jest w nadmiarze, to owszem, to jest grzech. A tak... Nie widziałem, żeby za grę w karty wyłączali z cerkwi. Sama gra – to nie jest rozpusta” – odparował minister argumenty samorządowca.

Okazało się, że minister nie zaskoczył moskwian swoją strefą gier. Niektóre firmy już aktywnie pracują w obwodzie. Wśród nich – „PIK”, „Rosstroj”, „ADG Group”. Pod wieloma względami to za pieniądze moskiewskie teraz dynamicznie jest wznoszona tzw. Wioska Rybna [niektórzy znawcy historii twierdzą, że taka nazwa nigdy w Königsbergu nie istniała]. W czasie forum moskwianie proponowali, by nie ograniczać się do jej budowy, ale i odbudować w poprzednim kształcie wyspę Kneiphof (dzisiaj częściej nazywana wyspą Kanta z powodu znajdującego się w pobliżu katedry przedwojennej grobu wielkiego filozofa). „Wiemy, że wyspy, na której jest teraz wspaniały park, ruszać nie należy, ale są różne punkty widzenia – powiedział architekt moskiewski Siergiej Kozyriew. – Przecież u was w centrum miasta pozostały Prawdziwe Pompeje – pod dwumetrową warstwą

gruntu zachowały się resztki budowli, które były w Kneiphofie”. I Kozyriew zaproponował odbudować Kneiphof – budynki na brzegach Pregoly, ratusz, stary budynek uniwersytetu Albertyny... A środek wyspy „podnieść” przy pomocy płyt betonowych i w tej części odtworzyć dawną zabudowę już na dwóch poziomach – żeby nie pojawiły się problemy z transportem. Obecni w sali kaliningradzcy negatywnie zareagowali na tę propozycję, wobec czego pomysłodawca orzekł, że ostateczna decyzja należy do nich], KPwK, nr 78 z 1 VI;

– „*Co zbudują na wyspie Kanta*” [Informuje o dyskusji w sprawie zabudowy wyspy Kanta i o tym, że we wrześniu br. w Kaliningradzie odbędą się Międzynarodowe Targi Architektoniczno–Budowlane „Work–Shop 2007”, na których znani architekci rosyjscy i międzynarodowi przedstawią swoje projekty zabudowy centrum Kaliningradu, w tym wyspy Kneiphof. Najbardziej pożądane idee zostaną rozpatrzone przez specjalistów i przedyskutowane z udziałem społeczności miejskiej], AiF-K, nr 24 z 13-19 VI;

– „*Ryga w centrum Kaliningradu. Budowniczowie moskiewscy planują odtworzyć na wyspie Kanta miasto średniowieczne*” [Szersza relacja z przebiegu forum w Swietłogorsku z udziałem około 200 osób, reprezentujących duże firmy budowlane i inwestorskie, firmy pośredniczące oraz organy władzy państwowej i samorządowej Moskwy i Obwodu Kaliningradzkiego], K-d, nr 22 z 5-11 VI;

– „*Okrągły stół: jaki ma być Kaliningrad?*” [Obszerna relacja z przebiegu dyskusji przy „okrągłym stole”, zwołanym przez redakcję czasopisma „StrojInwest”, w której uczestniczyli czołowi architekci obwodu, deputowani Rady Miejskiej Kaliningradu i przedstawiciele organizacji społecznych. „Okrągły stół” podzielił zebranych na dwa obozy. Jedni popierali historyczną odbudowę centrum Kaliningradu, drudzy znajdowali logiczne wyjaśnienie tego, dlaczego miasto nie może być odbudowane w tym wariantcie, który niektórzy postrzegają jako perspektywiczny i wiele obiecujący. Mimo to zgodzono się, że we wrześniu br. po podsumowaniu wyników targów „Work–Shop” będzie przyjęte memorandum, określające główne parametry postępowania urbanistycznego na przykładzie centralnej części Kaliningradu. Memorandum stanie się podstawą kompleksowej, a nie punktowej, jak to ma miejsce dzisiaj, zabudowy miasta], www.kaliningrad.ru z 21 VI.

Ustawowe ubezpieczenie firm turystycznych zmniejszy ich liczbę

Od 1 czerwca br. wszystkie firmy turystyczne w Rosji zaczęły żyć według nowych przepisów. Teraz wysłać klientów w podróż mogą tylko te firmy, które trafiły do jednolitego rejestru federalnego. W tym celu im należało zapewnić gwarancję finansową, czyli przekazać na stosowne konto ubezpieczeniowe 5 mln rubli. Z dotychczasowych 78 firm turystycznych obwodu warunek ten spełniło 32 i tylko one znalazły się w rejestrze federalnym [ich wykaz publikuje „Komsomolskaja Prawda – Kaliningrad” z 5 czerwca br.], pozostałe 46 firm mogą pracować jako agencje i sprzedawać usługi innych, czyli firm zarejestrowanych. Nie jest wykluczone, że rejestr „legalnych” firm może być jeszcze rozszerzony po opracowaniu przez Rosyjską Agencję Turystyczną („Rosturizm”) 600 zgłoszeń, których nie zdążono zbadać do 1 czerwca. Część z nich – to zgłoszenia firm kaliningradzkich.

W obwodzie następuje też „wymiwanie” najtańszej turystyki zagranicznej do krajów sąsiednich. Powód – nowe zasady wydawania wiz, wzrost kosztów wyjazdu i większa strata czasu na zwłokę biurokratyczną.

Od 1 czerwca w umowie między agencją turystyczną i turystą obowiązkowo powinien być wymieniony operator turystyczny, dane o jego gwarancji finansowej i jego numer w jednolitym rejestrze operatorów turystycznych. Bez nich umowa nie jest ważna.

Jeżeli turyści kupili skierowanie wcześniej, a operator nie znalazł się w rejestrze, turyści mają prawo zażądać zwrotu wszystkich środków. Praca operatorów i agencji turystycznych będzie kontrolowana przez Rospotriebnadzor, który może pociągać do odpowiedzialności administracyjnej firmy turystyczne za naruszenie zasad świadczenia usług oraz nałożyć karę grzywny do 20 tys. rubli.

KP w K, nr 80 z 5 VI; K-d, nr 24 z 19-25 VI; KP, nr 109 z 19 VI; K-sa, nr 703 z 29 VI.

Obwód na progu kryzysu energetycznego?

Ministerstwo Rozwoju Infrastruktury rządu obwodowego opracowało regionalną strategię rozwoju energetyki. Wśród problemów miejscowego kompleksu paliwowo-energetycznego wymieniono deficyt energetyczny obwodu, zależność energetyki regionu od dostaw paliwa z zewnątrz (w tym także przez granice państw ościennych), ograniczoną dostaw gazu ziemnego, brak konkurencji na rynku energii elektrycznej, wysokie zużycie i niedorozwój systemu sieci elektrycznych.

Wskazano jeszcze przy zaistnieniu jakich warunków do roku 2009 obwód może zetknąć się z poważnym deficytem energii elektrycznej (w przybliżeniu rzędu 1,5 mld kilowatogodzin, co stanowi 30–40% potrzeb).

Gubernator Georgij Boos uznał, że przedstawiona strategia wymaga przepracowania, przy czym obowiązkowo naależy uwzględnić sprawę budowy elektrowni atomowej. Podkreślił on, że na szczeblu federalnym „takie opracowania teraz są prowadzone i obwód powinien do nich włączyć się”. „Współczesna energetyka atomowa pozwala nawet wycieczki przedszkolaków do elektrowni atomowych prowadzić, na tyle jest tam wszystko uwzględnione. Tak więc to nie jest czcza sprawa” – przekonywał gubernator.

K-d, nr 22 z 5–12 VI; KPwK, nr 80 z 5 VI.

Wzrost wpływów budżetowych Kaliningradu

W ciągu pięciu miesięcy do kasy municypalnej Kaliningradu wpłynęło ponad dwa miliardy rubli dochodów własnych. Plan przekroczone o 7%, a w porównaniu do roku 2006 wzrost wyniósł 40%. Dodatek z tytułu dochodu łącznego przekroczył 54 mln rubli, z podatku gruntowego dodatkowo wpłynęło prawie 15 mln rubli. Ogółem wpływy budżetu wzrosły o 605 milionów rubli.

KPwK, nr 81 z 6 VI, nr 93 z 30 VI.

„KenigAwto” w kryzysie

Około 200 kierowców SA „KenigAwto”, którzy pozostali bez pracy, grozi licznymi akcjami protestu. Nie tak dawno Ministerstwo Rozwoju Infrastruktury rządu obwodowe-

go w trybie jednostronnym zerwało umowę o obsłudze tras autobusowych z tym najstarszym w Obwodzie Kaliningradzkim, bo ponad sześćdziesięcioletnim, przedsiębiorstwem transportowym. Autobusów „KenigAwto” zaczęto nie wpuszczać na dworce autobusowe obwodu, pozbawiając tym samym przedsiębiorstwo możliwości funkcjonowania. Po rozpatrzeniu skargi przedsiębiorstwa sąd stanął po jego stronie, ale niewiele to pomogło. Autobusy nadal nie są wpuszczane na niektóre dworce autobusowe, a w przedsiębiorstwie nasiliły się kontrole inspektorów milicji drogowej.

„Kaliningradzka Prawda” publikuje cały szereg wypowiedzi pracowników zarządu i kierowców spółki akcyjnej, z których wynika, że stała im się oczywista krzywda z winy urzędników państwowych obwodu.

KP, nr 102 z 6 VI.

Sowietsk tonie w potoku pojazdów

Sowietsk jest jedynym miastem w Rosji, w środku którego znajduje się przejście przez granicę państwową. W ramach programu federalnego w Sowietsku rozpoczęła się budowa drogi objazdowej wokół miasta. Ale powiedzieć dokładnie, kiedy po nowej trasie będzie puszczony ruch samochodów, idący ku rosyjsko–litewskiej granicy i od niej, nie podejmuje się nikt. A tymczasem była Tylża nadal jest niszczona. Po starych jezdnich tego historycznego miasta w roku ubiegłym przejechało 600 tys. samochodów, z których 80 tysięcy – to ciężarówki.

Otwarcie nowego punktu przejścia granicy, który zastąpi przejście Sowietsk–Panemunie, zbudowane w 1991 roku, ma zgodnie z planem nastąpić w 2009 roku. Prawdopodobnie nastąpi to kilka lat później. Szef okręgu miejskiego w Sowietsku Wiaczesław Swietłow przyznaje, że samorząd miejski nie ma w swoim budżecie potrzebnych około 40 mln rubli na przeprowadzenie koniecznego remontu zniszczonych ulic i liczy na to, że otrzyma wsparcie finansowe od władz obwodowych i federalnych.

RG, nr 120 z 7 VI.

W Chrabrowie uruchomiono nowy terminal tranzytowy

Nowy terminal międzynarodowego portu lotniczego Chrabrowo koło Kaliningradu przyjął 19 czerwca pierwszych pasażerów tranzytowych, udających się z miast Rosji do Europy rejsami kompanii lotniczej „KDawia” („Kaliningrad awia”). Dwuetapową budowę nowego terminalu pasażerskiego rozpoczęto w 2004 roku. Pierwszy etap właśnie został zakończony, drugi trwać będzie do końca 2008 roku. Po jego zakończeniu można będzie uruchomić loty na nowych liniach i zwiększyć częstotliwość wykonania rejsów na określonych marszrutach. Ale już teraz kaliningradzka kompania lotnicza przeszła od statusu przewoźnika lokalnego do poziomu dużej międzynarodowej kompanii lotniczej. Przedstawiciel „KDawia” zauważył, że nowy terminal międzynarodowy pracuje na zasadzie hub&spoke („oś i szprychy”), by zminimalizować pasażerowi tranzytowemu łączny czas pobytu w drodze. Codziennie między 10.00 i 11.00 samoloty „KDawia” przybywają do portu lotniczego Chrabrowo, a od 12.30 w odstępach 5–10 minutowych – wylatują do Europy. Ruch powrotny samolotów tej kompanii z Europy do Rosji odbywa się także

z połączeniem w porcie kaliningradzkim między 18.00 i 19.00 czasu lokalnego. Sieć połączeń kompanii lotniczej obejmuje Londyn, Berlin, Hanower, Barcelonę, Hamburg, Düsseldorf, Monachium, Pragę, Ateny, Rzym, Mediolan, Kijów, Moskwę, S. Petersburg, Czelabinsk, Ufę, Niżnyj Nowgorod, Omsk, Tiumeń, Samarę, Kazań, Wołgograd.

Wszystkie loty odbywają się na samolotach Boeing 737-300. Park statków powietrznych „KDawia” składa się z 12 maszyn.

23 czerwca kierownictwo kompanii zafundowało kaliningradczykom gigantyczny koncert z udziałem megagwiazd muzyki światowej – Joe Cocker, Scorpions i Sweet. Gośćmi święta byli znani politycy, ambasadorowie państw zagranicznych, gubernatorzy regionów i przedstawiciele elity biznesowej FR.

Dyrektorem wykonawczym spółki „KDawia” od 2003 r. jest Ickow Leonid Łazariewicz, lat 47, w przeszłości zastępca dyrektora komercyjnego SA „Aeroflot”, dyrektor generalny SA „Aeroflot Tur”.

Kompania „KDawia” wkrótce stanie się faktycznym właścicielem głównego w obwodzie terminalu pasażerskiego w porcie lotniczym Chrabrowo. Minister rozwoju infrastruktury rządu obwodowego Aleksandr Rolbinow przyznał w czasie konferencji prasowej, że rząd nie posiada korporacyjnych dźwigni oddziaływania na tę kompanię lotniczą i pozostają mu jedynie dźwignie administracyjne, które skutecznie można stosować, by poprawić przewoźnika, jeżeli zaistnieje taka potrzeba. Jakie to są dźwignie minister nie ujawnił. Wiadomo jednak, że w przeszłości były one stosowane, gdy dochodziło do różnicy zdań między kierownictwem spółki i władzą administracyjną obwodu w sprawie częstotliwości i regularności lotów do stolicy Rosji, czy też cen biletów ulgowych dla mieszkańców.

www.kaliningrad.ru z 7 VI; www.regnum.ru z 13 i 19 VI; KPwK, nr 85 z 16 VI; www.westrus.ru z 19 VI; SK, nr 26 z 27 VI–3 VII; www.kaliningrad.kp.ru z 28 VI.

„Polacy z „Wester” pójdą w Rosję”

Kierownictwo detalicznej sieci handlowej artykułów spożywczych i alkoholu „Wester” w Kaliningradzie ujawniło zamiar wejścia do piątki najbogatszych detalistów w Rosji. Obrót towarowy tej sieci wyniósł w 2006 roku 426 mln dolarów. W roku bieżącym kompania zamierza doprowadzić obrót do 789 mln dolarów i otworzyć 26 hiper- i supermarketów w tyłuż regionach Rosji i krach WNP. Plany dalekosiężne mówią o obrotach wielkości 4,6 mld dolarów w 2010 roku i 10 mld dolarów w 2014 roku. Zadanie strategiczne kaliningradczyków – doprowadzić swój dochód z 1 m2 powierzchni handlowej do 12 tys. dolarów rocznie. Teraz ten wskaźnik zbliża się do 9 tys. dolarów.

W latach najbliższych kompania zamierza doprowadzić swoją drużynę zarządzającą do 1400 osób. Najwyższa kadra kierownicza będzie się składać ze 150 dyrektorów, 250 ich zastępców i tysiąca kierowników hiper – i supermarketów. „Do dyrektoriatu będą ściągane także kadry zagraniczne, mające doświadczenie w budowie spożywczych sieci detalicznych. Główną rezerwą kadrową dla swego top–menadżerstwa „Wester” zamierza ściągać z Polski, do której z Kaliningradu maksimum pół godziny jazdy. Prócz tego, Polacy dobrze dali się poznać w rozkręcaniu sieci handlowych od zera” – powiedział

dyrektor generalny kompanii Aleksandr Astriejko. W roku ubiegłym „Wester” już pozyskał Francuza z polskiego „Auchan” Erica Muzeau.

www.kaliningrad.ru z 7 VI; www.dp.ru z 7 VI; www.kommersant.ru z 7 VI.

„Mierzeję skontrolowali, co dalej?”

„Do tej pory nie wiadomo, jakie wnioski z wyników kontroli przestrzegania ustawodawstwa w zakresie ochrony przyrody na terenie Parku Narodowego „Mierzeja Kurońska” wyciągnęło kierownictwo Rosprirodnadzoru – pisze Wadim Smirnow w „KP” z 9 czerwca. – Inspekcja, przypominamy, prowadzona była od 13 do 20 maja. Jak mówi się w oficjalnym komunikacie, umieszczonym na stronie internetowej Rosprirodnadzoru, zostało ustalone, że w czasach pracy poprzedniego kierownictwa mierzei niejednokrotnie naruszono reżim parku narodowego – działki funduszu leśnego zajęto przez nielegalne budowle, niektórym osobom prawnym grunty oddawano w dzierżawę za symboliczną opłatę, służbowe budynki wykorzystywano przez pracowników parku do prywatnego zamieszkania.

Są to jedynie informacje ogólne, publicznie o konkretnych figurantach kontroli i jakichkolwiek sankcjach wobec nich na razie nie informuje się. Jak wyjaśnił naszej gazecie pełniący obowiązki dyrektora administracji parku narodowego Jewgienij Sniegiriow, «w Moskwie są wszystkie dokumenty, wnioski nastąpią obowiązkowo, ale widocznie trochę później».

Dodamy, że najprawdopodobniej po świętach na Mierzeję Kurońską przyjadą specjaliści niemieckiej kompanii konsultingowej „Roland Berger Strategy Consaltants GmbH”. Razem z ekspertami RosOEZ [Rosyjska Agencja ds. Specjalnych Stref Ekonomicznych], szeregu rosyjskich i zagranicznych firm czeka ich opracowanie koncepcji rozwoju naszej strefy turystycznej. Dokument końcowy powinien być gotów do sierpnia” – informuje Smirnow.

KP, nr 105 z 9 VI; www.kaliningradka.ru z 27 VI.

W Sowietsku odbyło się pierwsze strefowe forum ekonomiczne z udziałem Ziomkostwa „Kaliningradzycy”

O perspektywach rozwoju północnego wschodu Obwodu Kaliningradzkiego, który według niektórych uczestników forum ekonomicznego w Sowietsku znajduje się w sytuacji niezbyt lubianej synowej, rozmawiali przedstawiciele władz państwowych i samorządowych obwodu z udziałem biznesmenów i przedstawiciele Ziomkostwa „Kaliningradzycy” z Moskwy. Północno-wschodnie rejony samorządowe obwodu mają ogromną chęć rozwoju, pozyskania inwestorów, ale problemów mają tyle, że bez pomocy z zewnątrz nie poradzą sobie. Brakuje, na przykład, energii elektrycznej czy mieszkań dla wykwalifikowanych pracowników przy jednoczesnym dużym bezrobociu. Wyjściem, jak mówiono w czasie obrad forum, byłby rozwój małej energetyki, energooszczędność i budowa autonomicznych źródeł zarówno energii elektrycznej, jak i ciepłej. Ale bez zbudowania drugiego bloku Kaliningradzkiej TEC-2 mimo wszystko nie obejdzie się.

Dla tych terenów nie mniej ważny jest problem wizowy. Hamuje on rozwój turystyki.

Na północnym wschodzie obwodu jest wiele miejsc historycznych, ciekawych chociażby z punktu widzenia turystów nostalgicznych. Prócz tego, istniejące unikalne pomniki przyrody i krajobrazu mogą stać się pięknymi miejscami wypoczynku dla turystów rosyjskich i zagranicznych. Co zrobić, gdy na przeszkodzie staje 5–7 kilometrowa strefa przygraniczna. W Oziersku, na przykład, opracowano projekt utworzenia ciekawej trasy rowerowej, ale ona przechodzi akurat wzdłuż granicy. I chociaż proces uzyskania zezwoleń na wejście do tej strefy nie jest bardzo skomplikowany, to i tak firmy turystyczne rezygnują z organizacji takich wycieczek, które przysparzają więcej pracy i trudności.

Jeszcze bardziej skomplikowana jest sytuacja w rejonie krasnoznamieńskim. Byli mieszkańcy miasta Schirwindt nie mogą trafić do swojej małej ojczyzny. Miasteczko było całkowicie zniszczone w czasie wojny i teraz te ziemie należą do Ministerstwa Obrony FR. Obcokrajowcom wstęp tam jest wzbroniony. Ostatnio miasto zyskał nowy wymiar w powieści autobiograficznej znanego aktora rosyjskiego Aleksandra Szirwindta.

Wielu problemów władze samorządowe samodzielnie nie są w stanie rozwiązać. Pomoc obiecał im przewodniczący Ziomkostwa „Kaliningradczycy”, dyrektor przedstawicielstwa obwodu w Moskwie Władimir Szumiejko. Oczekuje się, że do pomocy, oprócz rządu obwodowego, włączy się także zastępca pełnomocnego przedstawiciela prezydenta w PZO Aleksandr Dacyszyn.

RG, nr 122 z 8 VI, nr 124 z 14 VI; K-d, nr 23 z 13-18 VI.

„Spis rolny w regionie wykazał ślimaki, strusie, bażanty”

Podsumowano wstępne wyniki powszechnego spisu rolnego z roku 2006 w Obwodzie Kaliningradzkim. Pełne wyniki będą znane dopiero na początku 2008 roku! Jak wyjaśnił Wiktor Wasiljew, szef urzędu terytorialnego statystyki państwowej, tak długi okres podsumowywania wyników spisu wywołany jest koniecznością sprawdzenia materiału. Rzecz w tym, że w niektórych jednostkach municypalnych ujawniono niezgodność danych, zebranych w toku spisu, z tymi danymi, które zawarte są w księgach ewidencyjnych gruntów w administracjach wiejskich. A dokładność i pewność co do liczb ma wielkie znaczenie. Z tym się wiąże własność, podatki, itd. Zdaniem Wasiljewa, w czasie spisu ujawniono wiele nie ujętych w ewidencjach działek gruntów.

Komisarze spisowi doliczyli się w obwodzie 480 organizacji rolnych, 4811 gospodarstw chłopskich (farmerskich) i indywidualnych przedsiębiorców w branży rolniczej. W obwodzie istnieje 73 101 gospodarstw pomocniczych (przydomowych), 12052 obywatele posiada działki przeznaczone do indywidualnego budownictwa mieszkaniowego, 17336 mieszkańców otrzymało udziały gruntów z przeznaczeniem pod uprawy sadownicze, ogrodnicze i budownictwo rekreacyjne, zaś 201 osób utrzymuje zwierzęta hodowlane, nie posiadając użytków rolnych. W obwodzie działają 633 związki niekomercyjne (sadownicze, ogrodnicze, hodowlane i zraszające właścicieli domków letniskowych), z nich 535 zajmuje się produkcją rolniczą.

Odnotowano takie rodzaje działalności rolniczej, jak zbieranie ślimaków, hodowla strusi, bażantów, koni zarodowych, uprawa krzewów i drzew ozdobnych.

RG, nr 124 z 14 VI, RG-N, nr 125 z 15–21 VI.

Nad morze obwodnicą

W roku bieżącym rozpocznie się budowa szybkiej drogi samochodowej, która połączy Kaliningrad z miejscowościami nadmorskimi i same miejscowości Zielenogradsk, Swietłogorsk, Jantarnyj, Swietłyj i Bałtijsk. W roku 2009 będzie gotowy odcinek z Kaliningradu do Zielenogradska z odnogą do Chrabrowa, do 2011 roku ma być gotowa magistrała biegnąca z Kaliningradu przez Swietłyj (z odnogą do Bałtijska), Jantarnyj, Swietłogorsk do Zielenogradska. Ta zamknięta obwodnica będzie przebiegać w odległości 3–4 km od morza. Szacuje się, że budowa tej autostrady o długości 170-180 km będzie kosztować 38,5 miliardów rubli, przy średniej cenie jednego kilometra 214 mln rubli (bez mostów). Do każdej z wyżej wymienionych miejscowości doprowadzą wygodne odgałęzienia. Tempo tej wielkiej inwestycji drogowej z pewnością zostanie przyspieszone po otwarciu w 2009 roku strefy gier hazardowych w pobliżu miasta Jantarnyj (dawne Palmniken) i rozpoczęciu budowy portu głębokowodnego w Bałtijsku. Nowej drodze już nadano nazwę „obwodnica nadmorska”. Większą część robót drogowych przy tej obwodnicy sfinansuje budżet federalny. Będzie to trasa klasy A, na której będzie dozwolona szybkość ruchu pojazdów do 120 km na godzinę.

KP w K, nr 84 z 15 VI; RG, nr 126 z 15 VI.

Utworzono Zjednoczoną Korporację Stoczniową – nowe podporządkowanie stoczni w Swietłym, Bałtijsku, Kaliningradzie

9 czerwca premier rządu FR Michaił Fradkow, realizując postanowienia dekretu prezydenta Władimira Putina z marca br., podpisał rozporządzenie o utworzeniu Zjednoczonej Korporacji Stoczniowej [ros. OSK]. Dokument przewiduje także utworzenie trzech 100% „córek” OSK, w tym SA typu otwartego „Zachodnie Centrum Stoczniowe” z siedzibą w S. Petersburgu. Do kapitału założycielskiego tej spółki rząd federalny wniósł m.in. znajdujące się we własności federalnej 100% akcji minus 1 akcja SA „Swietłowskie Przedsiębiorstwo „ERA” (Swietłyj, Obwód Kaliningradzki) i środki pieniężne w kwocie 25 mln rubli.

Zgodnie z rozporządzeniem, „33 Stocznia Remontowa” Ministerstwa Obrony FR (Bałtijsk) przekształca się w otwartą spółkę akcyjną z idącym w ślad za tym wniesieniem akcji w postaci wkładu FR do kapitału założycielskiego SA „Zachodnie Centrum Stoczniowe”. Do tej samej spółki wniesie 51% akcji własności federalnej SA „Nadbałtycka Stocznia „Jantar” (Kaliningrad).

100% akcji nowej korporacji stoczniowej stanowić będzie własność FR. Szczegóły na niej wymienionych stronach internetowych:

www.kaliningrad.ru z 1 VI; www.akm.ru z 15 VI.

Aleksandr Bielko dyrektorem Kaliningradzkiego Morskiego Portu Rybackiego

Pełniącym obowiązki dyrektora Federalnego Państwowego Przedsiębiorstwa Unitarnego „Kaliningradzki Morski Port Rybacki” mianowany został Aleksandr Bielko, dotychczasowy zastępca dyrektora ds. ekonomicznych.

Stanowisko dyrektora generalnego portu nie było obsadzone od czasu awansowania

Andrieja Krajniego na stanowisko p.o. szefa Rosyjskiej Agencji Federalnej ds. Rybołówstwa (Rosrybołówstwo).

Aleksandr Bielko urodził się w 1960 roku w Mołodecznie na Białorusi. Jest absolwentem Kaliningradzkiego Uniwersytetu Państwowego (specjalność „historia”) i Moskiewskiego Wojskowego Instytutu Federalnej Służby Granicznej (specjalność „prawoznawstwo, prawo gospodarcze”). Pracował jako doker–mechanizator, naczelnik magazynu PPK-1 w Kaliningradzkim Morskim Porcie Handlowym, później jako dyrektor generalny SA „Zaprybzyt”, dyrektor generalny SA „Morstransbaftika”. W porcie rybackim pracuje od 2003 roku.

www.regnum.ru z 19 VI.

Jeszcze jeden rezydent Szczególnej Strefy Ekonomicznej

Pod numerem 41 w rejestrze Szczególnej Strefy Ekonomicznej w Obwodzie Kaliningradzkim zarejestrowano kolejnego rezydenta:

– ***Spółka z o.o. „Rosplast”***; produkcja wyrobów z polistyrenu, wykorzystywanych w różnych dziedzinach gospodarki, a także oprzyrządowania (matryc) do ich wytwarzania, miejscowość Wiesielowka w Swietłowskim Okręgu Miejskim, wielkość inwestycji **231,6** mln rubli.

Ogółem w SSE na dzień 24 czerwca br. było 40 rezydentów z łączną wielkością deklarowanych inwestycji kapitałowych około 21,6 mld rubli.

W związku ze zmianą formy organizacyjno-prawnej rezydenta SSE pod numerem 34 – spółka z o.o. „Ałko–Nafta”, ta kompania, ale już jako spółka akcyjna typu zamkniętego [ros. ZAO] „Ałko–Nafta” w wykazie rezydentów zarejestrowana jest obecnie pod numerem 40.

Zgodnie z ustawą federalną „O Szczególnej Strefie Ekonomicznej w Obwodzie Kaliningradzkim” (art. 7, ust. 6) zatwierdzono tryb przeprowadzania kontroli działalności rezydenta SSE. Komisja złożona z przedstawicieli Administracji SSE w OK i Federalnej Agencji ds. Zarządzania Specjalnymi Strefami Ekonomicznymi sprawdzi, czy realizacja przez rezydenta projektu inwestycyjnego jest zgodna ze zgłoszoną deklaracją inwestycyjną. W przypadku niezgodnej działalności rezydenta z wymogami ustawowymi, a także przy naruszeniu wielkości i terminów inwestowania, Administracja SSE kieruje odpowiednie materiały do Sądu Arbitrażowego, który ma prawo wydać orzeczenie o skreśleniu takiego rezydenta z rejestru. Szef Administracji SSE minister gospodarki rządu obwodowego Feliks Łapin zatwierdził harmonogram przeprowadzenia kontroli, które rozpoczną się już w lipcu. Do końca tego roku 31 kompanii ma potwierdzić swój status rezydenta, m.in. poprzez wywiązanie się z deklarowanych inwestycji.

www.gov.kaliningrad.ru z 21 i 27 VI.

Do końca tego roku Kaliningrad będzie miał strategię rozwoju

Zaangażowani przez Fundację „Ośrodek Planowania Strategicznego – Region” z S. Peterburga specjaliści mają opracować strategię rozwoju Kaliningradu. W czasie pierwszego spotkania z deputowanymi Rady Miejskiej w Kaliningradzie dyrektor Depar-

tamentu ds. Współdziałania z Regionami ww. ośrodka Siergiej Majorow orzekł, że „Kaliningrad na dzień dzisiejszy, ale i w najbliższym czasie będzie forpocztą Rosji w Europie”. Po spotkaniu w władzami miasta specjaliści ośrodka przystąpili do zbadania sytuacji w mieście – warunków mieszkaniowych, środowiska przyrodniczego, technologii komunikacyjnych, stref przemysłowo-technologicznych, etc. W dniu 2 lipca na kolejnym posiedzeniu Rady ds. Rozwoju Strategicznego Miasta Kaliningrad podsumowane zostaną pierwsze wyniki, a do końca roku zostanie przedstawiony ostateczny plan rozwoju miasta do 2025 roku. Na opracowanie strategii z budżetu miejskiego przeznaczono 6 mln rubli.

www.kaliningrad.ru z 22 VI.

Opóźnienia w płatnościach, głównie federalnych

Na początku lata łączne zadłużenie w wypłacaniu wynagrodzenia w Rosji w głównych dziedzinach działalności gospodarczej wynosiło 4471 mln rubli. W porównaniu do 1 maja zadłużenie wzrosło o 36 mln rubli (o 0,8%). Łącznie w Rosji sezon letni zaczynało bez wynagrodzenia 400 tys. obywateli.

W Obwodzie Kaliningradzkim w ciągu miesiąca maja zadłużenie zmniejszyło się z prawie 11 mln rubli do 9,6 mln rubli. Jednak nadal największymi dłużnikami pozostawały władze federalne. Ich dług wobec pracobiorców wynosił według stanu na dzień 1 czerwca 7,1 mln rubli, o 8,2% więcej, niż było 1 maja.

Długi, które powstały na skutek braku własnych środków w przedsiębiorstwach obwodu, wyniosły w dniu 1 czerwca 2,4 mln rubli. Około 100 tys. rubli zadłużone były wobec swoich pracowników budżety lokalne (miejskie i rejonowe), budżet regionalny zadłużeń płatowych nie miał.

www.kaliningradka.ru z 23 VI; RG, nr 135 z 27 VI.

Kaliningrad – Polska

„Wizy stały się płatne”

Od 1 czerwca wizy dla kaliningradczyków do Litwy i Polski stały się płatne, tak samo jak dla wszystkich pozostałych Rosjan. Przewiduje to umowa między Rosją i Unią Europejską o uproszczeniu wydawania wiz obywatelom FR i UE, która weszła w życie 1 czerwca 2007 r. W ciągu pierwszego miesiąca życia według nowego trybu wizowego u wielu kaliningradczyków powstały pytania, które Konsulat Generalny RP w Kaliningradzie stara się wyjaśniać za pośrednictwem lokalnych środków masowej informacji, własnej strony internetowej i specjalnej linii telefonicznej.

Na przykład, w „Rosyjskiej Gazecie” z 15 lipca znalazły się informacje o tym, jakie formalności obowiązują przy ubieganiu się o wizę tranzytową przez Polskę przy wyjeździe do Białorusi i Ukrainy, a także kto ma prawo do wizy bezpłatnej.

Z kolei w poczytnym tygodniku „Kaskad” z 13–18 czerwca, oprócz „Nowej informacji o wizach Rzeczypospolitej Polskiej” (Republiki Litewskiej też) i pełnego tekstu

umowy wizowej między FR i UE, znalazł się także obszerny wywiad z konsulem generalnym RP w Kaliningradzie Jarosławem Czubińskim, w którym dyplomata polski odpowiada na liczne pytania sformułowane w imieniu kaliningradczyków przez dziennikarkę Jęgwienię Iwankową.

W „Kaliningradzkiej Prawdzie” z 1 czerwca Andriej Zabięłkin pisze obszernie o tym, co przyniesie wejście w życie nowej umowy wizowej między UE i FR dla tych kaliningradczyków, którzy zajmowali się handlem przygranicznym w ograniczonym zakresie. Dziennikarz doszedł do wniosku, że związany z nowym trybem wizowym wzrost kosztów sprowadzania z Polski czy Litwy towarów rynkowych, w tym spożywczych, doprowadzi do wzrostu cen tych towarów na targowiskach kaliningradzkich o 20–30%. Jego zdaniem, najbardziej jednak nowy tryb wizowy uderzył w tych kaliningradczyków i obywateli polskich, którzy uprawiali „turystykę” wahadłową, czyli w kaliningradzkich tak zwanych „czelnokow” i polskie „mrówki”.

Dziennikarz pisze także, że wielu z nich zastanawia się już jak obejść te nowe przepisy, by dalej móc uzyskać wizę wielokrotną i to bez wymaganego zaproszenia z drugiej strony granicy.

Odnosi się jednak wrażenie, że w miarę upływu czasu kaliningradzkie środki przekazu będą coraz mniej poświęcać uwagi tej problematyce.

Niżej prezentujemy tytuły artykułów poświęconych tej problematyce tylko w pierwszej połowie miesiąca czerwca:

– „Polska – zagranica. Od dnia dzisiejszego wchodzi w życie nowe przepisy wizowe”, KP-P, nr 99 z 1 VI;

– „Nasz czas upłynął. Sprawdźcie swoje wizy polskie – jeżeli one nie odpowiadają obowiązującym od 1 czerwca przepisom, was nie przepuszczą przez granicę”, KP, nr 102 z 6 VI;

– „Oficjalny komunikat Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej” [dotyczy wydawania wiz tranzytowych], KP, nr 102 z 6 VI;

– „Polacy odstąpili” [od zawracania z granicy tych kaliningradczyków, którzy, mając wizę roczną, w ciągu sześciu miesięcy od jej wydania ani razu nie przekroczyli granicy], www.kaliningrad.kp.ru z 8 VI; KPwK, nr 82 z 8 VI.

– „Kaliningradczycy mogą odwiedzać Polskę ze starymi wizami”, www.kaliningrad.ru z 9 VI; www.knia.ru z 9 VI;

– „Polscy pogranicznicy poszli naprzeciw kaliningradczykom”, www.kaliningrad.ru z 9 VI;

– „Jedna zupełna strefa przygraniczna. UE nie obiecała zniesienia wiz dla kaliningradczyków, ale może zmienić je na specjalne przepustki”, KP, nr 105 z 9 VI;

– „Wspólnie znajdziemy preferencje dla kaliningradczyków. Konsul generalny Polski w Kaliningradzie Jarosław Czubiński jest przekonany, że już za miesiąc ludzie ostatecznie zorientują się w nowych przepisach uzyskiwania wiz”, K-d, nr 23 z 13–18 VI;

– „Nowa informacja o wizach Rzeczypospolitej Polskiej”, K-d, nr 23 z 13–18 VI;

– „Umowa między Federacją Rosyjską i Wspólnotą Europejską o uproszczeniu wydawania wiz obywatelom Federacji Rosyjskiej i Unii Europejskiej”, K-d, nr 23 z 13–18 VI;

– „Do Polski – na podstawie starej wizy” [skrócona informacja o tym, że wizy polskie wydane przed dniem 1 czerwca są nadal ważne], SK, nr 24 z 13-19 VI.

Program unijny w zakresie kształcenia konserwatorów dzieł kultury

W Obwodzie Kaliningradzkim startuje finansowany przez Unię Europejską w ramach programów TACIS i INTERREG projekt kształcenia studentów kaliningradzkich w dziedzinie restauracji pomników kultury i zabytków. Budżet projektu – około 150 tys. euro.

Planuje się, że studentów Wydziału Budownictwa Kaliningradzkiego Państwowego Uniwersytetu Technicznego i Kaliningradzkiego Kolegium Urbanistycznego fachu restauratorskiego i konserwatorskiego uczyć będą eksperci z Polski: z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Europejskiej Fundacji Ochrony Zabytków, Politechniki Gdańskiej.

Studenci kaliningradzcy na zajęciach w Polsce poznają przykłady odbudowy kościołów i zamków i ich restauracji. Nauka trwać będzie jeden rok i zakończy się opracowaniem przez studentów czterech projektów w zakresie restauracji dwóch polskich i dwóch kaliningradzkich zabytków.

„Swoich restauratorów w Obwodzie Kaliningradzkim nie ma, a przecież oni są bardzo potrzebni. Do wykonania prac restauracyjnych tradycyjnie wypada sprowadzać ekspertów z Moskwy, Sankt Petersburga czy z zagranicy. Studenci, którzy przejmą doświadczenia od specjalistów polskich, od razu, naturalnie, restauratorami nie staną się – do tego potrzebne jest bardziej długotrwałe szkolenie i długa praktyka. Ale trzeba przecież od czegoś zacząć” – powiedział dziennikarzowi „Kaliningradzkiej Prawdy” przedstawiciel Kaliningradzkiego Biura Wsparcia „Kaliningrad, program współpracy UE–Rosja”.

KP-P, nr 99 z 1 VI.

„Zapomnieć o wszystkim”, czyli o dekomunizacji w Polsce i stosunku do Rosji

W kaliningradzkim dodatku „Zapad Rossii” do „Rossijskiej gazety” z 8 czerwca, ukazał się obszerny artykuł pióra Ariadny Rokossowskiej, w którym autorka opisuje jak „w Polsce wzięli się za „dekomunizację”.

W rozdziale „Zapomnieć o żołnierzach radzieckich” przytacza rozmowę z Przemysławem Miszczykiewiczem, liderem ruchu społecznego „Pokolenia”, który zabiega o przeniesienie pomnika żołnierzy radzieckich z Placu Wolności w Katowicach na cmentarz wojenny i ustawienie na tym miejscu pomnika Ronalda Reagana.

W rozdziale „Zapomnieć o Stalinogrodzie” prezentuje ostrożne stanowisko władz miejskich Katowic w tej sprawie, powołując się na wypowiedź sekretarza prasowego Urzędu Miejskiego Waldemara Bojaruna, i opisuje historię związaną z pomnikami na Placu Wolności, począwszy od XIX wieku do chwili obecnej, i to, że w latach 1953–1956 Katowice nosiły nazwę Stalinogród.

W rozdziale „Zapomnieć o Armii Ludowej” autorka opisuje negatywny stosunek Instytutu Pamięci Narodowej, który aktywnie uczestniczy w „dekomunizacji” Polski, do wszystkiego, co jest związane z historią PRL, w tym do Armii Ludowej i Gwardii Ludowej, proponując władzom samorządowym m.in. zmianę nazw placów i ulic. Przytacza także opinie i argumenty przeciwko tym zamierzeniom IPN.

Podaje też wyniki badań społecznych na temat stosunku Polaków do pomników

żołnierzy radzieckich, przeprowadzonych przez TNS OBOP dla „Gazety Wyborczej”. Wynika z nich, że większość Polaków (57%) opowiedziało się w tym badaniu za pozostawieniem pomników tam, gdzie one stoją dzisiaj.

RG, nr 122 z 8 VI.

„Nie wszystko na sprzedaż” – wywiad z Danielem Olbrychskim

Znany i ceniony w całej Rosji nie gorzej niż w Polsce aktor Daniel Olbrychski opowiedział Ariadnie Rokossowskiej o swoich rosyjskich przyjaciółach, „którzy na przestrzeni kilku dziesięcioleci pozostają idolami Polaków”. W rozmowie aktora z dziennikarką mowa była nie tylko o Bułacie Okudźawie, Władimirze Wysockim, czy Andrieju Konczałowskim i jego młodszym bracie Nikicie Michajłowicie, o sztuce, wielkiej literaturze i aktorstwie, lecz także o stosunku wzajemnym Polaków i Rosjan, o zaszczytach historycznych i aktualnej polityce, w tym o rozliczaniu się z przeszłością.

Na pytanie końcowe, czy w Polsce istnieje wrogość w stosunku do Rosjan, z ust Daniela Olbrychskiego padła następująca odpowiedź: „Sadzę, że z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć w imieniu tego narodu, który znam około sześćdziesięciu lat: wrogości nie ma. Słowo „wrogość” można wykluczyć ze słownika naszych stosunków”.

RG-N, nr 121 z 8–14 VI.

„Księga Pamięci wysłana została do Polski”

20. tom Księgi Pamięci „Nazwiemy po imieniu”, opracowany przez historyków kaliningradzkich, przekazany został przez szefa zespołu autorskiego Siergieja Gurowa konsulowi generalnemu RP w Kaliningradzie Jarosławowi Czubińskiemu.

Ten jubileuszowy tom Księgi Pamięci zawiera imiona i nazwiska 5526 żołnierzy i oficerów Armii Czerwonej, którzy polegli w walkach z faszyzmem w byłych Prusach Wschodnich. Osobliwością tego tomu stała się informacja o 3114 żołnierzach poległych na terytorium dzisiejszej Polski. Ich nazwiska umieszczono w kolejności alfabetycznej. W krótkiej informacji wskazuje się stopień wojskowy, nazwę jednostki i miejsce śmierci żołnierza. Zdaniem S. Gurowa, zebrany materiał pomoże krewnym poległych przybyć na miejsce śmierci i pochówku swoich bliskich. W tej sprawie zacytowano wypowiedź konsula generalnego Jarosława Czubińskiego: „Zmiana trybu wydawania wiz nie może przeszkodzić obywatelom Rosji w odwiedzaniu miejsc ostatniego spoczynku swoich krewnych. – Tak jak dotychczas będziemy pomagać Rosjanom, którzy zdecydują się odwiedzić cmentarze wojenne. Pragnę zauważyć, że wśród Polaków na przestrzeni wieków ukształtował się pełen szacunku stosunek do cmentarzy, bez względu na to kto by na nich nie spoczywał. Ziemia zrównuje przyjaciół i wrogów, przeciwników i towarzyszy broni. O cmentarze wojskowe dbają władze samorządowe. Na przykład, na największym w Europie cmentarzu wojennym w Braniewie teraz odbywa się przesadzanie kwiatów i krzewów. Na poprawę wyglądu zewnętrznego cmentarza wyasygnowano niezbędne środki finansowe. Po pewnej przebudowie krajobraz największego cmentarza wojennego będzie wyglądać tak godnie, jak na to zasługuje pamięć ludzi, którzy polegli w walce z naszym wspólnym wrogiem w latach II wojny światowej.”

Konsul generalny RP zapewnił Siergieja Gurowa, że w krótkim czasie wspólnie z przedstawicielami Obwodu Kaliningradzkiego wręczy egzemplarze Księgi Pamięci szefom samorządów lokalnych sąsiednich województw.

SB, nr 93 z 9 VI.

Młodzi muzycy kaliningradzcy zdobywają nagrody na konkursach w Polsce

Trzy zespoły uczniów Kaliningradzkiej Dziecięcej Szkoły Muzycznej im. Glinki powróciły z nagrodami z VI Konkursu Muzycznych i Wokalnych Zespołów Szkolnych w Olsztynie. Zespoły skrzypków i bajanistów-akordeonistów zostały laureatami konkursu, zaś zespół pieśni ludowej „Sudaruszka” wyróżniony został przez jury konkursu dyplomem.

W VI Sopockich Kameraliach Gitarowych wziął udział zespół gitarzystów ze Szkoły Muzycznej im. Gliera w Kaliningradzie, zwyciężąc studentów Gdańskiej Akademii Muzycznej i Konserwatorium Warszawskiego. Informację tej treści za pośrednictwem „Kaliningradzkiej Prawdy” przekazała Natalija Nikołajewa.

KP-P, nr 99 z 1 VI, nr 104 z 8 VI.

„Czy Polacy znają rosyjski?”, czyli o dyktandzie rosyjskim w Gdańsku

Irina Klimowicz informuje, że kaliningradzcy już po raz czwarty pisali dyktando po polsku, teraz nadeszła kolej, by także sąsiedzi obwodu poćwiczyli się z zakresu znajomości ortografii, ale już po rosyjsku.

Konkurs dla uczniów klas starszych został zorganizowany na bazie Uniwersytetu Gdańskiego. Zadania przygotowali pedagodzy Rosyjskiego Uniwersytetu Państwowego im. I. Kanta w Kaliningradzie. W konkursie wzięli udział uczniowie z pięćdziesięciu szkół województwa pomorskiego, którzy zwyciężyli w eliminacjach.

KP-P, nr 107 z 15 VI.

Reportaże o województwie świętokrzyskim i Gdańsku

„Kaliningradzka Prawda” z 15 czerwca opublikowała dwa fotoreportaże promujące walory turystyczne województwa świętokrzyskiego i Gdańska. Autorkami tych interesujących prezentacji są dziennikarki gazety Irina Klimowicz i Julija Szywrina. Reportaże zawierają ciekawe zdjęcia z Parku Okresu Jurajskiego nad rzeką Kamienną i Starego Miasta w Gdańsku.

KP-P, nr 107 z 15 VI.

Kaliningrad – Niemcy

Przeprawa promowa Bałtyjsk – Sasnitz pod kontrolą prezydenta Rosji

Rosyjscy i niemieccy kolejarze zakończyli uzgadnianie projektu przeprawy promowej Bałtyjsk–Sasnitz. Rosyjska Kolej Żelazna i Deutsche Bahn gotowe są rozpocząć przewozy w najbliższym czasie. Do rozwiązania pozostaje jeszcze zorganizowanie punktu przejścia granicy w Bałtyjsku, za co odpowiedzialne są Federalna Służba Celna i Ministerstwo Transportu FR. W filii kaliningradzkiej Federalnego Państwowego Przedsiębiorstwa Unitarnego „Rosmorport” mają nadzieję, że przeprawa Bałtyjsk–Sasnitz, która stanowi fragment międzynarodowego korytarza transportowego Nr 2, łączącego Europę Zachodnią, Rosję i kraje Azji i Dalekiego Wschodu, powinna zacząć funkcjonować już w lipcu br. Jednak dokładnej daty otwarcia na razie nie mogą podać. Prezes Narodowego Stowarzyszenia Transportowców Rosji Gieorgij Dawydow powiedział korespondentowi gazety „Gudok”, że projekt kolejowej przeprawy promowej między portami Rosji i Niemiec znajduje się pod kontrolą Władimira Putina. Dla portu w Bałtyjsku realizacja tego projektu, zdaniem ekspertów, może doprowadzić do tego, że w najbliższym czasie przeładunek towarów może osiągnąć wielkość 6,5 mln ton rocznie. A jeżeli przeprawa będzie pomyślnie rozwijać się, to w przyszłości wielkość przewozów na linii, główną zaletą której jest znacząca (w porównaniu z innymi trasami) oszczędność czasu dostaw ładunków z Europy Zachodniej do Rosji i z powrotem, może wzrosnąć i do 20 mln ton rocznie.

Z rozszerzeniem kolei żelaznej 1520 mm, o czym w ostatnim tygodniu maja mówiło się i w Rosji, i w Niemczech, ten projekt zyska jeszcze większe znaczenie.

KP, nr 100 z 2 VI; KP w K, nr 80 z 5 VI; RG, nr 135 z 27 VI, nr 138 z 29 VI.

Koncepcja strefy turystyczno-rekreacyjnej w sierpniu br.

Niemiecka firma konsultingowa „Roland Berger Strategy Consultants GmbH” opracuje koncepcję rozwoju strefy turystyczno-rekreacyjnej na Mierzei Kurońskiej. W połowie czerwca specjaliści tej firmy mają zbierać dane wyjściowe na miejscu w regionie. Firma ta ma przygotować koncepcje dla wszystkich siedmiu istniejących w Rosji stref turystyczno-rekreacyjnych.

Specjalistom „Roland Berger” pomagać będą eksperci z Akademii Gospodarki Narodowej przy rządzie FR, Instytutu Gospodarki Okresu Przejściowego, Biura Architektonicznego „Albert Spencer&Partner GmbH” i Biura Komunikacji Marketingowych „Abold” (RFN), Międzynarodowego Ośrodka Badań Społeczno-Ekonomicznych „Leont’jewskiej Centr” i Kompanii „Deloitte Corporate Finance” (Austria). Ich wspólny budżet – 90 mln rubli.

Kompania „Roland Berger Strategy Consultants GmbH” istnieje od 1967 roku. Jej eksperci w różnym czasie stworzyli koncepcje rozwoju stref sanatoryjno-turystycznych w Istrii (Chorwacja), prefekturze Okinawa (Japonia), Weimarze i landzie Schlezwig-Holstein (Niemcy).

KP, nr 101 z 5 VI, nr 109 z 19 VI.

Mer Sawienko z wizytą w Berlinie

Mer Kaliningradu Jurij Sawienko udał się do Berlina, gdzie wystąpi w charakterze gościa honorowego w czasie „Niemiecko-Rosyjskich Dni Świątecznych”. W ramach tych dni zaplanowano m.in. prezentację Kaliningradu i zawody konne między Rosją i Niemcami na hipodromie „Karl Horst”. Zwycięzcy wyścigów Jurij Sawinko wręczy nagrodę miasta Kaliningradu – puchar z grawerunkiem o tematyce miejskiej.

Podczas nieobecności mera jego obowiązki pełnić będzie wicemer Aleksandr Kowalenko.

SK, nr 24 z 13-19 VI; KP, nr 106 z 14 VI.

Ślad Fryderyka Wilhelma II. Uczony niemiecki odkrył tajemnicę skarbu

W Obwodowym Muzeum Historyczno-Artystycznym w Kaliningradzie profesor Dieter Harmening – specjalista w dziedzinie mistyki średniowiecznej – zinterpretował tajemnicę znaleziska archeologów kaliningradzkich Władimira Kułakowa i Anatolija Wałujewa. W czasie prac archeologicznych na miejscu byłego Zamku Królewskiego w Kaliningradzie znaleźli oni 30 czerwca 2005 roku srebrne pudełko z 11 przedmiotami mistycznymi w środku. Dieterowi Harmeningowi udało się ustalić, że znaleziony skarb należał do króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II. Profesor przypuszcza, że to on lub ktoś z jego świty zakopał w odległości sześciu metrów od ołtarza koronacyjnego ten skarb alchemików-czarnoksiężników w Königsbergu. W przedmiotach, które znajdują się w pudełku: medalioniki, blaszki metalowe w kształcie kwadratów i okrągłe, niezwykle pierścien, zawarta jest jakoby suma wiedzy europejskich alchemików XV–XVII stulecia, którą trzeba rozszyfrować. Na płaskich przedmiotach ze srebra wysokiej próby znajdują się napisy kabalistyczne, na przykład „Nisan” – maj. Pierścien – to relikwia, skupienie wszelkich podwalin wiedzy okultystów, alchemików i mistyków starożytnego Zakonu Krzyża i Róży.

www.kaliningrad.kp.ru z 21 VI.

Kaliningrad – Litwa

„Wizy zastąpią specjalnymi przepustkami?” – inicjatywa litewska w sprawie małego ruchu granicznego

Gazety kaliningradzkie informują swoich czytelników o inicjatywie litewskiego MSZ w sprawie ustanowienia dla mieszkańców 30-kilometrowej strefy przygranicznej po obu stronach granicy rosyjsko-litewskiej uproszczonego trybu wyjazdów wzajemnych. Kaliningradzkie SMI nazywają ten dokument przekroczenia granicy przepustką.

Według wyjaśnień Kristine Hochmann, oficjalnej przedstawicielki członka Komisji Europejskiej ds. stosunków zewnętrznych i europejskiej polityki sąsiedztwa Benity Ferrero-Waldner, udzielonych korespondentowi „KP”, zezwala na to Regulamin Nr 1931/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej, który uzupełnia konwencję z Schengen. Na jego podstawie Litwa i Polska mają prawo prowadzić rokowania z Rosją,

jednak przed podpisaniem przygotowanych umów powinny uzyskać zgodę Komisji Europejskiej. Strona rosyjska w rozmowach z Unią Europejską nalega na rozszerzeniu strefy z 30 do 50 km, biorąc pod uwagę niewielkie rozmiary Obwodu Kaliningradzkiego. Zdaniem pani Hochmann, zgodnie z ogólnymi przepisami strefa małego ruchu granicznego nie powinna wychodzić poza 30-kilometrowy obszar. Ponadto w każdym przypadku w umowie należy wskazać miejscowe rejony administracyjne, które ona obejmuje.

Na terytorium Unii Europejskiej ten tryb nie był jeszcze nigdzie stosowany. Teraz podobne rokowania są prowadzone między Węgrami i Ukrainą.

„Komsomolska Prawda” – Kaliningrad” z 9 czerwca informuje, że po tygodniu obowiązywania nowych przepisów wizowych, wynikających z umowy między UE i Rosją, Konsulat Generalny Litwy w Kaliningradzie złagodził nieco wydawanie wiz dla kaliningradczyków, którzy wybierają się do Litwy na pobyt jednorazowy do 30 dni, głównie w celach turystycznych lub wypoczynkowych. Osoby te zamiast wymaganego zaproszenia mogą okazać dokument potwierdzający posiadanie środków finansowych w ilości 40 euro na każdy dzień pobytu w Litwie. Mogą to być czeki drogowe, względnie zaświadczenie z banku o posiadaniu niezbędnej kwoty na rachunku obsługiwanym przy użyciu karty kredytowej.

Inne dokumenty, przewidziane w pakiecie standardowym, i opłata wizowa są obowiązkowe.

SB, nr 93 z 9 VI; KP, nr 105 z 9 VI; KP w K, nr 87 z 9 VI, nr 92-t/26 z 28 VI–5 VII;
www.kaliningrad.kp.ru z 9 VI.

Sprawą zaginięcia w Kaliningradzie biznesmena litewskiego Stanislovasa Juciusa zainteresował się Sejm Republiki Litewskiej

Deputowani z frakcji „Nowy Związek” (socjal-liberałowie) skierowali apel do ministra spraw zagranicznych Litwy Piatrasa Vaitekunasa z prośbą o przedstawienie pełnej informacji o zaginięciu w Kaliningradzie przedsiębiorcy litewskiego Stanislovasa Juciusa. Do deputowanych z prośbą o pomoc w odnalezieniu męża zwróciła się Jovita Juciuvėne.

Stanislovas Jucius zaginął 18 kwietnia rano. Jest on założycielem i prezesem Klubu Biznesu Litewskiego w Kaliningradzie i dyrektorem generalnym kompanii „Roslitstroj”.

Według „KPwK”, gazeta litewska „Lietuvos rytas” napisała, że zaginionego biznesmena jakoby widziano na Cyprze. Informacją tą zainteresowali się funkcjonariusze Interpolu. Kaliningradzka milicja i prokuratura nie poczyniły żadnych postępów w sprawie wyjaśnienia okoliczności zaginięcia Juciusa.

www.kaliningrad.ru z 13 VI; KPwK, nr 84 z 15 VI.

Rosyjsko-litewska ustawa wzornictwa

W Muzeum Historyczno-Artystycznym w Kaliningradzie otwarto rosyjsko-litewską wystawę wzornictwa pt. „Przestrzeń snów”, prezentującą wizje przestrzeni domowej i odzieży. W czasie wystawy odbył się pokaz i sprzedaż kolekcji odzieży kobiecej i męskiej zaprojektowanej przez projektantkę kaliningradzką Swietłanę Gnatusz, która

urodziła się i wyrosła w Azji Środkowej. Stąd w jej kolekcji dominowało wzornictwo natchnione Wschodem.

www.kaliningrad.ru z 20 VI.

„Platforma naftowa „D-6” na szelfie Zalewu Kurońskiego uznana została za ekologicznie bezpieczną”

Rosyjscy i litewscy eksperci wspólnie uznali, że platforma naftowa „D-6”, pracująca na szelfie Morza Bałtyckiego w pobliżu granic Parku Narodowego „Mierzeja Kurońska”, nie stwarza zagrożenia dla środowiska naturalnego.

Wnioski swoje przedstawili 15 czerwca w Wilnie na posiedzeniu mieszanej rosyjsko-litewskiej komisji ds. współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego.

www.regnum.ru z 20 VI.

Kaliningrad – świat

„35 euro – to nie problem” – ale jak dla kogo

Jak informuje Jewgienija Iwankowa w tygodniku „Kaskad”, dyplomaci rosyjscy nie uważają, by proces wydawania polskich i litewskich wiz po dniu 1 czerwca br. w jakiś sposób utrudnił życie kaliningradczykom. Oficjalne organy traktują wejście w życie umowy wizowej między Rosją i UE jako sukces dyplomacji rosyjskiej. Powiadają, że teraz pojawiła się cała grupa osób, które mogą otrzymać wizę narodową Polski lub Litwy w trybie złagodzonej. Są to dziennikarze, członkowie delegacji oficjalnych, przedsiębiorcy, działacze kultury i nauki, sportowcy, obywatele, którzy w sąsiednich krajach mają swoich krewnych.

Jednak jeżeli chodzi o tak zwanych zwykłych kaliningradczyków, to oni mają w tej sprawie odmienne zdanie. Stosowanie wspólnego trybu dla całej Rosji w ich przypadku oznacza skomplikowanie procesu uzyskiwania wiz i może mieć negatywne skutki zarówno dla mieszkańców obwodu, jak i dla ich sąsiadów z Polski i Litwy. Jako przykład przytacza się wzrost kosztów wyjazdu na wypoczynek sobotnio-niedzielny do Mikołajek czy litewskiej Pałangi. Jeżeli wcześniej wyjazd do Mikołajek kosztował średnio 50–70 euro, to teraz do tej kwoty doliczyć trzeba co najmniej 35 euro. Podobnie jest przy wyjazdach do Pałangi czy Druskienik.

Przy przejazdach pociągami do Białorusi lub Ukrainy tranzytem przez Litwę trzeba płacić za wizę tranzytową 35 euro, chociaż wcześniej była ona bezpłatna. [Przy wyjazdach do Rosji i z powrotem nadal obowiązuje uproszczony dokument przejazdu koleją, który jest bezpłatny]. Regionalne SMI mówią wręcz o naruszeniu praw kaliningradczyków. Co prawda, zdaniem Iwankowej, w kaliningradzkim Przedstawicielstwie MSZ Rosji nie widzą w tym szczególnego problemu. Autorka cytuje następującą wypowiedź w tej sprawie pierwszego sekretarza przedstawicielstwa Borysa Szeriemiet’jewa: «Nie uważam, by prawa kaliningradczyków były naruszone, ponieważ w analogicznej sytuacji

znajdują się wszyscy Rosjanie. Żeby pojechać na Ukrainę lub Białoruś koleją, trzeba uzyskać dwukrotną lub wielokrotną wizę litewską. Do tego jeszcze dostać się do krajów trzecich można przez Moskwę lub Sankt Petersburg, lub skorzystać z komunikacji lotniczej, koszt której nie jest o wiele droższy, niż bilet na pociąg». Ponadto Szeriemiet'jew uważa, że obecnie obowiązujący tryb jeszcze może być poddany zmianom. W Konsulacie Generalnym Litwy w Kaliningradzie już próbują znaleźć furtkę w ustawodawstwie po to, by chociaż częściowo złagodzić sytuację dla mieszkańców obwodu.

„Później ludzie przyzwyczajają się” – sugeruje tytuł artykułu Wadima Smirnowa w „Kaliningradzkiej Prawdzie” z 1 czerwca. Autor przytacza wypowiedź wicekonsula odpowiedzialnego za sprawy wizowe w Konsulacie Generalnym Litwy w Kaliningradzie Arvidasa Mikniavičiusa: «Sadzę, że za dwa–trzy miesiące będziemy mieli znów wielu klientów. Proszę sobie wyobrazić, że na przykład piwo podróżowało o 20%. Przez pierwszy tydzień wy go nie kupujecie, drugi i trzeci – też. Ale później do jego ceny przyzwyczajacie się, idziecie do sklepu i znów bierzecie buteleczkę, nie myśląc, że jest to zbyt drogo. Dokładnie tak będzie i z wizami – ludzie przyzwyczajają się». W rezultacie, zdaniem Mikniavičiusa, liczba wydawanych wiz zmniejszy się w przybliżeniu o 15% – a to nie jest odczuwalne. Konsulat litewski postara się wydawać wizy nie po dziesięciu dniach, lecz bardziej operatywnie. Także konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie Jarosław Czubiński zapewnił dziennikarza, że podległa mu służba wizowa gotowa jest wydawać dziennie nawet po siedemset wiz, jeżeli będzie odpowiednie zapotrzebowanie. Na razie przez pewien czas chętnych do zaopatrzenia się w wizę do Polski stanie się mniej, ponieważ przed 1 czerwca bardzo wielu kaliningradczyków zdążyło otrzymać wizy według starych przepisów.

Napięcie spowodowane zmianą przepisów wizowych stopniowo opada także w środowisku dziennikarskim obwodu. W pierwszej połowie czerwca, oprócz wymienionych w poprzednich rozdziałach miesięcznika, odnotowaliśmy następujące artykuły:

- „Później ludzie przyzwyczajają się”, KP-P, nr 99 z 1 VI;
- „Ostatni wagon odchodzącego pociągu”, KP-P, nr 99 z 1 VI;
- „Kaliningradzki „Schengen”, www.kaliningrad-online.ru z 4 VI;
- „35 euro – to nie problem”, K-d, nr 22 z 5-11 VI;
- „Litwa nadal dostępna dla wszystkich”, K-d, nr 23 z 13-18 VI;
- „Wszędzie po 35 euro”, KP w K, nr 81 z 6 VI;
- „Tranzyt na podstawie wizy”, RG, nr 120 z 7 VI.

Szwedzkie szkolenia branżowe

W ramach międzynarodowego projektu podnoszenia kwalifikacji i przygotowania kadry aktywny związków zawodowych kolejne seminarium szkoleniowe odbyło się w Sowiecku. Organizatorami tego szkolenia byli Szwedzki Związek Zawodowy Metalowców i Kaliningradzka Obwodowa Federacja Związków Zawodowych [ros. KOFF]. Czteroletni cykl szkoleniowy wszedł już w trzeci rok realizacji projektu. Tym razem tematem szkoleń brzmiał „Pertrakcje jako proces”, a uczestnikami byli przewodniczący organizacji zakładowych związków zawodowych w przedsiębiorstwach Sowiecka, Niemna

i Sławska. Teorię prowadzenia dialogu z pracodawcą słuchacze utrwaliли w grach z podziałem na role, także z tego powodu, by uświadomić uczestnikom znaczenie kompromisu. Następne seminarium zaplanowano na wrzesień br. Temat – młodzieżowa polityka związków zawodowych”.

KP-P, nr 99 z 1 VI.

„Europejczycy biorą Rosję i Białoruś pod skrzydło” – Program Współpracy Przygranicznej BEN–EAST

Rosja wspólnie z Białorusią i Litwą zaczyna uczestniczyć w dwuletnim programie współpracy przygranicznej BEN–EAST („Bałtycka Sieć Euroregionów – Wschód”). Celem projektu jest nadanie sieci statusu organizacji międzynarodowej, podnoszenie kwalifikacji specjalistów, którzy zajmują się współpracą przygraniczną, i pomoc dla nich w nawiązaniu dialogu z władzą. W projekcie uczestniczą Biura Informacyjne Rady Ministrów Państw Nordyckich w Sankt Petersburgu, Kaliningradzie i Wilnie, Organizacja Pozarządowa „Czudskij Projekt” (Obwód Pskowski FR), władze samorządowe rejonu wyborskiego (Obwód Leningradzki), Stowarzyszenie Jednostek Samorządowych Republiki Karelii, Kaliningradzka Duma Obwodowa, Wydział ds. Młodzieży Administracji Obwodu Murmańskiego, Ośrodek Rosyjsko-Europejskiej Współpracy Przygranicznej i Międzyregionalnej w S. Petersburgu, Niekomercyjne Partnerstwo Kaliningradzkiego Regionalnego Biura Euroregionu „Szeszupa”, Rada Rejonowa w Brasławie (Obwód Witebski (Białoruś), Fundacja Ekologiczna „Euroregion „Puszcza Białowieska” z Mińska, Wydział Ekonomiczny Administracji Obwodu Grodzieńskiego (Białoruś).

Oficjalny start projektu nastąpił w maju br. podczas konferencji międzynarodowej w Moskwie w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego FR. Uczestnicy konferencji omówili problemy ustawodawcze w dziedzinie współpracy przygranicznej i doświadczenia w tworzeniu Bałtyckiej Sieci Euroregionów (BEN). Do niej wchodzi 35 uczestników--organizacji społecznych i organów władz lokalnych z Danii, Szwecji, Finlandii, Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi i Rosji.

Budżet projektu BRN–EAST wynosi 508 693 euro, z tego 75% środków przyznała Unia Europejska, pozostałe – Rada Ministrów Państw Nordyckich i uczestnicy projektu.

W 2008 roku zaplanowano przeprowadzenie badań działalności służb granicznych i celnych Rosji i Białorusi w celu określenia drogi podniesienia efektywności ich działań.

www.westrus.ru z 6 VI; KP, nr 109 z 19 VI; www.benproject.org/BEN-East;

www.beneast.net; www.norden.ru.

Konsultacje społeczne na temat programu współpracy przygranicznej Litwa – Polska – Rosja

22 czerwca w siedzibie Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej zorganizowano konsultacje społeczne na temat priorytetów Programu współpracy przygranicznej „Litwa–Polska–Rosja (Obwód Kaliningradzki)” Europejskiego instrumentu sąsiedztwa i partnerstwa.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i MSZ FR, eksperci Komisji Europejskiej, przedstawiciele władz obwodowych i samorządowych, organizacji niekomercyjnych.

Dyskusja dotyczyła projektu MunEM, głównym celem którego jest poprawa efektywności sektora energetycznego obwodu i podwyższenie bezpieczeństwa zaopatrzenia energetycznego za pośrednictwem wcielenia w życie uzgodnionego systemu zarządzania energią na szczeblu regionalnym i lokalnym.

Jednym z kluczowych elementów projektu jest wprowadzenie stanowiska „energo-menadżera” w samorządach lokalnych Mamonowo i Swiętłj, w których głównie będzie wcielany dany projekt.

Projekt będzie realizowany w ciągu dwóch lat kosztem około 600 tys. euro w ramach programu INTERREG III B/Tacis. Partnerami ze strony rosyjskiej będą Ministerstwo GK i M i Budownictwa Rządu OK, Regionalny Ośrodek Oszczędzania Energii OK (*ros.* KREEC), administracje m. Mamonowa i m. Swiętłj. Unię Europejską reprezentować będą partnerzy niemieccy: Ministerstwo Finansów RFN (BMF), Ministerstwo Nauki, Gospodarki i Transportu Szelwika-Holsztynu, służby komunalne m. Lubeki, Niemieckie Towarzystwo Wsparcia Technicznego (GTZ), Organizacja Społeczna „Inicjatywa Mieszkaniowa Europy Wschodniej” (IWO e.V.).

www.gov.kaliningrad.ru z 21 VI.

Gazociąg Północny a Kaliningrad

Na stronie internetowej „Kaliningrad.ru” zamieszczono artykuł Jakuba Łoginowa pt. „*Gazociąg Północnoeuropejski: stawka na blokadę*” z czasopisma ukraińskiego „Zierkało niedieli”, w którym autor opisał obszernie uwarunkowania międzynarodowe, prawne i ekologiczne, które powoduje w Regionie Bałtyckim ta inwestycja rosyjsko-niemiecka. Niżej przytaczamy jedynie końcowy fragment tego artykułu, w którym znalazła się wzmianka o sytuacji ekologicznej w Obwodzie Kaliningradzkim i blokowaniu przez Rosjan Cieśniny Piławskiej:

„Przy opisanej wyżej niedoskonałości międzynarodowego prawa morskiego prawnicy, zachęteni przez rządy Polski, Estonii i Szwecji, mogą z łatwością dowieść, że ułożenie gazociągu teoretycznie może stać się przyczyną katastrofy ekologicznej. Tym bardziej, że takie precedensy już były. Chodzi o to, że Rosjanie nie bardzo zajmują się ochroną środowiska morskiego – wystarczy spojrzeć na ich gospodarowanie na wybrzeżu Obwodu Kaliningradzkiego. Tak, w Kaliningradzie odpady płynne zrzucają wprost do morza, bez oczyszczenia. I to przy tym, że Szwecja oddała do dyspozycji Rosji specjalny program, który przewiduje finansowanie budowy zakładu oczyszczania odpadów płynnych. Ale część pieniędzy gdzieś zniknęła, a administracja rosyjska na tyle przeciągała wszelkie procedury, że projekt trzeba było zamknąć. Nie lepiej wygląda stan spraw i w portach rosyjskich.

W obwodzie także funkcjonują jedyne na Wybrzeżu Bałtyckim kopalnie bursztynu – sąsiednie Polska i Litwa nie wydobywają tego bogactwa sposobem przemysłowym, ponieważ to przynosi ogromne szkody środowisku przyrodniczemu (bursztyń sprzedawany

w Gdańsku zbierają na plaży po sztormie lub w drodze przemytu przywożą z Rosji). I bez względu na protesty Komisji Helsińskiej i niezależnych organizacji skandynawskich, Rosjanie nie zaprzestają niszczenia środowiska bałtyckiego, co nie może nie wpłynąć na stosunek Skandynawów do projektu rury bałtyckiej.

Sukces rosyjskich projektów energetycznych będzie zależeć także od tego, po czyjej stronie staną inne państwa Europy Zachodniej i Komisja Europejska. Tak więc jednocześnie z wojną prawną na argumenty formalne i ekologiczne, na Bałtyku jest prowadzona jeszcze i walka ideologiczna. Na przykład Rosjanie próbują przekonać Zachód o tym, że jakoby Ukraina, Białoruś, Polska i kraje bałtyckie byłego ZSRR – to «niepewni partnerzy w stosunkach naftowo–gazowych». Teraz do tego argumentu powinien być dodany jeszcze jeden. Rosjanie chcą zademonstrować, że wokół Gazociągu Północnoeuropejskiego oni wszystko czynią prawidłowo, uwzględniają uwagi krytyczne i usuwają zagrożenie ekologiczne. Podczas gdy Estonia i Polska – to są awanturnicy, manipulujący formalnymi tezami prawnymi i działający poza polem prawnym.

Jednocześnie nie wolno zapominać, że to właśnie Rosja narusza wymogi prawa międzynarodowego, wykorzystując to jako element szantażu politycznego przeciwko Polsce. Tak, Kreml bezprawnie blokuje statkom zagranicznym przejście tranzytowe przez Cieśninę Piławską, co obok Bałtyjska. Z powodu tej blokady, którą wprowadzili w latach 90. ubiegłego stulecia ze względów politycznych i bez logicznego wyjaśnienia, polski Elbląg pozostaje jedynym czynnym portem morskim na Morzu Bałtyckim... nie mającym dostępu do morza. A to stanowi przyczynę upadku całego regionu, który, bez względu na korzystne położenie nadmorskie, cierpi z powodu bezrobocia i biedy. Ten przejaw „dobrosąsiedztwa” najlepiej pokazuje, czego mogą oczekiwać „knańbrne” państwa, w tym także i Ukraina, jeżeli Rosjanom mimo wszystko uda się przepchnąć ich kosztowny bałtycki projekt gazociągu”.

www.kaliningrad.ru z 23 VI; „Zierkało niedieli”, nr 24 z 23–29 VI; www.zn.ua z 23 VI.

Opracowano kaliningradzką „doktrynę ekologiczną”

27 czerwca Komitet (Komisja) ds. Rozwoju Infrastruktury, Przemysłu, Budownictwa, Turystyki, Małej i Średniej Przedsiębiorczości Dumy Obwodowej przeprowadziła okrągły stół na temat polityki ekologicznej w Obwodzie Kaliningradzkim. Omawiano projekt „Doktryny ekologicznej Obwodu Kaliningradzkiego”, który w perspektywie ma stać się ustawą regionalną. Informacje w tej sprawie należy skonfrontować z omawianym artykułem o sytuacji ekologicznej regionu, opublikowanym z okazji „Dnia Ziemi”

W okrągłym stole wzięli udział przedstawiciele rządu regionalnego, agencji i inspekcji federalnych działających w obwodzie, władz samorządowych, przedsiębiorstw przemysłowych i rolnych, zainteresowanych organizacji społecznych.

Zabierający głos zwracali uwagę, że pod względem gęstości zaludnienia, poziomu zurbanizowania, stopnia gospodarczego oswojenia terytorium, powierzchni sztucznie osuszanych gruntów rolnych i leśnych, gęstości sieci drogowej, ilości środków transportowych na jednego mieszkańca i na jednostkę powierzchni Obwód Kaliningradzki znacznie przewyższa terytoria Północnego Zachodu Rosji i państw sąsiednich – Litwy, Białorusi

i Polski. Jednocześnie w obwodzie jest najgorszy stosunek naruszonych i zachowanych zespołów przyrodniczych i najmniejsze zalesienie w porównaniu z państwami sąsiednimi, a tym samym region ma najmniejszą zdolność kompensowania negatywnych zmian antropogennych – przy o wiele głębszym i intensywnym oddziaływaniu na środowisko naturalne. Dlatego znaczna część terenów miejskich i stref podmiejskich teraz wymaga rekultywacji ekologicznej. Spostrzeżenia i wnioski miały jednak bardzo ogólny charakter.

Wiceprzewodniczący Komitetu (Komisji) Dumy ds. Rolnictwa, Wykorzystania Gruntów, Zasobów Przyrody i Ochrony Środowiska Naturalnego Feliks Aleksiejew przedstawił obecnym projekt „Doktryny ekologicznej”, jednym z punktów której jest rozdział „Ekologiczne bezpieczeństwo rozwoju transportu”.

Zalecenie okrągłego stołu mają być wzięte pod uwagę przy opracowaniu ostatecznej wersji doktryny, która zostanie przedstawiona Dumie Obwodowej w formie projektu ustawy.

www.kaliningrad.ru z 27 VI; www.auto39.ru z 27 VI.

Unia Europejska wesprze reformę administracyjną w obwodzie

4 lipca br. przedstawiciele Unii Europejskiej i rząd Obwodu Kaliningradzkiego oficjalnie przedstawiają nowy projekt reformy administracji regionu, finansowany z budżetu unijnego kwotą 6 mln euro. Beneficjentem projektu jest rząd obwodowy. Działalność w ramach projektu ma pójść w trzech kierunkach: a) wsparcie rządu regionalnego w urzeczywistnieniu reformy administracyjnej, w szczególności w restrukturyzacji finansowych i budżetowych systemów szczebla regionalnego i lokalnego; b) poprawa atrakcyjności inwestycyjnej Kaliningradu i podniesienie zdolności konkurencyjnej regionu; c) postęp w zakresie wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych w stosunkach między władzami i biznesem („rząd elektroniczny”) w celu poprawy przejrzystości, skuteczności i efektywności ekonomicznej pracy rządu na szczeblach regionalnym i lokalnym. Eksperti z Rosji i Unii Europejskiej (w tym z Francji, Włoch, Wielkiej Brytanii, Polski i Irlandii) przedstawiają rządowi obwodowemu najlepsze opracowania międzynarodowe, istniejące w tych sferach: praca będzie oparta na doświadczeniach innych regionów rosyjskich, żeby zagwarantować, że specyfika Rosji i Kaliningradu jest brana pod uwagę.

Oprócz rozpowszechniania doświadczeń technicznych, w ramach projektu ze strony UE może być dostarczony sprzęt wartości 700 tys. euro w celu wspierania realizacji inicjatyw projektu.

Realizacja projektu obliczona jest na trzy lata. Będzie on realizowany przez irlandzką firmę konsultingową GDSI (Galway Development Services International), która od 1992 roku prowadzi działalność projektową w Rosji.

www.kaliningrad.ru z 28 VI; www.allmedia.ru z 28 VI.

Tytuły i nazwy środków przekazu:

- AiF-K** — Argumenty i fakty” — Kaliningrad” (dodatek regionalny do ogólnorosyjskiego tygodnika „Argumenty i fakty”);
- AI** — Agencja Informacyjna, np. „Rosbaft” (skrót od „Rossijskaja Bajtika”);
- BG** — „Bałtyjskaja gazieta” (tygodnik regionalny dla biznesmenów);
- BNS** — Agencja Informacyjna „Baltic New Service”;
- DA** — „Dielowej aljans” (dwutygodnik dla szefów przedsiębiorstw i organizacji wszystkich form własności, zawiera monitoring ustawodawstwa federalnego);
- DD** — „Dmitrija Donskogo, 1” (gazeta codzienna sponsorowana przez Administrację Obwodu gubernatora Leonida Gorbienki, już nie istnieje);
- D-k** — „Dwornik” (bezpłatny tygodnik reklamowy z domieszką polityki);
- G-n** — Grażdanin” (tygodnik lokalny sponsorowany przez merostwo Kaliningradu);
- GTRK** — Gosudarstwiennaja tele-radio kompania „Jantar” (Państwowa Kompania Telewizyjno-Radiowa „Jantar”);
- IK** — „Izwiestija Kaliningrada” (tygodnik społeczno-polityczny);
- JK** — „Jantarnyj kraj” (gazeta codzienna);
- JK-n** — Jantarnyj karawan” (tygodnik);
- K-d** — „Kaskad” (gazeta codzienna), „Kaskad Podrobnosti” – tygodnik
- KE** — „Kenigsberger Ekspres” (miesięcznik w języku niemieckim);
- KJ** — „Kaliningradskaja iskra” (gazeta bezpłatna Oddziału Obwodowego Komunistycznej Partii FR);
- KNK** — „Kaliningradskije Nowyje kolosa” (tygodnik opozycyjny);
- KP** — „Kaliningradskaja prawda” (najstarsza i wciąż najpopularniejsza gazeta codzienna w obwodzie, ukazuje się od 1946 roku);
- KP-P** — „Kaliningradskaja prawda — Piatnica” (ukazuje się w każdy piątek jako wydanie magazynowe KP);
- KPwK** — „Komsomolskaja prawda” Kaliningrad” (dodatek regionalny do gazety ogólnorosyjskiej);
- KRil** — „Kaliningradskaja reklama i informacija” (bezpłatny tygodnik, głównie reklamowy);
- K-sa** — „Kolosa” (gazeta dla zmotoryzowanych, ukazuje się w każdy piątek zamiast „Straż Bałtiki”);
- KSPS** — „Kaliningradskij Sojuz prawych sił” (gazeta Związku Sił Prawicowych w Kaliningradzie, ukazuje się nieregularnie);
- KW** — „Kaliningradskaja wieczorka” (popołudniówka, wydawana codziennie przy wsparciu redakcji tygodnika „Moskowskij komsomolec”);
- KWr.** — „Kaliningradskoje wremia” (tygodnik społeczno-polityczny);
- MB** — „Majak Bałtiki” (tygodnik dla pracowników przemysłu rybnego i transportowców);
- MKwK** — „Moskowskij komsomolec” w Kaliningradzie” (dodatek regionalny do tygodnika ogólnorosyjskiego „Moskowskij komsomolec”);
- NK** — „Nowyje kolosa” (poprzednia nazwa tygodnika „Kaliningradskije Nowyje kolosa”);
- NW** — „Niewskoje wremia” (gazeta codzienna z Petersburga), www.nvspb.ru;
- NK-Eurorubel** — „Nowyj Königsberg – Erorubel” (tygodnik);
- RG** — „Rossijskaja gazieta” (gazeta rządowa, ukazuje się, 4 razy w tygodniu, publikuje akty prawne władz federalnych i regionalnych); **RG-N** – „Rassijskaja gazieta – Niedziela” (wydanie tygodniowe);
- RR** — „Rubież rodziny” (gazeta informacyjno-analityczna, także w internecie: www.rubeg.narod.ru);
- SB** — „Straż Bałtiki” (gazeta codzienna Floty Bałtyckiej FR);
- SK** — „Strana Kaliningrad” (tygodnik, także w internecie: www.strana.kaliningrad.ru);
- TR** – Tridiewiatyj region, tygodnik;
- SZ** — „Swobodnaja zona” (gazeta codzienna o tematyce społeczno-gospodarczej, już nie istnieje);
- WD** — „Wasz doktor” wKaliningradie” (miesięcznik o tematyce medycznej);
- WiK** — „Włast’ i kaliningradcy” (gazeta Oddziału Regionalnego Związku Podatników Rosji);
- VIP-K** — „VIP Kaliningrad”, tygodnik;
- ZiP** — „Zakon i poriadok” (gazeta tygodniowa organów ochrony prawa i porządku publicznego OK)
- ZZ** — „CityZona zakona” (regionalna gazeta bezpłatna o tematyce zdrowotnej i bezpieczeństwa publicznego, ukazuje się także w internecie, www.city.39.ru);

Często używane nazwy i zwroty:

AO lub **AOK** — Administracja Obwodu Kaliningradzkiego,

FB — Flota Bałtycka,

FCP — Federalny Celowy Program „Rozwój Obwodu Kaliningradzkiego w okresie do 2010 roku”,

FR — Federacja Rosyjska,

FSB — Federalna Służba Bezpieczeństwa,

FSC — Federalna Służba Celna, dawny Państwowy Komitet Cel,

SG FSB — Straż Graniczna FSB,

FWM — Flota Wojenno-Morska,

KDO lub **DO** — Kaliningradzka Duma Obwodowa,

KRO — Kaliningradzka Regionalna Organizacja, np. Partii „Jedinstwo”,

KRU — Kaliningradzki Regionalny Urząd, np. FSB,

OK — Obwód Kaliningradzki,

OUSW — Obwodowy Urząd Spraw Wewnętrznych,

PKC — Państwowy Komitet Cel,

PZOF — Północno-Zachodni Okręg Federalny,

SMI — środki masowej informacji,

SSE — Szczególna (Specjalna) Strefa Ekonomiczna w OK.,

USW — Urząd Spraw Wewnętrznych, np. w Gusiewie,

WSE — Wolna Strefa Ekonomiczna „Jantar”,

ZSP — Związek Sił Prawicowych,

ZUSWwT — Zachodni Urząd Spraw Wewnętrznych w Transporcie.

REGIONY I POGRANICZA. KALININGRAD. Fakty, wydarzenia, opinie

Ośrodek Badań Naukowych im. *Wojciecha Kętrzyńskiego* w Olsztynie

Wydano przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego

i współpracy Towarzystwa Naukowego im. *Wojciecha Kętrzyńskiego* w Olsztynie

przygotowali: Tadeusz Baryła, Waclaw Hojszyk

Adres: 10-402 Olsztyn, ul. Partyzantów 87 (Dom Polski); tel. (+48-089) 527-66-18

W formie pdf dostępny na stronach: www.obn.olsztyn.pl oraz www.osw.waw.pl

Konto: (Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, 10-402 Olsztyn, Partyzantów 87)

BPH SA O/Olsztyn 26 1060 0076 0000 40138000512

ISSN 1897-6387